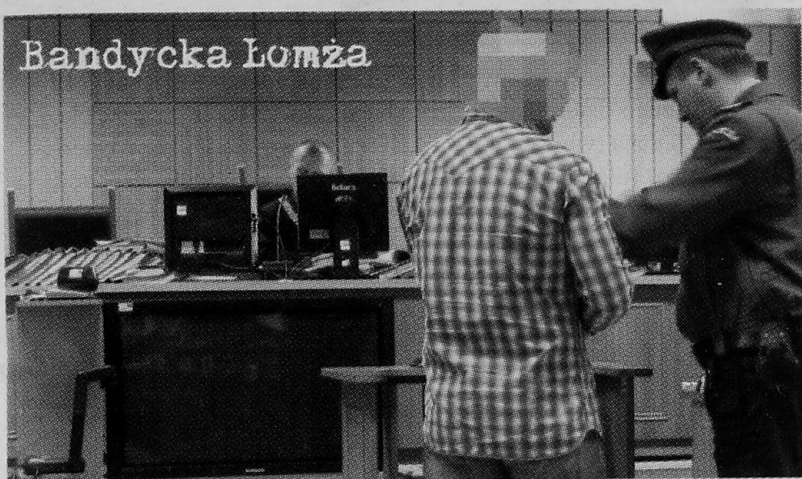




„Odjechać” Szudrasia

Ginie najpiękniejszy
walor Łomży!



Królowa na kolanach



w małym mieście

Na anons towarzyski, zamieszczony w internecie przez naszą współpracownicę, odpowiedziało kilku spragnionych szybkiego numerku, ... prawiczek, sponsorzy letnich wakacji, mężatka pragnąca nowego smaku...

REKLAMA

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



**ADWOKAT
AMERYKAŃSKI**

SPRAWY W USA:
Rozwodowe i Rodzinne
Emigracyjne
Spadkowe
Emerytalne

KANCELARIA OPENHOWSKI
WARSZAWA

TELEFON: 665-306-600
www.esquire.waw.pl

TRAFFIC
DACHY & BLACHY

DACHY
BLACHODACHOWKA

www.traffic-blachy.pl

Łomża ul. Aleja Legionów 52
tel. (086) 212 53 57
Grajewo ul. Wojska Polskiego 90
tel. (086) 272 28 87
Ostrołęka ul. Gorbatowa 41
tel. (029) 760 77 22
Suwałki ul. Wojska Polskiego 112h
tel. (087) 566 31 99

Stomatologia z tradycjami

leczymy od 1933 r.

Implanty
już od 1700 zł

korony, mosty porcelanowe
Diagnostyka radiologiczna - pantogram
Pełny zakres stomatologii zachowawczej,
endodoncji i profilaktyki



lek. stom. Ś. Dąbrowski
Sokołów Podlaski
ul. Wolności 9
tel. 025 781 24 55
www.dabrowski.sokp.pl

Eurodesant

„Eurodesant na Podlaskie”, czyli pierwszą w kraju debatę kandydatów do Parlamentu Europejskiego zorganizowały w Białymstoku Radio Białystok, TVP Białystok i „Gazeta Wyborcza”. Studentom Wyższej Szkoły Administracji Publicznej i mieszkańcom miasta zaprezentowali się Tadeusz Iwiński z SLD-UP, Marian Szamatowicz z Centrolewicy, Krzysztof Lisek z PO i Jacek Kurski z PiS (nie dotarł Stanisław Żelichowski z PSL). Wszyscy mają nr 1 na swoich listach. Debatę zakończyło głosowanie słuchających. Wygrał zdecydowanie Tadeusz Iwiński z SLD-UP (prezentowaliśmy go w poprzednim numerze).

Z eurosondy „Kontaktów” wynika, że gdyby wybory do Parlamentu Europejskiego odbyły się w środę, 20 maja, Czytelnicy „Kontaktów” oddaliby głosy na: PO – 34 proc. (tydzień temu – 32), PiS – 26 proc. (tydzień temu – 27), SLD-UP – 16 proc. (tydzień temu – 11), PSL – 6 proc. (tydzień temu – 10), Libertas Polska – 6 proc., (tydzień temu – 5) Porozumienie dla Przyszłości – 2 proc. (tydzień temu – 5), UPR – 4 proc. (tydzień temu – 3), Polska Partia Pracy i Polska Partia Socjalistyczna – po 2 proc., Prawica Rzeczypospolitej – 0 proc. (wszystkie trzy – bez zmian)

Głosować w naszej sondzie internetowej można do 6 czerwca (www.kontakty-tygodnik.com.pl).

W „Kontaktach” zaprezentujemy „jedyńki” naszego okręgu wyborczego czterech głównych partii: PO, PiS, SLD-UP, PSL (dziś na stronie 7 rozmowa z Krzysztofem Liskiem, kandydatem nr 1 PO).



Koncert z aukcją, poświęcony pamięci i pracy Andrzeja Koziały (1941 – 2007), wybitnego dziennikarza, krytyka sztuki, naszego Przyjaciela, odbędzie się 26 maja (wtorek) w Teatrze Dramatycznym im. A. Węgierki w Białymstoku (ul. Elektryczna 12, początek o godz. 17.00). Dochód przeznaczony zostanie na finansowanie „ostatniego domu” Andrzeja. Na aukcję swoje obrazy przekazało wielu malarzy z Białegostoku i Lublina. Z recitalami ulubionych piosenek Andrzeja Koziały wystąpią Jan Kondrak, Jan Jakub Należyty, Andrzej Petelski, Anatol Borowik oraz formacja Saramkina z Białegostoku i Chór Gimnazjum z Dobrzyniewa Dużego. Koncert poprowadzi Dariusz Szada – Borzyszkowski z TVP Białystok, a aukcję aktor Białostockiego Teatru Lalek Ryszard Doliński. Andrzej Koziały był długoletnim współpracownikiem „Kontaktów”. Jego teksty zawsze cechowały własny styl, pasja, ogromna wiedza, przebogaty i barwny język.

REKLAMA

Znajdziesz łatwo non-stop

**Szukasz telefonu do firmy?
Potrzebujesz informacji o produktach i usługach?
Szukasz najkrótszej trasy dojazdu?**

Zajrzyj do Panoramy Firm - w katalogu czy w wyszukiwarce www.pf.pl znajdziesz łatwo najbardziej wiarygodne dane o 1,5 mln firm i instytucji z całej Polski.

Chcesz zamówić reklamę w Panoramie Firm? Zadzwoń 0 801 801 600

**panorama
FIRM**

www.pf.pl

KONTAKTY TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980
Ukazuje się w województwie podlaskim, części
województwa mazowieckiego, Nowym Jorku,
Chicago i Toronto

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża;
tel. (086) 216-42-43, (086) 216-42-44,
(086) 216-40-22, fax: (086) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl,
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (086) 216-33-29;
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka,
tel. (086) 215-35-70; Władysław Tocki
(red. naczelny), tel. (086) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14, Białystok, Janusz Niczyporowicz,
Jan Oniszczyk,
tel. 602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2 B, I piętro, Bożena Dunat,
tel. 606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędziawski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki.
Rysunki: Zdzisław Romanowski. Felieton:
Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński.
Zdjęcia: Gabor Lorinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (086) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
Zofia Olender (księgowa) tel. (086) 215-35-66
Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:

Alina Budrik,
tel. (086) 216-42-43, tel/fax (086) 216-57-11
Przedstawiciele Biura Ogłoszeń: Sylwia
Kowalewska, al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (086) 216 42 43, Renata Duchnowska, tel.
506 892 523, (086) 216-42-43

Biura Ogłoszeń:

Ostrołęka Agencja „INFORMEDIA”,
ul. 11 Listopada 5 a, tel./fax (029) 760-91-92;
Ostrów Mazowiecka; BORAM” Aldona
Mierzejewska, ul. Broniewskiego 56 a, tel. (029)
745-34-12; Suwałki: „LOCUM” s.c., ul. Utrata 2 b,
tel. (087) 566-35-12; Zambrów Agencja
„Globtour”, al. Wojska Polskiego 22,
tel. (086) 271-25-25.

Kolportaż: RUCH S. A., Poczta Polska,
„Kolporter”, „Franpress”, sieć własna wydawcy

Obrobka zdjęć barwnych: Gabs-Foto, Stary
Rynek 16, Łomża, tel. (086) 216-77-16

Skład: Maciek Ostasiewicz

Druk: DRUKARNIA PRASOWA, Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński (duszek),
marek.lapinski@data.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca nie ponosi
odpowiedzialności.

Pod ciężkim ostrzałem pomówień, wzajemnie nękanie podjazdami
brutalnych najemników, w dymie medialnych przeżuwaczy, armie przy-
spieszają kroku, by zająć jak najlepszą pozycję przed bitwą 7 czerwca
2009. Kto wygra, zdobędzie europejskie apanaże, sponiewiera przeciw-
nika przed decydującym starciem prezydenckim za półtora roku i parla-
mentarnym za dwa lata.

Zasady wojny są proste: 1. Jeśli warto o coś walczyć, to tym bardziej
warto walczyć nieuczciwie. 2. Nie kłam, nie oszukuj, nie kradnij... bez potrzeby. 3. Szczera
odpowiedź może ci przysporzyć tylko problemów. 4. Fakty są bez znaczenia. 5. Prawda jest
zmienna. 6. Obietnica nie jest gwarancją.

Wystarczy! Nie będę „korespondentem wojennym” takiego pola bitwy. Nie chce mi się
już nawet mówić o tolerancji, wzajemnym poszanowaniu, godności, honorze. Na szczęście,
znalazłem gdzieś taki wiersz-nie-wiersz:

Jeśli któregoś dnia poczujesz, że chce Ci się płakać,
zadzwoń do mnie...

Nie obiecuję, że Cię rozbawię, ale mogę płakać z Tobą...

Jeśli któregoś dnia zapragniesz uciec, nie bój się
zadzwonić...

Nie obiecuję, że Cię zatrzymam, ale mogę pobiec z Tobą...

Jeśli któregoś dnia nie będziesz chciał nikogo słuchać,
zadzwoń do mnie...

Obiecuję być wtedy z Tobą i obiecuję być cicho...

A jeśli któregoś dnia zadzwonisz i nikt nie odbierze,
przybiegnij do mnie bardzo szybko!

Mogę Cię wtedy potrzebować...

Czy nie szkoda czasu na szukanie wroga, gdy w tych samych minutach, godzinach,
dniach można znaleźć przyjaciela?

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora

Tygodnik KONTAKTY,
jedyne w Podlaskiem regionalne pismo
społeczne, wydawane przez polskiego wydawcę.

POŻYCZKI KREDYTY

WYDATKI

1. Buty dla Oli 90 zł
2. Naprawa auta 200 zł
3. Ciepła 210 zł
Razem 500 zł

Ty wydajesz...
My płacimy!

022 2030350
0 512080500

ACTIVA 500
ekspresowa gotówka

Łomża, Al. Legionów 40

☎ 086 212-54-85/86

**Przyjmujemy nieodpłatnie ziemię z
wykopów – teren Szkoły Podstawowej
w Konarzycach.**

Kontakt telefoniczny w dni robocze
8.00 – 15.00:

Antoni Szepietowski – tel. (086)47-37-
329 lub 0-786-021-078 oraz Dyrektor
szkoły – tel. (086)215-75-24

e-kontakty

w wersji elektronicznej
powiedz o tym krewnym za granicą
www.kontakty-tygodnik.com.pl

Wieloletniemu pracownikowi
Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży
prof. zw. dr hab. Antoniemu Jakubczakowi
z okazji nadania przez Prezydenta
Rzeczypospolitej Polskiej
tytułu naukowego Profesora
gratulacje i życzenia kolejnych sukcesów
składa
Rektor, Senat i cała społeczność akademicka
Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży

ZA TYDZIEŃ:

sex w małym mieście(2)

■ Pierwszą w regionie umowę związaną z zagospodarowaniem odpadów i dofinansowaną z funduszy unijnych podpisali w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Białymstoku władze Łomży oraz powiatów łomżyńskiego, grajewskiego i kolneńskiego. Za ponad 37,5 miliona złotych powstanie w okolicach Czartorii (gm. Miastkowo) zakład do segregowania i kompostowania odpadów, z częścią na składowanie śmieci z udziałem azbestu.

■ Noc Muzeów pełną atrakcji tradycyjnie zorganizowało wiele placówek i galerii. W Muzeum Wnętrz Pałacowych w Choroszczy można było zagrać w „żywe szachy”, w Muzeum Ikon w Supraślu posłuchać koncertu dzwonów, a w synagodze w Tykocinie, pieśni żydowskich. W IPN do poszczególnych „teczek” nie można było zajrzeć, a jedynie obejrzeć je na półkach.

■ Prezydenci Białegostoku, Lublina i Rzeszowa podpisali deklarację o współpracy. Partnerstwo ma dotyczyć gospodarki, administracji, kultury i nauki. Wspólnie trzy największe ośrodki wschodniej części Polski będą popierać budowę trasy Via Carpatia z północy na południe Europy, a także zabiegać o swoje interesy w Unii Metropolii Polskich.

■ Strajk ostrzegawczy zapowiadają pielęgniarki z Dziecięcego Szpitala Klinicznego w Białymstoku. Domagają się podwyżek płac o 400 złotych (obecnie mają średnio po ok. 2 800 zł brutto). Na razie dyrekcja placówki nie zgadza się na jakiekolwiek podniesienie pensji.

■ Profesor Samuel Pisar, pochodzący z Białegostoku prawnik, były więzień getta i obozów zagłady, doradca prezydentów Francji i USA, wziął udział jako gość honorowy w Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Poszukiwanie pamięci i dialog – Białystok 65 lat później” poświęconej losom białostockich Żydów. Wzruszony, powiedział: Białystok to mój dom.

■ Przebywający w Łomży uchodźcy z Czeczenii z opóźnieniem otrzymują przysługujące im zapomogi,

gdyż w budżecie wojewody podlaskiego zaplanowano za mało pieniędzy na ten cel. Wszystkie pieniądze (1,5 mln zł) zostały już wydane, choć miały starczyć na cały rok. Uchodźców przybywa lawinowo. Tylko w Łomży jest ich ponad 500.

■ Sędzia Anna Maria Wesołowska, znana z programu telewizji TVN, poprowadziła w białostockim sądzie inscenizowaną rozprawę o śmiertelne pobicie na zaproszenie studentów prawa Uniwersytetu w Białymstoku. Studenci odegrali role prokuratorów, obrońców, oskarżonego, świadków. Pomysł ma pomóc przyszłym prawnikom w poznaniu realiów sali sądowej. Anna Maria Wesołowska w swoim „pozatelewizyjnym” wcieleniu jest rzeczywiście sędzią Sądu Okręgowego w Łodzi.

■ Dżinsy, garnitury, garsonki, buty dobrych firm kupowali zamiast mundurów leśnicy z Nadleśnictwa Głęboki Bród koło Sejna. Prokuratura oszacowała, że nieprawidłowo wydali około 34 tysięcy złotych z dotacji budżetu państwa do tzw. sortów mundurowych. Akt oskarżenia dotyczy 22 pracowników Nadleśnictwa, a najpoważniejsze zarzuty mają jego byli szefowie.

■ Fałszywe banknoty dwustuzłotowe wykonali i wprowadzali do obiegu w różnych miastach Polski trzej mieszkańcy województwa podlaskiego. Piotr T. został zatrzymany w Kolbuszowej, gdzie „fałszywką” usiłował zapłacić w kwiaciarni. Miał przy sobie 67 podrobionych dwusetek, a policja szacuje, że grupa wyprodukowała około 200 banknotów.

■ Ciało zaginionego 30 stycznia mieszkańca Zambrowa Miecz-

sława G. (49 lat) zostało prawdopodobnie znalezione w Narwi w okolicy Niwkowa (gm. Wizna). Przy brzegu dostrzegli ludzkie zwłoki wędkarze. Mieszkaniec Zambrowa wyjechał z domu białym oplem astrą. Trzy dni później samochód odnaleziono nad Narwią w okolicach Wizny.

■ Do „rekordzistów” w kategorii największa liczba punktów karnych podczas jednej kontroli dołączył kierowca nissana (28 lat) z Łomży. Gdy policjanci chcieli go zatrzymać do kontroli, zaczął uciekać. Ruszyli w pościg, odnotowując wszystkie wykroczenia uciekiniera. Kiedy go zatrzymali, został ukarany mandatem 2 300 zł, a na jego konto trafiło 66 punktów karnych. Dodatkowo przed Sądem Grodzkim odpowie za to, że nie zatrzymał się do kontroli drogowej.

■ Wypadł z drugiego piętra hotelu dla uchodźców w Białymstoku 2,5-letni chłopczyk, pochodzący z Czeczenii. Dziecko doznało złamania nogi i obojczyka. Jest pod



7 czerwca 2009
Wybierz, bo wybiorą za Ciebie!
Kontakty

opieką lekarzy, jego życiu nic nie zagraża. Matka pozostawiła go z rocznym braciszkiem bez opieki i będzie się musiała z tego tłumaczyć przed sądem rodzinnym.

■ Samobójstwo usiłował popełnić Marcin C. (23 lata) z Hajnówki, do niedawna żołnierz w Afganistanie. Wyskoczył z okna na czwartym piętrze, ale nie odniósł obrażeń, zagrażających życiu. Rodzina podejrzewa, że powodem były przeżycia z półrocznego pobytu w Afganistanie.

ZNAKI CZASU

■ Amerykański Senat zamierza uczcić rocznicę wyborów 4 czerwca 1989 roku w Polsce; projekt rezolucji upamiętniającej zgłosiła senator Barbara Mikulski.

■ Prokurator Jacek Krawczyk twierdził, że ktoś podrobił jego podpis na postanowieniu o wszczęciu postępowania w sprawie Barbary Blidy, co okazało się nieprawdą.

■ Podsekretarz stanu z resortu finansów Elżbieta Chojna-Duch jest najbogatszą minister w rządzie Donalda Tuska. Według oświadczenia majątkowego, ma prawie 10 mln zł w gotówce, ponad 5 mln w papierach wartościowych i szereg nieruchomości. Jest bogatsza od premiera Donalda Tuska i od ministra finansów Jacka Rostowskiego. Majątek w dużej mierze jest zasługą jej męża, biznesmena z branży IT.

■ Jeden z czołowych polityków PiS Ryszard Czarnecki występuje na listach do Parlamentu Europejskiego jako Richard Henry Czarnecki. Urodził się w Londynie i pod angielskimi imionami do dziś figuruje w bazie PESEL. Niedawno obśmiewał kandydatkę PO Różę Thun, której imiona w PESEL zapisane są z niemiecka. Kandydować można pod oficjalnie zapisanymi imionami i nazwiskami.

■ Byłym prezydentem Polski powinno dożywotnio przysługiwać miesięczne uposażenie równe pensji aktualnie urzędującego prezydenta, czyli 12 tys. zł brutto, uważa poseł Janusz Palikot (PO), autor nowelizacji ustawy o uposażeniu byłego prezydenta RP.

■ 20 000 zł żąda przed sądem od Kancelarii Prezydenta jej była urzędniczka, twierdząc, że naruszono jej dobra osobiste, zarzucając rzekome dopisanie gen. Wojciecha Jaruzelskiego do listy odznaczonych przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego Krzyżem Zesłańców Sybiru. Urzędniczka uważa, że właśnie za to zwolniono ją z pracy.

■ W budynku Sądu Rejonowego w Lublinie mężczyzna prowadził... nielegalnie sklep spożywczy i usługę ksero. Sprawa wyszła na jaw, gdy jeden z sędziów kupił przeterminowany serek i zgłosił do inspekcji sanitarniej.

Prezydencki patronat



Ryszard Kaczorowski, ostatni prezydent RP na uchodźstwie i honorowy obywatel województwa pod-

laskiego, na zaproszenie marszałka Jarosława Dworzeńskiego obejmie patronat nad obchodami 70 rocznicy wybuchu II wojny światowej w województwie. Główne uroczystości odbędą się 6 września w Wiźnie, 12 września w Nowogrodzie oraz 12 – 13 września w Olszewie i Domanowie (gm. Brańsk). W pobliżu tych miejscowości żołnierze polscy toczyli najcięższe walki obronne z hitlerowcami.

Zmęczony amant

Dyżurny hajnowskiej policji otrzymał zgłoszenie, że ktoś leży przed wejściem do domu. O pomoc poprosiła mieszkanka podhajnowskiej miejscowości, która była bardzo tym zaniepokojona. Okazało się, że pod domem śpi pijany. Policjanci zatrzymali czterdziestolatka do wytrzeźwienia. Rano tłumaczył, że przyszedł odwiedzić swoją dziewczynę, jednak... zasnął tuż przed drzwiami.

Zjazd na millenium

XIII Zjazd Nauczycieli i Wychowanków Szkół Ziemi Łomżyńskiej odbędzie się 19 - 21 czerwca. Do rodzinnego miasta z kraju i świata zaprasza Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej. Data Zjazdu wiąże się z obchodami 1000 rocznicy męczeńskiej śmierci patrona Diecezji Łomżyńskiej św. Brunona z Kwerfurtu. W piątek, 19 czerwca, o godz. 18.00, w łomżyńskiej Katedrze odbędą się główne uroczystości jubileuszowe z udziałem biskupów, członków Konferencji Episkopatu Polski. W niedzielę, 21 czerwca, o godz. 12.00 na Wzgórzu św. Wawrzyńca w Starej Łomży rozpocznie się uroczysta msza dla uczestników Zjazdu, celebrowana przez pochodzącego z diecezji łomżyńskiej arcybiskupa seniora Tadeusza Gocłowskiego z Gdańska.

Łoszak Wali i Wiktora

W Biebrzańskim Ośrodku Rehabilitacji Zwierząt, ku zaskoczeniu pracowników, przyszedł na świat młody łoszak, dziecko wychowanych w Ośrodku łosia Wiktora i klempy Wali. Rzadko się zdarza, by w zamkniętych ośrodkach łosie

miały młode. Pracownicy Ośrodka zastanawiają się, czy nie wypuścić klempy z łoszakiem na wolność. W trosce o młode, matka schowa się na odludzie i wtedy może razem zdziczeją, uważają specjaliści z Biebrzańskiego Parku Narodowego.

Wodniacka nędza



Jerzy Lipiński po latach uruchomił w Łomży pływanię turystyczne Narwi; po kradzieży, na razie popłynie tylko jedna gondola...

Silnik, urządzenia sterujące i akumulator (szkoda 10 000 zł) ukradli złodzieje z gondoli, przycumowanej przy skansenie w Nowogrodzie. „Jestem załatwiony. Zostałem bez narzędzia pracy. Ubezpieczam klientów, których wożę gondolą po Narwi, ale ubezpieczyć sprzęt pływający jest bardzo ciężko, po prostu mnie na to nie stać. Rozpoczyna się sezon, a ja nie mam czym pływać!”, mówi właściciel okradzionej gondoli Jerzy Lipiński z Łomży, prowadzący firmę turystyczną. Za pomoc w odzyskaniu ukradzionego sprzętu ufunduje nagrodę (tel. 601 – 392 – 688).

Sytuacja, w jakiej znalazł się Je-

rzy Lipiński, który usiłuje wzbogacić ubogą turystyczną ofertę Łomży o wodne spacery po Narwi, świadczy najlepiej o wodniackiej nędzy na najbardziej atrakcyjnym turystycznie odcinku doliny Narwi. Od Wizny do Nowogrodu nie ma ani jednej przystani. Koncepcje budowy portów rzecznych rodzą się dopiero w Łomży i Nowogrodzie. Jerzy Lipiński już w tym sezonie ma nadzieję otworzyć dozorowaną małą przystań przy LOK w Łomży. Oczekuje na zezwolenie Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej. Zaprasza wodniaków do trzymania w niej sprzętu pływającego (za drobną opłatą). (MK)

Policjanci oskarżeni o śmierć Niemca

Prokuratura Okręgowa w Olsztynie oskarżyła dwóch białostockich policjantów w związku z interwencją, w wyniku której zmarł obywatel Niemiec. Zarzuciła im przekroczenie uprawnień, a jednemu nieumyślne spowodowanie śmierci. „Akt oskarżenia w tej sprawie trafi do Sądu Rejonowego w Białymstoku”, poinformował Piotr Miszczak z olsztyńskiej prokuratury. Obaj policjanci nie przyznają się, odmówili też składania wyjaśnień.

Do nieszczęścia doszło w grudniu 2007 roku. Samochód młodego obywatela Niemiec stał nieprawidłowo zaparkowany na pętli autobusowej w Białymstoku. Policjanci wezwani przez dyspozytora komunikacji miejskiej użyli wobec kierowcy gazu jeszcze wtedy, gdy był w samochodzie, zrobili to też po wyciągnięciu go z auta. Niemiec uduślił się.

Zaprosili nas

■ Komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Zambrowie – na uroczyste obchody Dnia Strażaka w województwie podlaskim i nadania sztandarów Komendzie PPSP w Zambrowie i Oddziałowi Powiatowemu ZOSP.

■ Przewodniczący Stowarzyszenia Świętego Izydora Oracza w Białymstoku poseł Krzysztof Jurgiel – na konferencję prasową „Ogólnopolskie uroczystości wspomnienia Świętego Izydora Oracza, patrona rolników chrześcijańskiej Europy”.

■ Burmistrz Zambrowa Kazimierz Dąbrowski – na uroczyste obchody X rocznicy współpracy miast partnerskich Zambrow-Visaginas.

■ Biuro Platformy Obywatelskiej w Białymstoku – na konferencję prasową marszałka Sejmu Bronisława Komorowskiego, dotyczącą wyborów do Parlamentu Europejskiego.

■ Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie – na II Podlaskie Targi Budownictwa Wiejskiego i Zieloną Gałą.

■ Galeria Arsenał w Białymstoku – na „Noc Muzeów”.

■ Wójt gminy Nowe Piekuty Marek Kaczyński, proboszcz parafii Nowe Piekuty ks. Tadeusz Sołtyś, dyrektor Zespołu Szkół Danuta Wyszyńska – na VI Hodyszewskie Dni Gimnazjalistów pod hasłem „Wypłynij na głębie...”

■ Biblioteka Narodowa w Warszawie – na promocję książki „Jerzy Giedroyc – Aleksander Janta-Połczyński Korespondencja 1947–1974”.

■ Przewodniczący Rady Powiatu Grajewskiego Stanisław Kossakowski – na XXX sesję Rady Powiatu Grajewskiego.

■ Wójt gminy Zambrow Kazimierz Dmochowski i Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Zambrowie na – X Gminny Konkurs Profilaktyki i Trzeźwości.

■ Zarząd Koła Brydża Sportowego w Zambrowie – na XIII Otwarty Turniej Brydża Sportowego.

■ Wanda i Honore Joseph Louis Heroes i Dyrekcja Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu – na wystawę „Pamiętki kolonialne - sztuka „Czarnego Łądu”.

■ Regionalny Ośrodek Kultury w Łomży – na wernisaż malarstwa Barbary Gałczyńskiej „Blisko i daleko”

DZIĘKUJEMY.



Narew pod nowym zarządcą popada w zaniedbanie



Rafał Krasucki (pierwszy z prawej) i wędkarze z dziećmi (piękna nauka dbania o naturę) podczas sobotniego sprzątnięcia Narwi

Nie przychodzą nad wodę po „mięso”, tylko żeby przyjemnie spędzić czas. Ryb, które złowią, nie zabierają do domu w celach konsumpcyjnych. Fotografują i wypuszczają do wody. Zdjęcia najładniejszych okazów zamieszczają na portalu internetowym i to jest ich satysfakcja. Takie podejście do wędkarstwa jest coraz bardziej powszechne w Posce i na świecie. W Łomży również.

Nowocześni wędkarze z Łomży chcą spędzać czas na czystych brzegach czystej, pełnej ryb Narwi. „Kochamy Narew, widzimy, jak popada w zaniedbanie pod nowym zarządcą i nie godzimy się na to”, mówi Rafał Krasucki, właściciel portalu wędkarskiego z Łomży.

Jego zdaniem, dzierżawca Narwi od kilku

lat, nie jest dobrym gospodarzem. „Gospodarstwo rybackie przejęło zbyt duże akweny. Nie posiada sił i środków, żeby zarządzać nimi mądrze. Brakuje kontroli i dbałości o Narew. A obiecywali wiele pięknych rzeczy i obiecankami pociągali za sobą rzesze wędkarzy. Teraz musimy się organizować i działać, żeby bronić naszej rzeki i próbować zmieniać sytuację na lepsze. Nie jest to tylko moje zdanie, także wielu skupionych wokół portalu”, dodaje Rafał Krasucki.

W minioną sobotę (16 maja), na hasło rzucone na portalu, wędkarze z Łomży i Ostrołęki posprzątnęli brzegi Narwi w Łomży. Zebrali 200 worków śmieci, starą kanapę i wrak auta, które służby miejskie wywiozły na wysypisko. (MK)

Powrót do tematu

„Bulwersująca targowica”

„Działkę po byłej targowicy na ul. Nowogrodzkiej kupiłem od miasta w 2004 roku na przetargu za 396 000 zł. Nigdy nie zobowiązywałem się, że wybuduję tam zakład. Nigdy nie wniosowałem o jej podział na mniejsze działki pod zabudowę jednorodzinną. Zgłosiłem wniosek o zmianę planu tak, by zwiększyć powierzchnię zabudowy z 20 do 50 proc. oraz dopuścić zabudowę powyżej 1 kondygnacji. Poniósłem duże koszty, płacąc 5 lat podatki oraz

kablując linię energetyczną. Obecnie nie jestem już zainteresowany zmianą planu, gdyż działka jest wystawiona na sprzedaż”, powiedział właściciel nieruchomości przy ul. Nowogrodzkiej w związku z informacją, że radni miejscy odesłali do komisji wniosek prezydenta o zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na ten teren („Bulwersująca targowica”, „Kontakty” nr 18/2009). (ANN)

Rozbójnicy

Na ul. Słowackiego w Łomży w samo południe napastnicy (14 i 15 lat) podbiegli do kobiety (67 lat) i zaczęli się z nią szarpać. Usiłowali wyrwać jej torebkę. Napadnięta stawiała skutecznie opór i wezwała policję. Kilkanaście minut później uliczni rabusie wpadli w ręce stróżów prawa.

Tylko dozór policji zastosował prokurator wobec dwóch łomżan (29 i 21 lat), sprawców rozboju, którzy pobili ofiarę (22 lata) i zrabowali jej telefon komórkowy.

Powrót do tematu

„Bazar”

W tekście pt. „Bazar” („Kontakty” nr 18/2009) opisaliśmy dziki bazar zwierzęcy na terenach kolejowych w Łomży. Jak poinformował powiatowy lekarz weterynarii w Łomży Marian Czerski, prowadzący nielegalny interes otrzymał z weterynarii warunki, które musi spełnić, by mógł legalnie wpuszczać na plac handlujących zwierzętami (gołębie, drób, króliki, psy, koty) i pobierać od nich opłaty. Do chwili ich spełnienia, bazar nie może działać.

Oracze

Rektor Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży prof. Roman Engler oraz prezes Pepees SA Andrzej Kielczewski znaleźli się wśród 42 osób z regionu, które w uznaniu zasług dla rolnictwa zostały odznaczone medalami św. Izydora Oracza. Medale przyznaje Stowarzyszenie św. Izydora Oracza, działające w Białymstoku pod przewodnictwem posła Krzysztofa Jurgieła. Dekoracja odbyła się w niedzielę (17 maja) podczas mszy w kościele św. Ducha w Białymstoku.

Na Katedrę i klasztor

90 000 zł na remont dachu w katedrze oraz 45 000 zł na konserwację drewnianych stropów w klasztorze kapucynów w Łomży przyznał Zarząd Województwa z dodatkowych pieniędzy na restaurację zabytków w regionie.

Z nowym dyrektorem

Trwa remont i adaptacja budynku po szkole społecznej na Rybakach na siedzibę Wielofunkcyjnej Placówki Opiekuńczo – Wychowawczej. Kosztem 1,2 mln zł budynek jest dostosowywany do zamieszkania przez 30 dzieci, które zostaną tu przeniesione z domu dziecka przy ul. Polnej, przeznaczonego do likwidacji z końcem czerwca. Prezydent Łomży ogłosił konkurs na dyrektora nowej placówki.

Trojaczki

Mieszkanka Suraza urodziła trojaczki w Szpitalu Wojewódzkim w Łomży. Maluchy, dwóch chłopców i dziewczynka, przyszły na świat w 34 tygodniu ciąży, czyli 6 tygodni za wcześnie. Matka była pod opieką białostockiego szpitala klinicznego, lecz gdy nadszedł czas porodu, zabrakło dla niej miejsca w klinice, dlatego została odesłana do Łomży. Dzieci przyszły już opuściły szpital. To pierwsze potrójne narodziny w łomżyńskim szpitalu od 2000 roku.

Zwyciężyli

„Zwycięzę, bo pokonam siebie”, to hasło IX Diecezjalnej Olimpiady Niepełnosprawnych, organizowanej przez Caritas Diecezji Łomżyńskiej, która odbyła się w sobotę (16 maja) w hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 9 w Łomży. Z całej Diecezji do Łomży przyjechało 150 niepełnosprawnych sportowców z warsztatów terapii zajęciowej, domów pomocy społecznej, ośrodków opiekuńczo – wychowawczych i stowarzyszeń działających na rzecz osób specjalnej troski.

Kamery na wandali

Osiedlowi wandalie w Łomży trafiają przed oblicze sprawiedliwości dzięki kamerom monitoringu. Łomżyńska Spółdzielnia Mieszkaniowa informuje, że toczą się dwie sprawy w Sądzie Rejonowym za dewastację oraz kradzież mienia spółdzielczego w budynkach przy ul. Kołłątaja 1 oraz Żeromskiego 1B. Chuligani zostali złapani dzięki nagraniom z kamer. Na osiedlach Górka Zawadzka oraz Konstytucji 3 Maja jest 20 kamer i będzie ich przybywać, zapowiada Spółdzielnia. (MK)

Z KRZYSZTOFEM LISKIEM, posłem Platformy Obywatelskiej, kandydatem PO nr 1 z okręgu podlasko-warminsko- mazurskiego do Parlamen- tu Europejskiego, rozmawia Mikołaj Tocki

- Był Pan kiedyś w Łomży?
- Trzy dni temu.
- Co Pan tam robił?
- Jest kampania wyborcza. Kandydaci powinni odwiedzać swoje okręgi wyborcze.

- Wcześniej nigdy Pan nie był?

- Parę razy przejeżdżałem przez Łomżę, bo rodzina mojej żony mieszka w Szepietowie i okolicach.

- Dlaczego Pan startuje z tego okręgu, przecież mieszka Pan w Gdańsku?

- Mieszkalem ponad 20 lat w

- Co podoba się Panu w podlaskim?

- Jest tu mnóstwo pięknych miejsc. Choćby Puszcza Białowieńska, unikalna w skali świata. Zarówno Podlaskie, jak i Warmia i Mazury, to przede wszystkim lasy, jeziora, rzeki, przyroda często nietknięta ręką człowieka. Po-



Zbudujmy lotnisko!

Ilawie, jako dziecko w Działdowie, a jako bardzo małe dziecko w Biskupcu koło Olsztyna. Wamińsko-mazurskie jest miejscem, gdzie spędziłem większość swojego życia i czuje się z tym regionem związany. Z tego okręgu jestem także posłem. Ordynacja wyborcza do Parlamentu Europejskiego skleiła warmińsko-mazurskie z podlaskim i choć nie jest to szczęśliwe rozwiązanie, musimy z tym żyć.

- Wróćmy do Podlaskiego. Jaka rzeka przepływa przez Łomżę?

- Nie wiem.

- Kto jest prezydentem Łomży?

- Nie wiem.

- A Białegostoku?

- Tadeusz Truskolaski. Jest bardzo znany w Platformie Obywatelskiej, bo choć w tym okręgu nie cieszymy się dużą popularnością, Truskolaski wygrał ostatnie wybory samorządowe. To bardzo dobry prezydent.

- Zna Pan język angielski?

- Znam angielski, niemiecki i rosyjski.

winniśmy promować ten region za granicą.

- Co Pan robi dla Podlaskiego w Parlamencie Europejskim?

- Jeżeli ktoś jeździ na spotkania wyborcze, jako kandydat na europosła i mówi, że załatwi jakieś pieniądze, to albo jest oszustem, albo ignorantem, który nie ma pojęcia, czym się zajmuje Parlament Europejski i jakie są jego kompetencje. Parlament Europejski decyduje wprawdzie o budżecie Unii, ale w innym wymiarze. Europosłowie ustalają, na przykład, że jest tyle i tyle pieniędzy do dyspozycji w najbliższych kilku latach. Na wszystkie państwa! Tam nie podejmuje się decyzji, ile z tych pieniędzy dostanie Warmia i Mazury, czy Podlaskie. Dlatego europoseł może tak naprawdę zrobić jedno: lobbować, czyli pomóc otworzyć pewne drzwi, ułatwiać kontakty studentom, przedsiębiorcom, władzom samorządowym. I to zamierzam robić, tworzyć pozytywny obraz, promować województwo, region.

- Jakie widzi Pan najważniejsze problemy Podlaskiego, za

którymi należałoby lobbować w Brukseli?

- Głównym problemem jest infrastruktura transportowa. Zarówno Podlaskie, jak i Warmia i Mazury nie mają lotniska. Nie rozwiniemy turystyki w dzisiejszym świecie, jeżeli nie będzie lotniska. Druga rzecz to drogi. Jeździłem ostatnio po Podlaskiem i wiem, jakie są tam potrzeby. Główne drogi w obu województwach powinny być drogami szybkiego ruchu, bezpiecznymi, o dużej przepustowości, bo przecież to tereny tranzytowe. Trzecia sprawa, turystyka. Mamy tu piękną naturę: lasy, rzeki, jeziora, ale dzisiaj turyści mają coraz większe wymagania. Chcą mieć dobre hotele, pensjonaty, ładne i bezpieczne plaże itd. Potrzeba tu inwestycji, które przyciągną więcej turystów.

- Dlaczego mieszkaniec Podlaskiego powinien wybrać Pana?

- Wiele lat prowadziłem firmę turystyczną, mam w tej dziedzinie dużą wiedzę. Jeśli do tego dodać doświadczenie, które zdobyłem w obecnej pracy, jako przewodniczą-

cy sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych, to jest to dobre połączenie. Rozumiem problemy branży turystycznej, które dla Podlaskiego, Warmii i Mazur są bardzo ważne, a z drugiej strony mam dobre kontakty międzynarodowe, które mogą pomóc w ich rozwiązaniu. Nie muszę się przebić przez sekretariaty. Do wielu ważnych ludzi w Europie mam numery telefonów w komórce.

- Co Pan robi poza polityką?

- Wychowałem się na Warmii i Mazurach, więc od trzydziestu lat jestem żeglarzem. Zimą jeżdżę na nartach. W wolnym czasie lubię także zagrać w brydża albo pójść z żoną na koncert.

- Dziękuję za rozmowę.

Krzysztof Lisek – lat 42, poseł Platformy Obywatelskiej.

Żonaty, żona Dorota, syn Maciej, córka Zuzanna.

Hobby – żeglarstwo, narty, brydż, muzyka.



Starych ludzi bez pardonu oszukują i okradają rabusie bez czci i wiary

Wanda ma 84 lata, jej brat Antoni jest dwa lata młodszym. Mieszkają w

Starej Łomży. Któregoś dnia przed południem siedzieli w domu, gdy ktoś zapukał. Drzwi były otwarte, dwie kobiety weszły bez zaproszenia i przywitały się z zaskoczonymi gospodarzami uściskiem dłoni. Jedna około czterdziestki, była z gołą głową. Druga miała naciśniętą na oczy czapkę bejsbolówkę. „Powiedziały, że są z ZUS albo KRUS, już nie pamiętam. Zaczęły nam wyklądać, że należy się nam ogromny, jednorazowy dodatek pielęgnacyjny z Unii Europejskiej i przyszły pomóc wypełnić wnioski”, opowiada Antoni.

„Dodatk pielęgnacyjny to ja mam i to od dawna. Co nam tu pani ciemnotę wciska. Do widzenia”, powiedziała jego siostra, nieufna wobec obcych. Wtedy ta w bejsbolówce przysiadła się do niej i zaczęła opowiadać, że gdy była u lekarza, usłyszała, jak lekarz mówił do starszej pacjentki, że starych nie opłaca się leczyć... Wandę w ogóle to nie interesowało, ale kobieta gadała jak najęta, nie pozwalając jej śledzić tego, co dzieje się między jej bratem, a drugą przybyłą. Tymczasem druga „pracownica KRUS lub ZUS” nakłoniła Antoniego, by zgodził się na wypełnienie „wniosku o zasiłek”. Antoni posłusznie podał jej wszystkie dane osobowe. Nagle kobieta zażądała od niego... okazania 100 zł. „Muszę wstawić do wniosku numer banknotu”, oświadczyła. Anto-

„Życzliwe”

niemu wydało się to dziwne, lecz podszedł do kredensu, otworzył szufladę, wziął 100 zł

i podał „pisarce”. Ta spisała numer i...zażądała drugi banknot! Antoni wziął kopertę, w której trzymali pieniądze, wyjął drugi banknot. Kobieta spisała numery i oddała oba. Antoni wrzucił kopertę do szuflady. Nie zdążył jej zamknąć, bo „pisarka” nagle zerwała się z miejsca i zażądała... pokazania sąsiedniego pokoju! Antoni posłusznie otworzył drzwi. Kobieta obiegała pokój, podnosząc franki w oknach (sprawdzała, czy są „zabezpieczone”), po czym wypadła z pokoju do kuchni (Antoni nie mógł za nią nadążyć), chwyciła leżącą w otwartej szufladzie kopertę i wyszła. Ta w bejsbolówce, która cały czas opowiadała Wandzie niestworzone historie, wybiegła za nią. Dopiero po pewnym czasie, gdy Wanda i Antoni doszli do siebie, zauważyli, że w szufladzie nie ma koperty z 1000 zł...

„Dwa tygodnie wcześniej byłam w domu sama. Zapukał ktoś. To była kobieta. Powiedziała, że nazywa się Marianna, jest z poczty i przyszła w sprawie podwyżki emerytury. <Emeryturę z poczty to przynosi listonosz>, odpowiedziałam i nie wpuściłam jej. Kto by pomyślał, że spróbują jeszcze raz...”, żali się Wanda. Oboje z bratem uważają, że złodziejki nasłał na nich ktoś znajomy. Bo skąd nieznajome by wiedziały, kogo trzeba okraść w Starej Łomży? (ANN)

Za wyrzucanie folii do lasu rolnik może stracić dopłatę unijną



Bezmyślność

Folia na dzikim wysypisku przy drodze Mikołajki - Jarnuty

Dzikie wysypisko śmieci, w tym zużytej folii z bel sianokiszonki, wyrosło przy drodze między Mikołajkami a Jarnutami (gm. Łomża.). Aż trudno uwierzyć, że są rolnicy, którzy w ten przestępczy sposób pozbywają się uciążliwego odpadu (w glebie folia rozkłada się 300 lat!).

„W ubiegłym roku firma komunalna z Zambrowa odbierała z naszej gminy zużytą folię za darmo. Folia była droga i to się firmie opłacało. W tym roku ceny folii spadły i firma zażądała opłat za odbiór. Rolnicy powiedzieli, że płacić nie będą i zaczęły się problemy. Część uważa, że zbieranie folii to zadanie gminy.

Niestety, nie mają racji. Między innymi na takie cele jest unijna dopłata, którą otrzymują”, mówi sekretarz Urzędu Gminy Łomża Barbara Wanke.

Wójt Jacek Nowakowski nie jest zaskoczony, że dzikie wysypisko powstało w pobliżu wsi Mikołajki. „Za tą wsią było wielkie dzikie wysypisko, które zlikwidowaliśmy dużym nakładem kosztów. Na jednym z zebrzań część mieszkańców miała do mnie pretensję, że im zlikwidowałem wysypisko i oni...nie mają gdzie wyrzucać śmieci! No i robią sobie nową <wizytówkę>”. Sprawdzimy, do kogo należy teren”. (MK)

Przyjaciele z Bawarii

Delegacja niemieckiego powiatu Dingolfing - Landau w Bawarii wzięła udział w uroczystych obchodach dziesięciolecia powiatu łomżyńskiego i współpracy Łomża - Dingolfing - Landau (13 maja w Łomży). Za owocną współpracę (wymiana młodzieży, stażystów i praktykantów, zespołów ludowych itp.) starosta Krzysztof Kozicki odznaczył gości medalem „Przyjaciół powiatu łomżyńskiego”.

Czerwone maki...

W 65 rocznicę bitwy pod Monte Cassino (odbyła się 11 - 18 maja 1944 r.) Stowarzyszenie „Wizna 1939” zorganizowało wystawę, ukazującą udział w słynnej bitwie aż 28 mieszkańców Wizny! Obejrzeć można zdjęcia i pamiątki z rodzinnych zbiorów, które zostały użyczone przez rodziny żołnierzy. W dniu otwarcia wystawy (18 maja) młodzież z Wizny odśpiewała na rynku nieformalny hymn II Korpusu Władysława Andersa, popularną pieśń pt. „Czerwone maki na Monte Cassino”. Wystawa potrwa do końca czerwca (pl. Raginisa 3).

„Książka to plus”

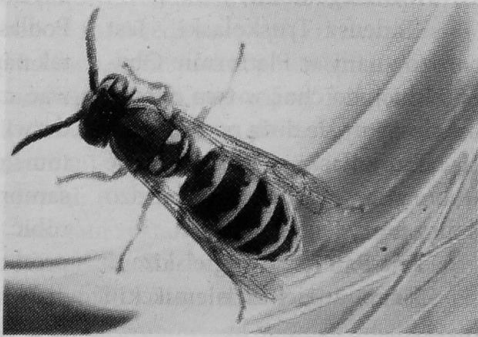
Pod takim hasłem odbyła się w Śniadowie konferencja bibliotekarzy z powiatów białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego, zorganizowana przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Łomży. Hasło nawiązywało do projektu rządowego, skierowanego do bibliotek gminnych i małych miast, pt. „Biblioteka +”. Konferencja poświęcona była książce dla dzieci i jej promocji wśród najmłodszych czytelników.

Padł przez wandal

Ponaddwustuletni dąb musieli wyciąć strażacy w Wiktorzynie (gm. Piątnica). Pomnik przyrody miał spróchniałe wnętrze. Chuligani rozpalili w dziupli ognisko, od którego zajął się cały pień. Wezwani strażacy ugasiłi ogień. Ponieważ dąb mógł przewrócić się na sąsiednią linię energetyczną, w porozumieniu z Podlaskim Urzędem Wojewódzkim Wojewódzkim, strażacy ścięli go.

Atak os

Mieszkańcy jednego z domów w Starej Łomży (gm. Łomża) zostali zaatakowani przez osy, które zagnieździły się w szybie wentylacyjnym. Wezwani na pomoc strażacy musieli wyburzyć część ściany z kominem, by się do nich dostać! Gniazdo z rozwścieczonymi lokatorkami powędrowało do lasu...w worku.



Lista

zamordowani, zabici, zaginieni w latach 1939 - 1945 w powiecie łomżyńskim (obecnie: łomżyńskim, kolneńskim, zambrowskim)

Iwanow Aleksander – s. Jana i Niny Baltrosz, ur. w Suwałkach w 1909 r. Mieszkaniec wsi Krajewo Łętowo. Zastrzelony tamże przez żandarmów niemieckich 15.08.1944 r.

Izraelska Chaja Liba – c. Josefa i Chawy Rzepka, małżonków Burak, ur. w Kolnie w 1912 r. W 1942 przebywała w getcie łomżyńskim. Dalszy los nieznany.

Izraelska Chawa – c. Mendla i Chai Liby Burak, ur. w Kolnie w 1940 r. W 1942 r. przebywała w getcie łomżyńskim. Dalszy los nieznany.

Izraelski Mendel – s. Berka i Ryfki Keller, ur. w Kolnie w 1912 r. Zamordowany tamże we własnym mieszkaniu w lipcu 1941 r.

Jablecki Franciszek – s. Grzegorza i Józefy, ur. w Długoborzu 01.01.1895 r. Rolnik, zginął 11.09.1939 r.

Jabłońska Stefania – c. Wiktorii i Władysławy, małżonków Szewczyk, ur. w Grądach (gm. Miastkowo) w kwietniu 1909 r. Zginęła tam 12.09.1944 r. Pochowana na cmentarzu w Nowogrodzie.

Jabłoński Józef – s. Franciszka i Bolesławy Kossakowskiej, ur. w Kalinowie 12.09.1907 r. Rolnik, uczestnik kampanii wrześniowej, zginął 12.09.1939 r. w okolicach Srebrnego Borku.

Jabłoński Stanisław – s. Józefa i Katarzyny Kłos, ur. w Gawrychach 05.08.1885 r. Rolnik, aresztowany 22.03.1943 r., przebywał w więzieniu w Ostrołęce, skąd po dwóch miesiącach został wywieziony do Królewca. Ostatni list do rodziny przesłał 05.03.1944 r. Dalszy los nieznany.

Jackiewicz Aleksander – s. Jana i Katarzyny Bielawskiej, ur. w Okuniewie 20.02.1906 r. Organista, zamieszkały w Dobrymlesie. Aresztowany 02.07.1944 r. Dalszy los nieznany.

Jackowska Zofia – c. Stanisława i Marianny Lewandziewskiej,

małżonków Galanek, ur. w Podgórzu w 1912 r. W 1940 r. wywieziona do Rosji w okolice Archangielska, gdzie zmarła 10.08.1941 r.

Jackowski Aleksander – s. Aleksandra i Elżbiety Piasczyk, ur. w Jednaczewie 25.07.1908 r. Uczestnik kampanii wrześniowej jako żołnierz 33 pułku piechoty. Dalszy los nieznany.

Jackowski Stefan – s. Aleksandra i Władysławy Barcickiej, ur. w Budach Czarnockich 02.09.1921 r. Rolnik, 22.06.1941 r. zabrany przez żołnierzy sowieckich z podwozą do przewozu amunicji do Białegostoku. Zamordowany przez nich w pobliżu wsi Kurpiki dnia następnego.

Jadczak Józef – s. Adama i Pauliny Brzózka, ur. w Długoborzu 04.04.1904 r. Rolnik zastrzelony 11.09.1939 r. Pochowany na cmentarzu parafialnym w Zambrowie.

Jagielski Mieczysław – s. Antoniego i Stefani Kozłowskiej, ur. w Lachowie w maju 1906 r. Rolnik, zamieszkały we wsi Jurzec (gm. Stawiski). Uczestnik kampanii wrześniowej, dostał się do niewoli niemieckiej i przebywał w obozie jenieckim na terenie Niemiec. Dalszy los nieznany.

Jagielski Wacław – s. Franciszka i Heleny Łackiej, ur. w Wiźnie w r. 1905. Rolnik w 1942 r. wywieziony na roboty przymusowe do Niemiec. W listopadzie 1943 r. przyjechał na dwutygodniowy urlop. Dalszy los nieznany.

Jakacki Józef – s. Feliksa i Józefy Świerszcz, ur. w Moskwie 10.02.1918 r. Mieszkaniec Łomży, powołany do Armii Czerwonej 12.10.1940 r. Dalszy los nieznany.

Jakubiak Stanisław – s. Aleksandra i Julii Radgowskiej, ur. w Czernichowie w 1917 r. Rolnik, zamieszkały w Tarnowie. W 1941 r. powołany do Armii Czerwonej. Dalszy los nieznany.

Jakubowski Edward – s. Bolesława i Aleksandry Majewskiej,

ur. w 1892 r. Do września 1939 r. funkcjonariusz Policji Państwowej w Łomży. W czasie wojny mieszkał we wsi Srebrna. Aresztowany w listopadzie 1943 r., przebywał w więzieniu w Łomży, gdzie prawdopodobnie został zamordowany.

Jamiołkowski Franciszek – s. Jana i Józefy Andrychowskiej, ur. w Łomży w 1915 r. Mieszkaniec Łomży, aresztowany w marcu 1942 r. za współpracę z władzą sowiecką w latach 1939 – 1941. Przebywał w więzieniu w Łomży. Dalszy los nieznany.

Janczewski Franciszek – s. Kornela i Korneli Włodzko, ur. w Kobylinie 30.07.1919 r. Rolnik, powołany do Armii Czerwonej 06.05.1941 r. Walczył na Ukrainie, pod koniec lipca trafił do niewoli niemieckiej. Przebywał w obozie jenieckim na terenie Austrii, gdzie zmarł w grudniu 1941 r.

Janczewski Józef – s. Karola i Anny Waniewskiej, ur. w 1900 r. Mieszkaniec Łomży, aresztowany przez NKWD w Wiźnie w 1939 r. i wywieziony do miejscowości Kibtaba w Uzbekistanie. Zmarł tamże w 1944 r.

Janczewski Stanisław – s. Dominika i Rozalii Malinowskiej, ur. w Grądach 07.11.1898 r. Rolnik, aresztowany pod koniec czerwca 1944 r. Dalszy los nieznany.

Janiak Mieczysław – s. Stanisława i Aleksandry Żurek, ur. we wsi Jakać Stara 17.10.1913 r. Rolnik, uczestnik kampanii wrześniowej. Prawdopodobnie zginął w połowie września 1939 r. w okolicach Tomaszowa Lubelskiego.

Janicki Jan – s. Andrzeja i Marii Adamczyk, ur. w Bodzentynie 08.02.1895 r. Prezydent Łomży, we wrześniu 1939 r. ewakuowany do Kostrowicz (pow. Słonim). Aresztowany przez NKWD 22.09.1939 r. i wywieziony w głąb Rosji. Dalszy los nieznany.

Janicki Leon – s. Jana i Marianny Wiktorzak, ur. w Rosji

25.09.1916 r. Strzelec 22 pułku piechoty, trafił do niewoli niemieckiej 13.09.1939 r. w pobliżu wsi Srebrna, osadzony w Stalagu IA jako jeniec o numerze 54 945. Zmarł 20.03.1942 r.

Janicki Władysław – s. Władysława i Marianny Mikulskiej, ur. w Szczepankowie 29.10.1906 r. Aresztowany jako zakładnik 15.06.1944 r. i wywieziony do obozu koncentracyjnego w Gross Rosen. Jeden ze świadków spotkał się z nim w obozie w Halbau, do którego miał być przeniesiony i podobno przebywał do jego likwidacji. Dalszy los nieznany.

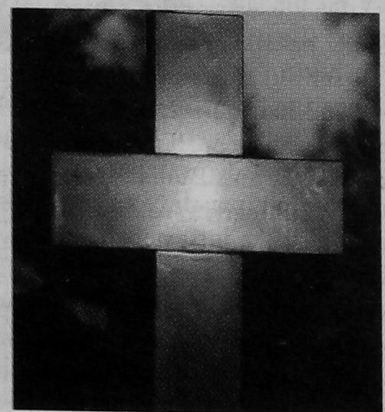
Janitz Klemens – s. Franciszka i Marii, ur. w Dziebowie (powiat Chodzież) 16.10.1900 r. Kapitan 71 pułku piechoty w Zambrowie, przebywał w Oflagu VIB, zginął w czasie bombardowania w Dossel 27.09.1944 r.

Jankowska Józefa – c. Tomasza i Wiktorii, małżonków Wierzbowskich, ur. w Jarnutach lat 67. Wywieziona do Kazachstanu, zmarła tamże 09.11.1943 r.

Jankowski Aleksander – s. Jana i Bolesławy Jakackiej, ur. w Czartorii 12.03.1918 r. Rolnik, 06.05.1941 r. powołany do Armii Czerwonej. Przebywał w Czernichowie, skąd trafił na front. W drugiej połowie 1941 r. dostał się do niewoli niemieckiej i przebywał w jednym z obozów jenieckich na terenie Austrii, gdzie zmarł w kwietniu 1943 r.

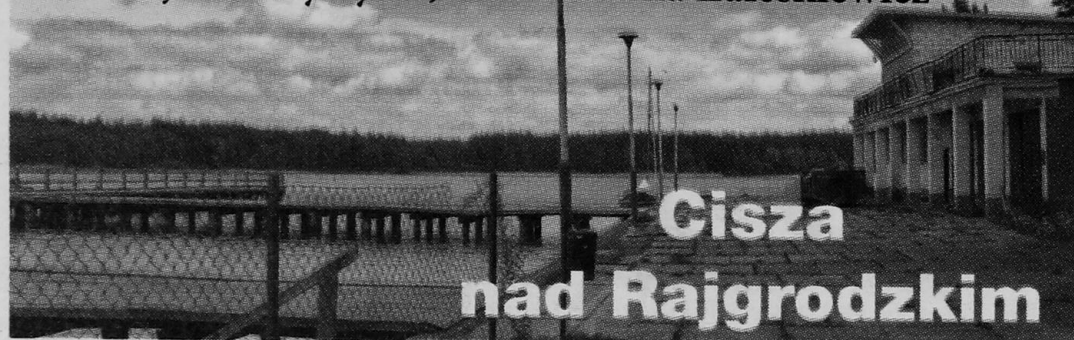
(Ciąg dalszy za tydzień)

Leszek Kocoń





„Domów przybywa, a ludzi coraz mniej. Dziwna ta dzisiejsza turystyka”, mówi Halina Zaleśkiewicz



Cisza nad Rajgrodzkim

W ośrodku Kormoran trwa odbudowa spalonej przed Sylwestrem części gastronomicznej

Gdy miała 16 lat, w Czarnej Wsi (gm. Rajgród) został otwarty ośrodek wypoczynkowy Kormoran. Zbudowała go Warszawa na najładniejszym kawałku wybrzeża Jeziora Rajgrodzkiego, który wcześniej był wspólnotą wiejską. Sołtys namówił ludzi, żeby zrzekli się wspólnoty pod ośrodek. Ten, kto miał go wybudować, rzekomo zobowiązał się też wybudować we wsi drogę i wodociąg. Czekali na to rok, drugi, dziesięć lat. Nie doczekali się. Wodociąg kilka lat temu zbudowała gmina.

Latem 1958 roku Kormoran zaludnił się turystami pierwszy raz. Halina, jako nieletnia, pokazała dowód matki i przyjęła ją do pracy w kuchni. Kilka lat później obok Kormorana powstała Rybitwa, jeszcze większa i nowocześniejsza, z ogrzewanymi pokojami, czynna cały rok. Halina, dopóki nie wyszła za mąż, latem pracowała w Kormoranie, a zimą w Rybitwie. Potem z mężem wyjechali na ziemie odzyskane. Nie był ich ponad 10 lat. Gdy wróciła, zaczęła pracować na stałe w Rybitwie. Była szefem kuchni, magazynierem, prowadziła kawiarnię, recepcję... Dopóki w 1995 roku od zaniedbanej instalacji elektrycznej nie spłonęła kuchnia. Wtedy Rybitwa podupadła i już się nie po-

dźwignęła. Kuchnia nie została odbudowana. Turyści zatrzymują się tylko na nocleg.

Na przemian krążyła między Rybitwą a Kormoraniem. Każdy sezon był niespodzianką, zależał od tego, jakiego przysłał kierownika. W 2002 roku przepracowała ostatni sezon w Kormoranie i odeszła na emeryturę. W obu ośrodkach coś się dzieje, uważa, ale to już nie to. Coraz mniej ludzi przyjeżdża do Czarnej Wsi. Przed Sylwestrem w 2008 roku spaliła się kuchnia w Kormoranie. Też z zaniedbania, od nieszczęsnego komina...

Kilka tygodni przed sezonem w Czarnej Wsi jest pusto i głucho. Nad jeziorem, w obu ośrodkach, też cisza. W Kormoranie trwa odbudowa po pożarze. Czy zdążą na sezon?

„Kto chce się brać za turystykę, musi wiedzieć, że dla turysty najważniejsze jest to, żeby był nakarmiony smacznie i niedrogo. Syty turysta, to najlepszy turysta. Tłumaczyłam to różnym kierownikom, ale oni tego nie rozumieli. Dlatego jest, jak jest”, uważa Halina Zaleśkiewicz. Mówi, że dożyła dziwnych czasów. Ludzie biją się o działki letniskowe w Czarnej Wsi, budują domy, w których...nie mieszkają! I we wsi jest coraz bardziej pusto... (ANN)

Mistrz

Zygmunt Skubich ze wsi Budne (gm. Goniądz, na zdjęciu) prezentował ginący już kunszt wyplatania wiklinowych koszy na niedawnych Targach Produktu Lokalnego w Osowcu – Twierdzy. „Nad Biebrzą było to kiedyś zajęcie na długie, zimowe wieczory. Stosownie do przeznaczenia, kosze były różnych rozmiarów: duże na ziemniaki czy jabłka, małe na jajka lub wielkanocne święconki. Po witki chodziło się zimą na bagna. Najlepsze były wierzba i dereń”, mówi. W czasie wakacyjnych wędrowek warto zajrzeć do jego warsztatu we wsi Budne. Mistrz raduje się gościom i chętnie demonstruje swój kunszt. Fot. biebrza.org



Upadłość Ekobudu od nowa?

Wierzyciele upadłego Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego Ekobud z Grajewa wystąpili do sądu nadzorującego upadłość o prowadzenie jej zgodnie z prawem. Sąd Rejonowy w Warszawie ogłosił upadłość Ekobudu 14 grudnia 2006 roku. Syndyk ustalił listę wierzycieli oraz to, że nie jest możliwe zaspokojenie ich roszczeń, ponieważ upadły nie posiada żadnego majątku, gdyż wcześniej zajęli go komornicy. Wierzyciele z listy syndyka domagają się unieważnienia wszystkich sprzedaży komorniczych i zwrotu majątku, między innymi dużej zabudowanej nieruchomości w Grajewie, do masy upadłościowej. Powołują się na art. 146 ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze, który mówi, że postępowanie egzekucyjne, zarówno sądowe, jak i administracyjne, wszczęte przeciwko upadłemu przed ogłoszeniem jego upadłości, podlega zawieszeniu z datą ogłoszenia upadłości, a po uprawomocnieniu się decyzji, umarzeniu z mocy prawa. (ANN)

Wielka zabawa

Wielką zabawę dla wszystkich dzieci z gminy Grajewo z okazji Dnia Dziecka szykują za unijną kasę dyrekcja i nauczyciele Gimnazjum im. Adama Pałczyńskiego w Danówku. Festyn „Bawimy się razem” rozpocznie się 30 maja o godz. 9.00 na placu szkolnym. W programie poczęstunek, upominki, nagrody, loteria fantowa, stoisko z pracami plastycznymi uczniów, stoisko z łakociami, konkurencje. Odbędzie się też koncert w wykonaniu uczniów Gimnazjum.

Abies z nagrodą

Danuta i Marcin Kuczyńscy z Mieczysław (gm. Rajgród), właściciele firmy Abies świadczą usługi ogrodnicze, zostali nagrodzeni II nagrodą w XI edycji ogólnopolskiego konkursu „Sposób na sukces”, promującego tworzenie miejsc pracy na terenach wiejskich. Odebrali nagrodę na gali w warszawskim Belwederze.

Na Piotra i Pawła

Parafia Przemienienia Pańskiego w Wąsoszu otrzymała 12 000 zł z Urzędu Marszałkowskiego na konserwację drewnianych figur św. Piotra i Pawła z wyposażenia głównego ołtarza w zabytkowym kościele.

Zmierzyli się

z „matmą”

Prawie 400 uczniów wszystkich typów szkół w powiecie grajewskim wzięło udział w X edycji Powiatowego Konkursu Matematycznego „Mat-Mix”, organizowanego przez Szkołę Podstawową nr 2, Publiczne Gimnazjum nr 2 oraz Zespół Szkół nr 1 w Grajewie (16 maja). Wyniki zostaną ogłoszone 29 maja.

Świńska grypa?

W grajewskiej przychodni przy ul. Krasickiego zostało zbadane dziecko z objawami grypy, a potem...ekipa sanepidu przeprowadziła dezynfekcję. Jak poinformował rzecznik wojewódzkiego sanepidu Andrzej Jarosz, dziecko przebywa w domu i „należy zachować spokój”.

Tajemnica

Kiedys była to jedna z najpiękniejszych posesji przy ul. Elckiej w Grajewie. Jak mówią sąsiedzi, pewien architekt ponad 30 lat temu zbudował dom, w którym nikt nie zamieszkał. Dlaczego? To tajemnica... Dziś budynek i ogród przedstawiają obraz nędzy i rozpacz (na zdjęciu). Wandale powyrwali okna i drzwi, przewrócili przeszłą ogrodzenia.



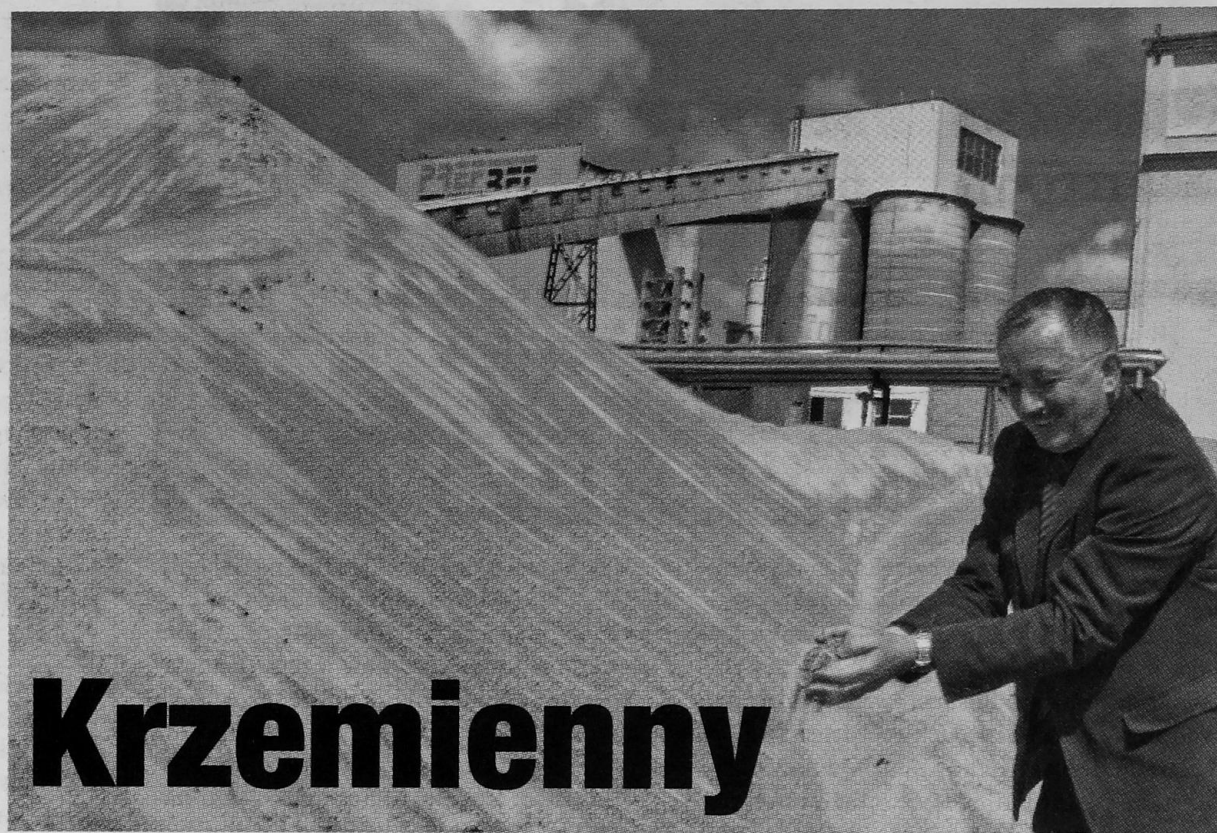
Człowiek Sukcesu 2008 w Plebiscycie „Kontaktów” i Wyższej Szkoły Agrobiznesu w dziedzinie biznesu

Co mają ze sobą wspólnego: piasek pod nogami, szklana szyba ipustak? Gdy w połowie lat sześćdziesiątych młodego wieku piętnastoletni Jurerek, świeżo upieczony absolwent podstawówki w Wołominie wybierał drogę życia, do głowy mu nie przyszło, by się nad tym zastanawiać. Fascynowały go telefony. Chciał uczyć się w Technikum Telekomunikacyjnym w Warszawie. Zdał egzamin, ale się nie dostał. Na pocieszenie zaproponowano mu naukę w Technikum Przemysłu Szklarskiego w Wołominie.

Tak zaczęło się jego życie pod znakiem najzwyczajniejszego w świecie piasku, czyli krzemionki (SiO_2). Ale wtedy, w wołomińskim Technikum, choć poznawał tajemnice krzemionki i uczył się, jak z piasku wytwarzać kruche i przezroczyste szkło, marzył o studiach w Politechnice Gdańskiej. Nie poszedł na Politechnikę, pozostał przy przetwarzaniu krzemionki przez ...przywiązanie do kolegów! Razem z nimi (w 10) w roku 1971 wyruszył z Wołomina na Akademię Górniczo – Hutniczą w Krakowie, gdzie zaczął studia na inżynierii materiałowej i ceramice.

Jednym z jego najlepszych kolegów był syn leśniczego z Nowego Młyna (gm. Miastkowo) Koło Łomży. „Wtedy Łomżę kojarzyłem tylko z rozkładem jazdy pociągów na stacji Wołomin. Był jeden pociąg, który wyruszał z Łodzi Fabrycznej, a kończył bieg w Łomży. Mnie się wydawało, że na końcu świata”, wspomina.

Gdy byli na drugim roku, kolega zaprosił go do Nowego Młyna. Wtedy pierwszy raz wsiadł do tego pociągu... Była piękna, złota jesień, a w lasach wokół leśniczówki pełno grzybów. Ale nie piękno przyrody go poruszyło, lecz śliczna siostra kolegi, w której zakochał się od pierwszego wejrzenia. Irena rozpoczęła studia w Krakowie na Akademii Rolniczej. Razem spędzili okres studencki. Po studiach pobrali się i zaczęli rozglądać za pracą. Była to epoka dobrobytu wczesnego Gierka. Wieś przenosiła się do miasta, a Polska przeistaczała się z drewnianej w murowaną. W Śniadowie niedaleko Łomży i Nowego Młyna już dziewiąty rok dzia-



Jerzy Michalak przy „magazynie surowcowym”, czyli hałdzie piasku

łała firma Prefabet. Przerabiano w niej piasek (SiO_2 !) na „pustaki” do budowy domów, obór, stodół. Bili się o nie okoliczni rolnicy.

Inżynier Jerzy Michalak w 1977 roku rozpoczął w Prefabecie pracę jako technolog. Jak mówi, miał to być przystanek na drodze do stolicy: „Nie widziałem w tym zakładzie swojej przyszłości. Wywierał przygnębiające wrażenie. Tu się coś sypało, tam przewracało...Liczyło się tylko to, żeby wyprodukować jak najwięcej pustaków. Produkcja była prowadzona do granic wytrzymałości maszyn. Żeby więcej wyprodukować, skracano cykle technologiczne. Materiał wychodził na pół surowy. <Dojrzał> dopiero na placu budowy. W całej okolicy było ponuro i brzydko. W Narwi płynęła brudna woda z pianą na wierzchu”.

Życie znów zadecydowało po swoim. Zamiast w Warszawie, Jerzy Michalak zamieszkał z rodziną we własnym domku w Łomży, który wybudował za pieniądze, zarobione na dwuletnim kontrakcie w Iraku. W Bagdadzie, Basrze i Karbali uruchamiał podobne zakłady. Uczył Arabów technologii przetwarzania piasku na „pustaki”. Iracki piasek niczym nie różni się od śniadowskiego. Wszędzie, jak

Ziemia długa i szeroka, ludzie stąpają po tym samym SiO_2 . Zakład w Bagdadzie już nie istnieje, został zniszczony w czasie wojny przeciwko Saddamowi Hussajnowi. Piasek został...

Gdy nadszedł rok 1990, w Prefabecie zawrzało po odwołaniu dyrektora. Ogłoszony został konkurs na nowego. Za namową pracowników, Jerzy Michalak (był wtedy zastępcą dyrektora) przygotował program naprawczy, stanął w szranki i... wygrał konkurs! „Stanowisko dyrektora objąłem 4 stycznia 1991 roku, w tym samym dniu, w którym premierem rządu został Jerzy Bielecki”, wspomina Jerzy Michalak.

Nastąpiła epoka prywatyzacji. Inwestorzy branżowi omijali jednak Prefabet, który technicznie ledwie zipsał. Wtedy zrodził się pomysł spółki pracowniczej Prefbet. 74 pracowników zgromadziło wymagany przepisami kapitał. Ale o zakład musieli walczyć na licytacji. Konkurentem okazał się... właściciel kwiaciarni z Łomży! Po przejęciu firmy, przeżywali biedę restrukturyzacji. Ale powoli Prefbet stawał się symbolem najwyższej jakości i solidności. Spłacili dług wobec Skarbu Państwa. Stanęli na nogi. Dziś nikt nie chce wyzby-

wać się udziałów. Każdy, a przede wszystkim prezes Michalak, widzą w nim swoją przyszłość.

Zarówno w czasach tłustych, jak i chudych, najważniejsze są umiar i twarde stąpanie po Ziemi. Czyli po SiO_2 . To tajemnica życiowych i menedżerskich sukcesów Jerzego Michalaka. „Gdy przejmowaliśmy firmę, pracowało 200 osób. Teraz jest 116 pracowników i produkcja większa o 40 proc.”, podsumowuje 15 lat „na swoim” prezes Prefbetu.

MARIA KACZYŃSKA

Jerzy Michalak, prezes Zarządu Przedsiębiorstwa Produkcji Betonów „Prefbet” w Śniadowie. Firma pod jego kierownictwem w 2008 roku została laureatem ogólnopolskiego konkursu „Orły polskiego budownictwa”, organizowanego przez Polską Konfederację Pracodawców Prywatnych Lewiatan. Jerzy Michalak i „Prefbet” mają ogromne zasługi w rozwoju lekkiej atletyki. Dzięki mecenatowi „Prefbetu”, Klub Sportowy „Prefbet Śniadowo - Łomża” skupia utalentowaną sportowo młodzież całego dawnego województwa łomżyńskiego.



Opuszczony dziś dwór w Romanach (gm. Stawiski) zbudował w 1843 roku Piotr Dobrzycki. Po jego śmierci (1862 r.) majątek przejęła córka jedynaczka, która wyszła za mąż za Suchodolskiego. Suchodolski prowadził hulaszczy tryb życia, zadłużył majątek i wydierżawił go Żydowi ze Stawisk Motkowi. Suchodolscy mieli dwoje dzieci Piotra i Stefanię. One po wygaśnięciu dzierżawy przejęły majątek, ale był tak zadłużony, że sprzedawały dobra z dworem na publicznej licytacji Tadeuszowi Skarżyńskiemu i przenieśli się do Warszawy. Nowy właściciel zadbał o dobra, urządził park i w 1912 roku sprzedał majątek sędziemu z Warszawy Kiełkiewiczowi. W 1920 r. majątek zniszczyli bol-

szewicy. Sędzia wziął wysoki kredyt na remonty. W końcu w 1927 roku sprzedał folwark Antoniemu Obyrkiemu (zmarł w 1944 r.). Antoni Obyrki miał czterech synów Józefa, Antoniego, Czesława i Nikodema. Synowie sprzedawali ziemię. W 1945 roku Romany miały mniej niż 50 hektarów i nie zostały znacjonalizowane.

Dziś dwór i około 20 hektarów ziemi należy do Leszka Obyrkiego, wnuka Antoniego. Ziemia jest wydierżawiana, Leszek Obyrki mieszka w Ameryce. Opuszczony dwór w Romanach, unikalna na tym terenie rezydencja ziemiańska w swoim pierwotnym otoczeniu, popada w coraz większą ruinę.



Dzieci z Zabiela przygotowujące się do uroczystości z Markiem Góralczykiem

Wre w remizie!

Każdego popołudnia w remizie w Zabelu (gm. Kolno) zbierają się dzieci i pod kierunkiem kierownika biblioteki Marka Góralczyka przygotowują specjalny program na Dzień Mamy. „Zaprosimy mamy i ojców, babcie i dziadków i najmłodszych. Dzień Matki dzielili tylko kilka dni od święta wszystkich dzieci, dlatego postanowiliśmy razem świętować w niedzielę, 31 maja”, mówi.

Na codzień ponad 20 dzieci przychodzi na lekcje gry na gitarze. W soboty odbywają się ćwiczenia taekwondo. Kobiety spotykają się w Kole Gospodyń Wiejskich, starsi w Kole Seniora.

Marek Góralczyk oddał do naprawy przejęty ze szkoły stary projektor (z 1962 r.). Przez Internet kupił archiwalny film, prezentujący pierwsze lata powojenne i planuje zorganizować „seans sprzed lat”. Oczywiście, w remizie.



Dyrektor Elżbieta Kurpiewska z zaproszeniem na otwarcie placu zabaw

Przyjaciele wkoło

„Jak to miło i wesoło, gdy przyjaciół mamy w koło”, powtarzają przedszkolaki z Miejskiego Przedszkola w Stawiskach. Wiedzą, co mówią. Gdy przyszły do przedszkola, panie plasteliną zaklejały dziury w drzwiach i oknach. Dziś to zupełnie inne przedszkole: z kolorową elewacją, nowym wyposażeniem, pachnące farbami. Także, dzięki dyrekcji, nauczycielom, rodzicom, przyjaciółom, z kolorowym placem zabaw. Jego oficjalne „otwarcie”, połączone z festynem rodzinnym pod hasłem „W rodzinnym kręgu”, odbędzie się w niedzielę, 24 maja (godz. 13.00).

Z Medalem Oracza

Bank Spółdzielczy w Kolnie i Jan Zielkowski ze Skrody Małej (gm. Stawiski) są tegorocznymi laureatami Medalu św. Izzydora Oracza, przyznanego za szczególne zasługi w rolnictwie. Medale otrzymali w minioną niedzielę (17 maja) w czasie Ogólnopolskich Obchodów „Dni Wspomnienia Świętego Izzydora Oracza” w Białymstoku.

Marszałek remontuje

Marszałek województwa podlaskiego Jarosław Dworżański przekaze 40 000 złotych na remont dachu zabytkowego kościoła p.w. św. Jana Chrzciciela w Grabowie, 20 000 zł na ekspertyzę konstrukcyjną kościoła p.w. Najświętszego Serca Jezusa w Łosewie i 9 000 zł na konserwację rzeźby drewnianej św. Jana Nepomucena w Lemanie, poinformował rzecznik prasowy marszałka Jan Kwasowski. O dofinansowanie remontów i konserwacji zabiegali u marszałka proboszczowie parafii.

Dni Gminy

Dni Gminy Kolno odbędą się w niedzielę, 24 maja, w Borkowie. Po mszy świętej (godz. 13.00) w kościele parafialnym pw. Trójcy Przenajświętszej w Borkowie, festyn z występami dzieci ze szkół w Borkowie, Zabelu i Janowie, orkiestry dętej OSP w Kolnie, gala disco polo (zespoły ITEX, GRAND, BOSMAN, ROB-BINS), pokaz sztucznych ogni.

Filipki z wodą

Mieszkańcy wsi Filipki Duże i Filipki Małe od miesiąca mają bieżącą wodę. Do wodociągu długości 3,72 km podłączonych zostało 27 gospodarstw. Kosztował 157,5 tys. zł.

Hala w Zabelu

Przy Gimnazjum w Zabelu (gm. Kolno) rozpoczęła się budowa sali gimnastycznej.

Nowa plaża w Koźle

Przed sezonem turystycznym w Koźle zostanie odrestaurowana plaża i boisko oraz powstanie grill i mały port rzeczny.

Orlik czeka

Nowe boisko (na zdjęciu) przy Zespole Szkół w Małym Płocku z rządowego programu „Moje boisko – Orlik 2012” zostanie otwarte w sobotę, 23 maja (godz. 14.30). Budowa boiska sfinansowana została z budżetu państwa, samorządu województwa i samorządu gminy (po 1/3). Program premiera Donalda Tuska zakładał budowę ogólnodostępnych, bezpłatnych kompleksów boisk sportowych z szatniami i zapleczem socjalnym, w każdej gminie na terenie całego kraju.



Nie z tej Ziemi



Krater jednego z czynnych wulkanów na Hawajach

Strącony do wulkanu

Projektantka mody pochodzenia włoskiego Nina Ricci (1883 - 1970), w roku 1931 z mężem Louisem i synem Robertem otworzyła dom mody w Paryżu.

„Mieszkaliśmy w Paryżu, mój najstarszy syn Rene mieszkał na Martynice, bo najmłodszy Robert prowadził z nami dom mody. Na Nowy Rok 1938 otrzymaliśmy telegram: >Rene zginął w wypadku<. W nocy, która nastąpiła po otrzymaniu tej smutnej wiadomości, widziałam we śnie mojego syna, strąconego z góry wulkanicznej na Hawajach do krateru przez Pele. Zobaczyłam obok siebie Jezusa, mówiącego mi: >Diabeł strącił twojego syna, żeby zachwiać twoją wiarę i ufność, ale ja go przyjąłem w swoje ramiona<. Po obudzeniu dziwny spokój napłynął mi serce.

Opowiedziałam swój sen córce, która wróciła z Brukseli. >To niemożliwe, odpowiedziała, żeby wpadł do krateru. Rene był geologiem i dobrze znał niebezpieczne przejścia<.

W czasie porannej mszy, wracając od komunii św. uklękłam, zobaczyłam oczyma duszy, bardzo wyraźnie, nachylonego nade mną, ubranego na białą, promieniejącego szczęściem mojego drogiego syna. Usłyszałam jego głos: >Mamo, nie wyobrażasz sobie, jak dobrze jest po drugiej stronie<.

Czekałam na informacje. Rene istotnie wpadł do starego krateru. I zginął...”, opisała najdziwniejszą historię swego życia jedna z najsłynniejszych projektantek mody w historii.

Pele, to według wierzeń ludów, zamieszkujących wulkaniczne Hawaje, okrutna bogini, przenosząca się z krateru do krateru wulkanów.

Opracował:

ks. dr JAN ŻELAZNY

OGŁOSZENIE

KOMUNIKAT

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej sp. z o.o. w Łomży zawiadamia, że w dniach od 25 do 27 maja 2009 r. (poniedziałek – środa) nastąpi przerwa w dostawie ciepłej wody do wszystkich obiektów zasilanych w energię ciepłą z miejskiej sieci ciepłowniczej.

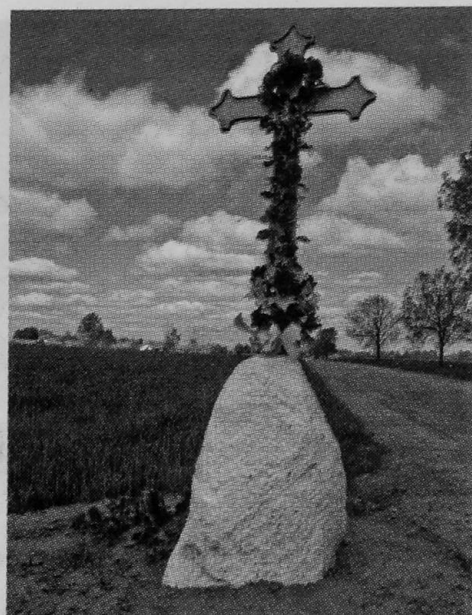
Przerwa podyktowana jest koniecznością przeprowadzenia prac konserwacyjno – remontowych w źródle ciepła, co wiąże się z całkowitym wyłączeniem na ww. okres Ciepłowni Miejskiej.

Wykonane w okresie letnim przeglądy techniczne zdecydowanie zwiększają pewność i niezawodność dostarczania ciepła w sezonie grzewczym.

Za wynikające z tego tytułu niedogodności bardzo przepraszamy Odbiorców ciepła.

Opowieści kapliczne

„Miałam 19 lat, było lato, a w Chomentowie odpust. Wybrałam się z koleżanką na zabawę. Wtedy zobaczył mnie po raz pierwszy i poprosił do tańca. A potem chciał zatańczyć jeszcze raz. Wydał mi się bardzo stary. Uciekłam przed nim. <Jeśli panna Dziunia odchodzi, ja też nie mam czego tu szukać>, powiedział i poszedł sobie. Wtedy ja wróciłam na zabawę”, opowiada Władysława Dobkowska o pierwszym spotkaniu ze swoim późniejszym mężem, Edwardem Dobkowskim.



Krzyż wystawiony przez Adama Dobkowskiego

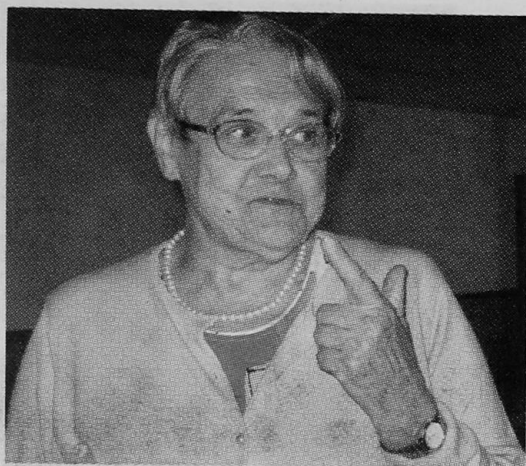
Z pana chłop

Edward Dobkowski, „dziedzicem” z Chomentowa.

Jak głosi miejscowa legenda Adam Dobkowski, który pod koniec XIX wieku osiadł na 17 włókach (150 ha) w Chomentowie (gm. Śniadowo), na pamiątkę narodzin pierwszego syna w 1898 roku wystawił na skraju swoich włości osadzony w wielkim piaskowcu, żeliwny krzyż. Pierworodny Edward już w niepodległej Polsce został zawodowym oficerem. W latach 30. wrócił do domu, by po śmierci ojca zająć się gospodarką. Musiał zadbać o wykształcenie brata oraz wydanie za mąż trzech siostr. Każdą wyposażył, dając jej splotę lub część ojcowskiej schedy. Gdy wybuchła II wojna światowa, poszedł na front i trafił do niewoli. Do domu wrócił w 1946 roku. Dom stał pusty, a ziemię władze rozdały chłopom. Edward zaczął walczyć o odzyskanie majątku i udało mu się. Władze oddały mu 49 ha. Chłopi z Chomentowa zwrócili „dworskie” bez dyskusji, z szacunku dla Dobkowskich. Edward kilka lat samotnie stawiał gospodarstwo na nogi. Latem 1952 roku na odpustowej zabawie poznał dziewiętnastoletnią Dziunię z Uśnika (miał 54 lata) i ożenił się z nią. Doczekali trojga dzieci. Po nim gospodarkę (już tylko 17 ha) przejął Andrzej, który zmarł przedwcześnie kilka lat temu. „Wdowa po Andrzeju z drugim naszym synem chcieli sprzedać ziemię, ale ja nie dałam. Ma być dla dzieci Andrzeja”, mówi

Władysława.

Żona Edwarda, niczym strażniczka przeszłości, samotnie mieszka dziś w zrujnowanym gnieździe Dobkowskich, ukrytym wśród wspaniałych lip. Jak przed stuleciem, wiedzie tam polna droga przy krzyżu, postawionym przez Adama, ojca Edwarda. Tylko pole już nie Dobkowskich, a o krzyż dba wieś Chomentowo. Z szacunku dla tradycji i Dobkowskich. „Honor dla nich był wszystkim. Gdy po wojnie poborcy gnębili Edwarda jako <dziedzica>, on im powtarzał: <Daję słowo honoru, że zapłacę>. Do mnie narzekał, że <ci ludzie nie wiedzą, co to honor>”, opowiada Józef Komorowski (73 lata), w przeszłości wieloletni sołtys Chomentowa. Kiedyś sąsiad Józefa Jan Czartoryski zauważył, że ktoś utracił górną część krzyża. Razem pojechali do Śniadowa i sprowadzili kowala. Kowal orzekł, że krzyża nie da się przetransportować do kuźni, bo gład za ciężki. Na miejscu wywiercił otwory i śrubami przykręcił utraconą część. Choć minęło przeszło 40 lat, śruby trzymają mocno, a w maju zawsze krzyż cieszy oko pięknym przybraniem. Gdy rozrósł się bez i krzyż zaczął w nim ginąć, ludzie wykarczowali krzew. Teraz stoi dumnie na odkrytym terenie. Z postawy przypomina Edwarda, dumnego przedwojennego oficera i „pana”, który dla ratowania rodzinnej schedy, po wojnie żył wśród chomentowian jak chłop. (MK)



Była prezes Kościelnej Fundacji
dr Maria Stolzman

Źródło pomysłu

„To swoisty okrągły stół ludzi, którzy 20 lat temu stworzyli w gminie wodociąg. A od niego zaczął się wielki rozwój gminy”, mówił na rocznicowym spotkaniu współtwórców pierwszego w Polsce wodociągu, zbudowanego z udziałem Kościelnej Fundacji Wspomagającej Zaopatrzenie Wsi w Wodę, wójt gminy Kulesze Kościelne Józef Grochowski.

Przy „okrągłym stole” skupili się ówczesna prezes Kościelnej Fundacji dr Maria Stolzman, ówczesny naczelnik gminy Marian Szepietowski, były dyrektor Wojewódzkiego Zarządu Inwestycji Rolniczych Stanisław Cukrowski, ks. Bogdan Malinowski, przedstawiciele ówczesnych Społecznych Komitetów Budowy Wodociągów z poszczególnych wsi.

Wspominali 26 września 1988 roku, kiedy na plac przed kościołem zjechały czarne limuzyny z dostojnikami ambasad USA, Republiki Federalnej Niemiec, Włoch, Austrii, Francji oraz polskie władze, wśród których był marszałek Senatu prof. Andrzej Stelmachowski.

Przyrodnicze Wiktory

Laureatami „przyrodniczych Wiktorów”, czyli Medali Wiktora Godlewskiego za „działania na rzecz przyrody” są: Wiesława Borek z Warszawy (za ochronę Sądów Żoliborskich), Grażyna Hodun z Warszawy (za popularyzację ochrony przyrody), Nadleśnictwo Łomża (za przywrócenie funkcji przyrodniczo-leśnej terenom byłego poligonu Czerwony Bór), Zespół Ligi Ochrony Przyrody (dr Kazimierz Baliński, Olga Teresa Lipińska, Jerzy Protekt i Zbigniew Woźniak, za ochronę Skarpy Warszawskiej).

Medale wręczył przewodniczący Kapituły i pomysłodawca nagrody dyrektor GOKiS w Bogutach Roman Świerżewski. Nagroda przyznawana jest od 1992 rok. Uroczystość uświetnił występ zespołu ludowego Żurawiacy, działającego przy Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu w Bogutach Piankach oraz program artystyczny zaprezentowany przez uczniów Szkoły Podstawowej im. ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Bogutach-Piankach.

„Ambasador John Davis odkręcał kurek we wsi Nowe Grodzkie, a wszyscy zastanawiali się, czy woda popłynie. Popłynęła. Wodociąg poświęcił ks. bp. Tadeusz Zawistowski”, wspominała dr Maria Stolzman.

Dodała, że Fundacja Kościelna zdecydowała się na wodociągowanie Kulesz Kościelnych, bo pasowała ... nazwa, a poza tym podobała jej się gmina, kościół, zabytkowa plebania i to, że sami ludzie zabiegali o budowę. W każdej wsi powstawały społeczne komitety, naczelnik Szepietowski sprzyjał pomysłowi, wojewoda łomżyński miał program wodociągowania wsi, ksiądz popierał inwestycję.

Wodociąg powstał po trzech latach suszy oraz wielkich kłopotach z wodą. 32 sołectwa

gminy połączyła sieć wodociągowa długości 69 kilometrów. Woda popłynęła do 845 przyłączy do domów i gospodarstw. Była impulsem rozwoju hodowli bydła. Dziś gmina Kulesze Kościelne jest największą potęgą w województwie w produkcji mleka: w ubiegłym roku 336 dostawców dostarczyło do Spółdzielni Mleczarskiej Mlekovita 33 miliony litrów mleka (z hektara przeliczeniowego 2950 l, co jest rekordem!).

Dziś do każdego sołectwa w gminie prowadzi droga asfaltowa, w każdej wsi jest energooszczędne oświetlenie uliczne i sieć telefoniczna. Aż 28 z 32 miejscowości ma już dostęp do Internetu! W Kuleszach Kościelnych jest nowoczesny zespół szkół z pełnowymiarową halą sportową i boiskiem ze sztuczną nawierzchnią.

„Jedną trzecią budżetu gminy przeznaczamy na inwestycje. Powstały nowe firmy, które zatrudniły 30 pracowników. Teraz naszym celem jest budowa przydomowych oczyszczalni. A wszystko zaczęło się od debiutu z wodociągiem...”, mówi wójt Józef Grochowski.

Afryka w Muzeum

Wystawę pamiątek kolonialnych i sztukę „czarnego lądu” ze zbiorów Wandy i Honnore Joseph Louisa Heroes, od 20 maja można

oglądać w dworze myśliwskim Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu.

Do końca maja w Muzeum prezentowane są wełniane dywany dwuosnowowe „brańskie” z końca XIX i początku XX wieku, dywany sołskie, węgrowskie, kapowe i żakardowe.

Na wystawie stałej „Tkactwo” (w Spichlerzu z Rudy Mazowieckiej) można zobaczyć różne typy krosien (także do tkania dywanów) oraz poznać cały proces obróbki włókna.



„Wypływają na głębie”

W czwartek, 21 maja, rozpoczęły się VI Hodyszewskie Dni Gimnazjalistów pod hasłem „Wypłyn na głębie...”, zorganizowane przez wójta gminy Nowe Piekuty, proboszczów parafii Hodyszewo i Nowe Piekuty oraz Zespół Szkół w Nowych Piekutach. W programie „Dni”, którym patronuje tygodnik „Kontakty” rajd, test wiedzy o św. Brunonie z Kwerfurtu, koncerty, warsztaty, dyskoteka, a także wspólna modlitwa w Sanktuarium Maryjnym w Hodyszewie (22 maja, godz. 9.30) pod przewodnictwem Ordynariusza Diecezji Łomżyńskiej ks. bp. Stanisława Stefanka.

Hrabia w pałacu

Jan hr. Starzeński (syn Michała, ostatniego właściciela Nowodworów) odwiedził Muzeum Rolnictwa im. ks. K. Kluka w Ciechanowcu. Kontakty z rodziną Starzeńskich nawiązała dyrektor Muzeum Dorota Łapiak. Odnowiony pałac zrobił wielkie wrażenie na nestorze rodu. Opowieści Jana hr. Starzeńskiego (lat 86) o rodzinie, pałacu i jego najbliższym otoczeniu uzupełniły wiedzę historyczną na ten temat.

Chrzest trojaczek

W niedzielę, 17 maja, w kościele parafialnym w Kuleszach Kościelnych odbył się chrzest trojaczek: Gabrieli, Julii i Weroniki Buczyńskich ze wsi Chojane Pawłowięta. Córeczki Karoliny i Grzegorza Buczyńskich urodziły się 16 marca 2009 r. Wójt gminy Kulesze Kościelne Józef Grochowski nowym obywatelkom podarował wózek. Pierwsze trojaczki w gminie urodziła Henryka Wójciak w Kuleszach Podlipnych 25 lutego 1967 r. (o pierwszych i drugich trojaczkach pisaliśmy w „Kontaktach” nr 15/2009).

Jubileuszowa debata

Prezentacje multimedialne o historii, zwyczajach i tradycji powiatu wysokomazowieckiego oraz ciekawy program artystyczny, przygotowane przez uczniów Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Czyżewie, dedykowane były twórcom powiatu wysokomazowieckiego z okazji 10. rocznicy. W uroczystości i debacie przygotowanej przez młodzież, uczestniczył pierwszy starosta, obecnie poseł Jacek Bogucki i władze powiatu. Uczniowie pytali o plany gospodarcze, nowe miejsca pracy, inwestycje kulturalne w powiecie.

Targi i Zielona Gala

II Podlaskie Targi Budownictwa Wiejskiego i Zieloną Galę organizuje Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie 23 – 24 maja 2009 r. W programie prezentacje, wykłady, doradztwo, kiermasz rękodzieła ludowego i pokaz szkolenia psów.



Skruszony członek „gangu Generała” podaje fakty, nazwiska, powiązania

Zaopatrzeniowiec „Pan T.”

Siedzący na ławie oskarżonych w łomżyńskim procesie „gangu Generała” Paweł T. (44 lata) z Siedlec w śledztwie przyznał, że zna Sławomira W., ps. Generał, z którym w latach 2003 – 2004 razem był w więzieniu. Ale zaprzeczył, że ma cokolwiek wspólnego z handlem narkotykami w grupie przestępczej. W Sądzie Rejonowym w Gdańsku, który zdecydował o jego tymczasowym aresztowaniu, wołał: „Jestem w szoku! Co tu się dzieje? Pierwszy raz słyszę takie zarzuty!”

Prokurator oskarżył go na podstawie zeznań skruszonego Mariusza S., ps. Maniek, który stwierdził, że „pan T.”, jak nazywał Pawła T. na rozprawie, utrzymywał znajomość z Generałem także po opuszczeniu więzienia. Wprawdzie Maniek nie widział go ani razu z Generałem w Łomży, ale na podwórku u Generała stała jego zielona toyota combi. Sławomir W. mówił, że to zastaw za pożyczkę, jakiej udzieli Pawło-



Bandycka Łomża (14)

Bernard S., ps. Szudraś (w kraciastej koszuli), którego Prokuratura Apelacyjna w Gdańsku uważa za jednego z liderów przestępczego związku Sławomira W. (będzie sądzony z Generałem w oddzielnym procesie), zeznając jako świadek w sprawie 17 oskarżonych zapewnił, że nigdy nie podlegał do zabójstwa Generała, a świadka prokuratury Mariusza S. nazwał „zawodowym bandytą”

„Odjechać” Szudrasia

wi T. na rozkręcenie interesu, czyli hurtowego handlu narkotykami. Paweł T. spłacał dług, zaopatrując w narkotyki wiosną 2005 roku, na polecenie Generała, braci M., ps. Miśki. Po towar do Siedlec jeździli Mariusz S. i Grzegorz M., czyli młodszy Misiek. W połowie drogi Misiek zatrzymywał się w lesie i tam czekał na Mańka. Maniek spotykał się z Pawłem T. w podmiejskiej stacji paliw w Siedlcach. Dawał mu pieniądze, a Paweł T. podwoził go swoim autem do pobliskiego lasu, gdzie miał ukrytą amfetaminę. Maniek z towarem wyruszał do Łomży. W połowie drogi narkotyki (około kilograma za każdym razem, w sumie kupili od Pawła T. 3 – 4 kg amfy) przejmował Misiek i dowoził do Łomży, a Maniek obserwował trasę, czy nie mają „ogona”.

Strach w komisach

Jesienią 2005 roku przez łomżyńskie komisary samochodowe przetoczyła się fala dziwnych zamachów. Ktoś nocą oblewał auta żrącym płynem. Dotknęło to 8 komisów,

niektóre dwukrotnie. Właściciele komisów musieli na nowo malować auta, ponosząc straty od 1000 do 9000 zł. Choć policja prowadziła dochodzenie, sprawców nie ustalono. Właściciele komisów domyślali się, że może to być akcja przestępców w celu wymuszenia haraczy. Ale nie potrafili wskazać nikogo konkretnego. Jak obecnie stwierdzili przed sądem, sprawa nie miała dalszego ciągu. Nikt ich nie straszył ani nie żądał od nich pieniędzy.

Z zeznań Mariusza S. wynika, że „akcję” przeciw komisom zarządził Generał, bo chciał, żeby właściciele mu się opłacali. Był pewny, że tak się stanie, twierdzi Maniek: „Zobaczysz, jak do mnie przylecą z kasą i będą prosić, żebyśmy zrobili porządek”. Maniek utrzymuje, że oblewał samochody żrącą substancją z młodszym Miśkiem, Adamem S., ps. Smerf i innymi. Generał zakazał ruszać komis przy al. Piłsudskiego, w którym stał samochód Żuławia, narkotykowego bossa z Ostrowi Mazowieckiej. Żuław był w dobrej komitywie z Generałem. Maniek widywał ich razem w lokalu Generała

Atlantic w Łomży. Wkrótce Mańka zaczęła szukać policja w związku z prowadzeniem dla Generała burdelu w Zambrowie i musiał zniknąć.

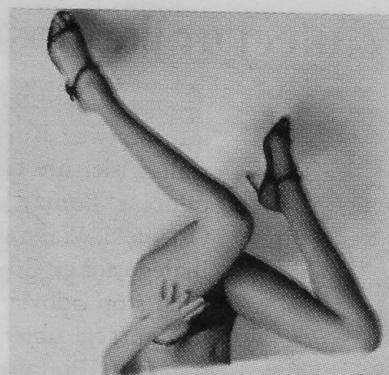
Zlecenie na Szudrasia

W listopadzie i grudniu 2005 roku Maniek często ukrywał się przed policją w lokalu Generała Atlantic. W przypływie lojalności powiedział Generałowi, że w 1998 roku, gdy Generał wojował z burdelem Szudrasia na Łąkowej, Szudraś zlecił mu jego zabójstwo. „Generał wkurzył się i powiedział, że Szudraś to taka osoba, która jak raz coś postanowi, będzie do tego dążyć i jedynym wyjściem będzie zabicie go”, stwierdził Maniek. „Szudraś ukrywa się w Białymstoku, trzeba go tam odjechać, a wszystko pójdzie na białostockich sutenerów”, miał przekonywać Mańka Generał. Za zabicie Szudrasia obiecał jakoś Mańkowi 25 000 zł. Jak zeznał Maniek, zadanie wydawało mu się proste do wykonania. Wiedział, że Szudraś „coś bierze” i śpi po tym po 2 dni. Generał dał mu 5 000 zł i

powiedział, że 20 000 dostanie po robocie. Maniek miał działać powoli. „Nie ma pośpiechu”, podkreślał rzekomo Generał. Po Nowym Roku, czyli w styczniu 2006 roku, Maniek dowiedział się, że na wolność wyszedł Tomasz G. z Białegostoku, który miał dojść do tamtejszego rynku broni. Przy pomocy Tomka, kupił w Białymstoku za 3 000 zł pistolet cz z dwoma magazynkami i nabojami. Broń najpierw zakopał na fortach w Piątnicy, potem z młodszym Miśkiem wypróbował ją na posesji Miśków w Gielczynie i tam znów ukryli.

W maju 2006 roku Maniek został wreszcie złapany przez policję i odsiedział do września. Gdy wyszedł jesienią na wolność, pistolet na Szudrasia dalej był na posesji Miśków w Gielczynie, choć w innym miejscu i brakowało amunicji, stwierdził w śledztwie. Zlecenia Generała nie miał już okazji wykonać. W styczniu 2007 roku poszedł siedzieć na kolejne półtora roku. Wtedy dokonała się w nim wielka przemiana. Postanowił zerwać z przestępczym życiem...

MAREK BORZYM



czyny, a ja nie. Raz tylko, jak pomogłem wnieść ciężką torbę ogórów, taka starsza zaczęła mi robić ręką, ale nie skończyła, bo ktoś wszedł na klatkę i przestraszyła się, że to jej men. To było fajne, jeszcze troszkę i byłoby dobrze i pomyślałem, że tylko starsza może

„Laska, daj se luz! Ciśnie Cię, mailek albo esemesik i posunę Cię, że się żdziwisz!

Lubię ostro, jak nie lubisz od razu, to Ci potem lizne. Ale muszę wcześniej strzelić, bo bym nie wytrzymał...”

troszczyć, pełny beztroski urlop we dwoje, wszystko pokrywam ja”.

„Pisze krótko i raz, bo nie mam czasu na podryw. Mieszkasz niedaleko mnie, interesują mnie cztery, pięć spotkań w miesiącu po nie więcej, niż godzinę. Dam za jedno, gdy u Ciebie, sto.

Na anons towarzyski, zamieszczony w internecie, odpowiedziało mi kilku spragnionych szybkiego numerku, ... prawiczek, sponsorzy letnich wakacji, mężatka pragnąca nowego smaku...

Kuszenie nadziei

W odpowiednich rubryczkach serwisu matrymonialnego, napisałam jak tysiące w mojej sytuacji kobiet: szczupła, średniego wzrostu, wykształcenie wyższe, wolna, lat 32; szukam inteligentnego, kulturalnego, odpowiedzialnego, wolnego, gotowego na trwały związek mężczyzny; nie interesują mnie jednorazowe przygody i seks bez zobowiązań; dobrze się zastanów, zanim odpowiesz!



Na razie przez miesiąc, jak będzie ok., możemy przedłużyć”.

Smak życia

„Jestem mężatką, mąż jest niezłym człowiekiem i kochankiem, zapewnia mi wszystko, ale nie bardzo mnie rozumie. Zajmuje się swoją firmą, nie ma czasu na wiersz przy świecach, spacer w deszczu, nie dostrzega prawie moich pasji, a zaczęłam malować. To inna dusza, męska. Myślę, że tylko

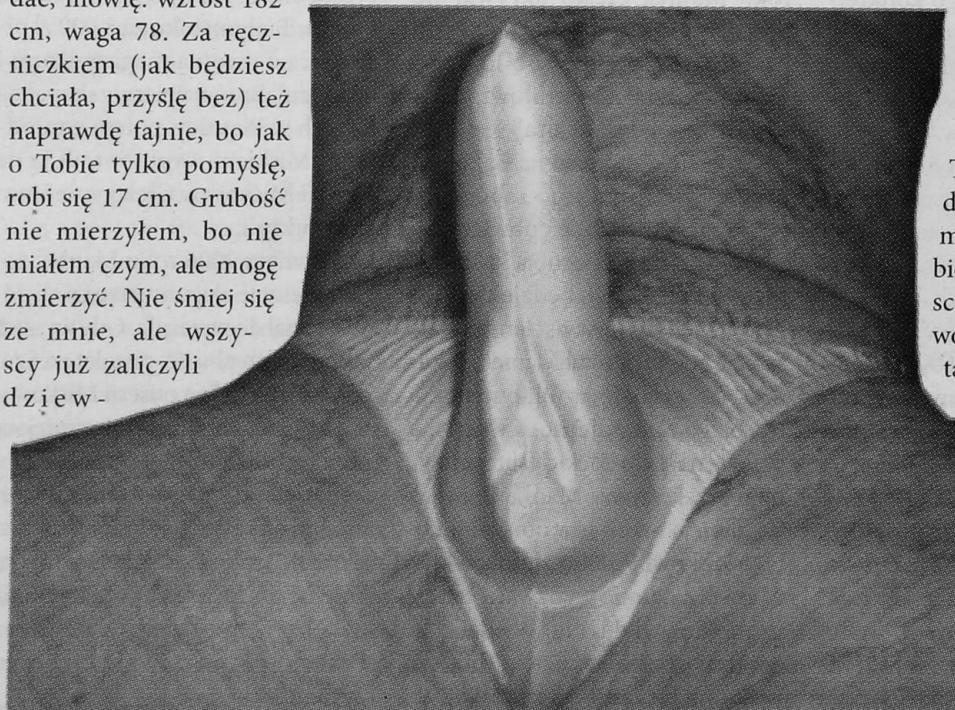
w małym mieście

Uczeń

„Mam 17 lat, chodzę do siłowni to jest na co popatrzeć, co widzisz na zdjęciu. Czego nie widać, mówię: wzrost 182 cm, waga 78. Za rękniczką (jak będziesz chciała, przyślę bez) też naprawdę fajnie, bo jak o Tobie tylko pomyślę, robi się 17 cm. Grubość nie mierzyłem, bo nie miałem czym, ale mogę zmierzyć. Nie śmiej się ze mnie, ale wszyscy już zaliczyli dziewcz-

mnie dużo nauczyć. Widziałem na filmach, jak zaspakając językiem, to bym...”

„Daj se luz!”



„Świat przed Tobą”

„Mam wrażenie, że właśnie Ciebie szukałem. Jestem dojrzałym (64 lata) mężczyzną. Wszystko bez zarzutu, kultura i klasa. Co roku w sierpniu dwa tygodnie spędzam na Teneryfie, Maiami, Madagaskrze. Długo bym musiał wymieniać, bo lubię odkrywać nowe miejsca. Świat przede mną otworem, a gdy przede mną, także przed Tobą. W tym roku akurat chcę zostać w kraju, dawno nie pływałem pod żaglem na Mazurach. Ustalam właśnie konkretną datę i jeżeli zdecydujesz się na wodną przygodę, dam Ci znać kiedy. O nic nie musisz się

my, kobiety, wiemy co to subtelność, romantyzm, ulotność chwili... Bądź moją Przyjaciółką przez duże P. Jestem delikatna, krucha, potrzebuję czułości i ciepła... Marzę o takiej bliskości, dotyku... Poznajmy razem pełny smak życia... Potrafię za szczęście dawać szczęście, za rokosz rokosz...”

Post Scriptum

To nie wszystkie propozycje, które na mnie spłynęły. Ale jedyne do druku.

Inne, a była ich większość, cytować musiałabym mniej więcej tak: chętnie ostro cie w...; j... ci taką minetkę, że popamiętasz; grzej się, mnie już sterczy, p... bez oporu p... i kakałko...”

Spośród trzydziestu ośmiu mail tylko pierwszego dnia, jeden zaczynał się: pozwól, że się przedstawię... sensowny list, sensowny mężczyzna. Mam nadzieję, że to nie tylko słowa

ANKA BRZozowska

Jeżeli Bonę zarosną samosiejki, zniknie jej niezwykła od stuleci unikalność!

Dzicz

„To miejsce ludzie są przyzwyczajeni traktować jak niczyje. Od wiosny do jesieni w dzień i w noc kto tylko chce urządza libację, pali ognisko, przeklina, odzywa się wulgarnie, grozi. I zostawia śmieci. Wjeżdżają przez pola jeepami i quadami, urządzają wyścigi, rozjeżdżają Bonę. Istna dzicz”, skarżą się właściciele Wspólnoty Gruntowej Stara



do uprawiania paralotniarstwa. Korzystali z niej nie tylko piloci z Łomży, ale Ostrołęki, Warszawy, Białegostoku. Gdyby u jej stóp odbyła się inauguracja ubiegłorocznych Pralotniowych Mistrzostw Europy, zostałyby w naturalny sposób zapromowana w całej Polsce i Europie. A paralotniarze, jak mało kto, są nie tylko wrażliwi na piękno przyrody, ale także jej ochronę. Z ich strony

Królowa na kolanach

Łomża Przy Szosie, jednego z najpiękniejszych miejsc w Łomżyńskim Parku Krajobrazowym Doliny Narwi, objętego tzw. zachowawczą ochroną krajobrazu i obserwacją archeologiczną.

Krzyk rozpacz

Aby utrzymać czystość i porządek, Wspólnota musiałaby ponosić duże koszty na stały dozór i bieżące sprzątanie po „turystach”. „Z jakiej racji, skoro nic z tego nie mamy?”, pyta Bogdan Tomaszewski, wiceprezes Wspólnoty.

Gdy ostatnio wójt wysłał pismo z nakazem posprzątania góry, która przypominała w wielu miejscach dzikie wysypisko, postanowili odciąć wykopami dojazd samochodom i quadom oraz ustawić tablice zakazujące wstępu. Głęboki rów, długi kilkaset metrów, odciął wjazd na wierzchołek góry dzikimi drogami przez pola od strony Starej Łomży. Jeszcze dłuższy wykop wzdłuż drogi Stara Łomża – Siemień uniemożliwia samochodom zatrzymywanie się u podnóża wzgórz. Przy każdym wykopie umieszczone są czerwone tablice z zakazem wjazdu na teren prywatny.

„To jest nasz krzyk rozpacz i protest przeciwko temu, co dzieje się na górze”, mówi Bogdan Tomaszewski.

W najpiękniejszym miejscu Bony, niejako jej „tarasie widokowej”, dół i tablica zakazująca wstępu

Wandalizmem w wandalii!

Inaczej ocenia działanie Wspólnoty Łomżyński Park Krajobrazowy Doliny Narwi: to dewastacja terenów chronionych, czyli wandalizm! Dyrektor Parku Elżbieta Gromadzka domaga się natychmiastowego zasypania rowów: „W strefach zachowawczej ochrony krajobrazu i obserwacji archeologicznej obowiązuje zakaz zmian ukształtowania terenu, a prowadzenie wszelkich prac ziemnych wymaga uzgodnienia ze służbami konserwatorskimi i nadzoru archeologicznego. Jeśli nie naprawią tego, co zniszczyli, zawiadomię prokuraturę”.

Rowy powstrzymują najazd na górę. Na razie w niektórych miejscach terenowe jeepy powoli już forsują te przeszkody. I co dalej? Przybędzie wykopów (wcześniej rowy na dzikich dojazdach też się pojawiały, ale na mniejszą skalę), góra stanie się jeszcze bardziej zryta, a ludzie i tak na nią wjadą. Częściej powinna pojawiać się tam policja! Niszczenie quadami i terenówkami chronionego krajobrazu, jest łamaniem prawa! Nie słyszeliśmy dotąd, by ktoś z tego powodu został ukarany.

W pułapce wspól-własności

Wspólnota Gruntowa Stara Łomża występuje jako właściciel Bony od 2000 roku. Jest wspólnotą tylko z nazwy. Jej członków więcej dzieli, niż łączy. Jeden dąży do wykupienia od pozostałych wszystkich udziałów i przechwylenia góry dla siebie. Kilku wiąże z tym kultowym miejscem szanse na rozwój agroturystyki. Wszyscy czują, że na posiadaniu Góry Królowej Bony można zrobić interes, ale nie bardzo wiedzą, jaki. Czas mija, góra zarasta chaszczami, które ją degradują na równi z rozjeżdżaniem przez quady i odcinaniem od reszty świata rowami. Gdy rok temu „Kontakty”, ówczesny prezes Wspólnoty i wójt gminy Łomża podjęli się odkrzaczania góry (miała tam odbyć się inauguracja Paralotniowych Mistrzostw Europy), jeden z członków Wspólnoty wypędził pracujących społecznie przy odkrzaczaniu strażaków z gminy Łomża i dzięki zrozumieniu dyrektora Piotra Kondraciuka, skazanych z Zakładu Karnego w Czerwonym Borze. Dziś inni członkowie Wspólnoty boją się, że „wójt tylko wymaga, a sam nic nie daje, na przykład nie chce odkrzaczyć góry!”. Jeśli Bonę zarosną samosiejki, zniknie bezpowrotnie jej unikalność, która sprawiała, że od Warszawy po Suwałki i Mrągowo była jedną górą, nadającą się

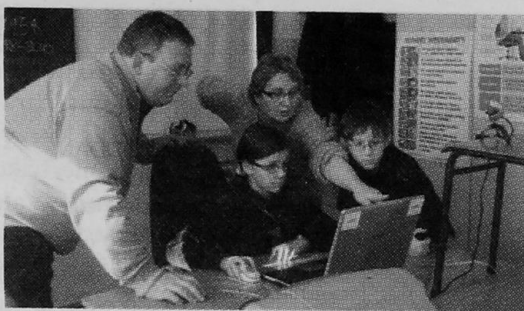
dla Bony nie byłoby żadnego zagrożenia. Wspólnota mogłaby zawsze liczyć na ich pomoc.

Wszystko wskazuje na to, że Góra Królowej Bony znalazła się w krytycznym punkcie swoich dziejów. Jak ją ocalić? Mądrzy, doświadczeni ludzie, kochający swoje miejsce na ziemi, a takimi są członkowie Wspólnoty, na pewno nie pozostaną obojętni na rozsądne argumenty. I przyznają, że okopywanie się rowami to nie tylko łamanie przepisów chroniących to miejsce. To droga donikąd! Najwyższy czas, żeby znaleźli partnerów we władzach samorządowych miasta i gminy Łomża. I ukrócili samowolę oraz prywatę niektórych spośród siebie.

MARIA KACZYŃSKA



Kilkusetmetrowy wykop odcina dojazd na górę dzikimi drogami przez pola w Starej Łomży



Philippe Dolhen (Belgia) i Anna Stypulkowska (SP4 Zambrów) pomagają uczniom klasy Vc przeprowadzić konferencję internetową z rówieśnikami z Belgii

Europejska przygoda

„To wielka europejska przygoda dla uczniów i nauczycieli siedmiu szkół z siedmiu krajów”, powiedział o projekcie „Podróże w czasie i przestrzeni” z programu „Comenius - uczenie się przez całe życie”, realizowanym w Szkole Podstawowej nr 4 w Zambrowie jej dyrektor Janusz Zieliński.

Pomysł na „Podróże” opracowała nauczycielka zambrowskiej „Czwórki” Barbara Głuszczyk. W ramach programu Comenius do współpracy zaprosiła szkoły Wielkiej Brytanii, Holandii, Belgii, Estonii, Grecji i Hiszpanii.

„Uczniowie nie tylko lepiej rozumieją swoją kulturę, ale poznają inne kultury europejskie. Nauczyciele partnerskich szkół prowadzili we wszystkich krajach lekcje. Były zagraniczne wyjazdy dzieci i nauczycieli, a u siebie gościliśmy z zagranicy. To wielka europejska przygoda”, powiedział dyrektor Zieliński.

„Czwórka” otrzymała na nią 16 tysięcy

euro z Unii Europejskiej. Uczniowie przygotowali multimedialne prezentacje o sławnych ludziach, tradycji i sztuce swoich krajów. W ten sposób zdobywali wiedzę o krajach kolegów, szukali podobieństw i różnic. Tworzyli gazetki, w których prezentowali życie swoich regionów. Przy okazji wszyscy uczyli się nowych języków.

Festiwal

XIII Dni Zambrowa „startują” w niedzielę, 24 maja (godz. 10.00) Turniejem Brydża Sportowego. „Dni” to tygodniowy festiwal imprez kulturalnych, rozrywkowych i sportowych. Jak podkreśla główny „dyrygent” dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Zambrowie Marta Konopka, z bogatej oferty programowej każdy znajdzie coś dla siebie.

W poniedziałek (25 maja, godz. 18.00, sala MOK) wernisaż „Mam zaczarowany ołówek” i koncert zespołu Camerata, prowadzonego przez Mariolę Zalewską. We wtorek (26 maja, godz. 18.00, SP nr 5) koncert „Dziękuję Ci Mamo” i konkurs plastyczny „Zambrów w oczach dziecka”. W środę (27 maja, Galeria MOK) wystawa rękodzieła artystycznego, garncarstwo, tkactwo i plecionkarstwo ze zbiorów Wojewódzkiego Ośrodka Animacji Kultury w Białymstoku.



Dyr. Marta Konopka, „dyrygent”
XIII Dni Zambrowa

(Program od czwartku do niedzieli za tydzień).

30 maja odbędzie się inauguracja zambrowskich monet „7 ząbrów” (dla kolekcjonerów „70 ząbrów”), wyemitowanych przez Urząd Miasta. Nazwa pochodzi od staropolskiego rzeczownika „ząbr”, od którego wywodzi się nazwa Zambrowa. „Ząbrami” (będą to monety wartości 7 złotych) będzie można płacić do 31 sierpnia w wyznaczonych czterech placówkach w mieście.



Śpiewająca Paulina

Paulinka Talarska z Zambrowa została laureatką VIII Regionalnego Konkursu Piosenki Dziecięcej w Olsztynie. Jest uczennicą piątej klasy Szkoły Podstawowej nr 4 w Zambrowie.

O Paulinie było głośno już w ubiegłym roku, gdy występowała Grand Prix w ogólnopolskim IX Konkursie Piosenki Religijnej i Patriotycznej „Bogu i Ojczyźnie” oraz pierwsze miejsce w Polsce (w kategorii szkół podstawowych) w VII Ogólnopolskich Spotkaniach z Piosenką „Warszawa da się lubić”. Była kandydatką Plebiscytu „Kontaktów” i Wyższej Szkoły Agrobiznesu „Człowiek Sukcesu 2008” w dziedzinie kultury.

Sztandary dla strażaków

Wojewódzki Dzień Strażaka w niedzielę 24 maja będzie obchodzony w Zambrowie (pierwszy raz poza Białymstokiem). W czasie uroczystości zostaną przekazane sztandary Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Zambrowie oraz Oddziałowi Powiatowemu Związku OSP. Uroczystości rozpoczną się mszą świętą (godz. 12.00, kościół p.w. Trójcy Przenajświętszej w Zambrowie), po której odbędzie się przemarsz z orkiestrą na plac Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej (ul. Sadowa 4).

10 lat Partnerstwa

Od wtorku (19 maja) w Zambrowie trwają obchody 10. rocznica współpracy Zambrowa z Visaginasem (Litwa). W środę goście z Litwy spotkali się z władzami miasta i powiatu, zwiedzili szkoły i przedszkola, uczestniczyli w podsumowaniu projektu „Podróże w czasie i przestrzeni” w SP nr 4 oraz koncercie zespołu „Camerata”. W czwartek zobaczą Zambrowski Park Przemysłowy oraz poznają korzyści lokalne z realizacji projektów unijnych, a wieczorem koncert i spektakl. W piątek prezentacja projektu nowoczesnego zakładu przetwarzania odpadów w Czerwonym Borze i wycieczka do stolicy.

Nocny patrol

Od 15 maja w Zambrowie w nocy z piątku na sobotę, z soboty na niedzielę i z niedzieli na poniedziałek nad bezpieczeństwem mieszkańców czuwają dodatkowe dwa patrole policyjne. Podwójne patrole będą pracować do 15 września. „Takie rozwiązanie sprawdziło się w ubiegłym roku. Kosztuje miasto 40 tys. zł, ale jest bezpieczniej”, poinformował burmistrz Kazimierz Dąbrowski.

Marszałek w kościele

Marszałek województwa podlaskiego Jarosław Dworżański przekaze 28 000 złotych na prace konserwatorsko-budowlane drewnianego parafialnego kościoła p.w. NMP Częstochowskiej w Tabędzu oraz 10 000 zł na posadzkę z granitu na prezbiterium i w kaplicach bocznych kościoła p.w. Trójcy Przenajświętszej w Zambrowie, poinformował rzecznik prasowy marszałka Jan Kwasowski. O finansowe wsparcie remontów w kościołach zabiegali proboszczowie parafii.

Turniej brydża

XIII Otwarty Turniej Brydża Sportowego w Zambrowie rozegrany zostanie w ramach Dni Zambrowa w niedzielę, 24 maja (początek godz. 10.00, sala bankietowa przy al. Wojska Polskiego 27 A). „Zawody będą rozgrywane w konkurencji par, a dla zwycięzców atrakcyjne nagrody, puchary i dyplomy”, zapewnia sekretarz Koła Brydża Sportowego w Zambrowie Bogdan Pac.

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie w
„Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już w
czwartek rano!

BUDOWNICTWO

Siatki ogrodzeniowe, bramy,
furtki, przęsła, słupki, akcesoria.
NOWOŚĆ – ogrodzenia klinkiero-
podobne, ul. Nowogrodzka 236,
(086)216-22-27, 0-608-332-905

Rusztowania do wynajęcia, 0-516-
328-778 (fak.132-o-i)

Domy od podstaw, murowanie, klin-
kier, elewacje, itp. 0-516-328-778
(fak.399-oo)

Glazura, płytki mrozoodporne Ko-
rzilius, „CERAM” – Wyszyńskiego 4
(przy Biedronce), (086) 218-01-81
(fak.789-o-i)

Szanowny Kliencie bądź patriotę
łomżaninem, dokonaj zakupu
w rodzinnym salonie „Sekor”.
Łomża, Al. Piłsudskiego 40 i Al.
Legionów 60 (była jednostka).
Oferujemy:

- glazury,
- terakoty,
- gresy,
- artykuły sanitarne – najtańsze
kabiny.

Doradzimy – dowieziemy. Poma-
gamy Wam już 15 lat. Zapraszamy
my serdecznie!

(fak.794-o-i)

Sprzedam zagęszczarkę firmy DY-
NAPAK 300 kg, 0-507-843-629
(fak.854-i)

FINANSE

Potrzebujesz pieniędzy? Przyjdź do
nas! Minimum formalności: bez za-
świadczeń, poręczyteli, BIK. Niskie
raty: 25000 zł- 155,27 zł, odsetki
7,08%. Białystok, (085) 653-70-60
(fak.041-o-i)

LOKALE

Stancje i noclegi, 0-693-974-273
(fak.678-o-i)

Lokale handlowe, Łomża, 0-604-
402-041 (fak.781-o-i)

Wynajmę pokoje 12 m2, I piętro
(przy targowicy), umeblowane,
tanio, 0-509-401-999
(fak.794-oo-i)

Wynajmę sklep, Łomża, Al. Legio-
nów 11, 0-509-547-712
(fak.842-i)

Wynajmę pomieszczenia na
działalność usługowo-handlową
około 200m2, cena 7,50 zł/m2,
tel. (086)216-07-01 (fak.696-o-i)

Poszukuję do wynajęcia kawalerki,
taniego mieszkania lub stancji,
0-500-097-021 (fak.847-i)

Pomieszczenia do wynajęcia. Ta-
nio, 300m2, Łomża, tel. (086)216-
30-02, 0-602-552-787 (fak.-o)

Wynajmę mieszkanie – samotni,
(086)216-02-19 po 16.00 (fak.849-i)

MEDYCYNĄ

USG – Dr n. med. RYSZARD WAG-
NER – SPECJALISTA RADIOLOG,
Łomża, Al. Legionów 94. Badania
naczyniowe DOPPLER: tarczycy,
brzucha, prostaty, piersi, narządów
rodnych, biopsja, stawy kolanowe,
(086) 218-88-98, 0602-584-466.
(fak.2292-o)

Ginekolog – zabiegi, 0-693-305-
490 (fak.2514-o-i)

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

Psychiatry E.A.Choroszucho

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLOWE, ODTRUCIA ALKOHOLOWE
- KROPLÓWKI REGENERUJĄCE SYSTEM NERWOWY
- PSYCHOTERAPEUTA

BIAŁYSTOK, PODLEŚNA 16 lok. 2
tel. 085 732-77-35, codziennie 9.00-17.00

DYSKRECJA

TANIE KREDYTY Z KILKU BANKÓW :

- MIESZKANIOWE
- SAMOCHODOWE
- GOTÓWKOWE
- KONSOLIDACYJNE
- POŻYCZKI HIPOTECZNE
- LEASING (pojazdów i maszyn)

Procedura uproszczona (na oświadczenie)
dostępna na wszystkie rodzaje kredytów!

UNIMEDIATOR

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+)
Tel. 086 216-69-61
www.unimediator.pl

MOTORYZACJA

Skupuję stare motocykle –
polskie i nie tylko (Junak, WSK,
WSK, SWL, Gazela, Panonia,
Jawa, MZK, OSA, inne) 0-510-
405-469, 0-606-814-703 (fak.637-o-i)

Autowypożyczalnia, Łomża, (086)
216-32-42, 0-604-430-889
(fak.790-o-i)

Sprzedam Mazdę 626, 2.0 (1997r),
0-604-402-460 (fak.841-i)

Seat Cordoba combi (1998r)

1.9TDI 110 KM, 0-509-281-150
(fak.845-i)

Sprzedam SKODĘ OCTAVIĘ 1.6
B+gaz (101KM) 2000 r., srebrna,
0-694-382-967 (fak/sms)

BMW E 30 1.6 z gazem sekwen-
cyjnym stan dobry silnik, igła, 112
KM, szyberdach, radio, sdi, mp3,
tel. 0-514-692-659 mam też Seata
Cordoba (2000) (fak/sms)

Sprzedam VW Passata z 1992 r.,
Dobrze wyposażony, 2.8 benzy-
na, 0-500-244-733 (fak/sms)

Przyczepa campingowa (1989)
6500 zł, lodówka, łazienka,
przedsionek, kuchnia, ogrzewa-
nie, tel. 0-604-168-128 (fak/sms)

Sprzedam Ford Scorpio (1992)
2 L + gaz automat, skóra, cena
3000 zł, 0-506-166-480 (fak/sms)

Sprzedam Skodę Fabię 1.4 MPI.
Przebieg 54 tys. km, 0-667-447-
701 (fak/sms)

Sprzedam Golf 3 (1994) hak,
cen. zamek plus inne dodatki, 1
właściciel w Polsce 8400 zł, do
uzgodnienia, tel. 0-602-868-584
(fak/sms)

NAUKA

Matematyka – korepetycje, 0-603-
847-463 (fak.735-o-i)

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam piękną działkę nad Na-
rwią, 0-694-304-590 (fak.746-o)

„ARKADIA” – Nieruchomości,
0-603-847-463, (086) 218-77-79
(fak.735-o-i)

Sprzedam działkę budowlaną w
Starej Łomży o pow. 1116 m2, tel.
0-604-227-658 (fak.-723-o-i)

Mieszkanie nowe, ul. Rządowa,
2-pokojowe, 48 m2, 0-600-244-055
(fak.0826-o)

Sprzedam działkę z warunkami
zabudowy, Zawady Przedmieście
o pow. 1500m2, cena 130 PLN za
metr, tel. 0-505-134-033 (fak.)

Sprzedam działkę 30 arów, Kupiski
Stare, ul. Armii Krajowej, 0-517-46-
47-55 po 16.00 (fak.830)

Białystok – M – 3, 54 m2 sprzedam,
0-501-96-80-98, (086) 218-96-84
(fak.834-o-i)

Sprzedam działkę 3001 m2 lub
7500 m2, Stare Kupiski, ul. Świerko-
wa, prąd, woda, tel. 0-600-744-192
(fak.838-o-i)

M – 3, I piętro, Łomża, 0-886-191-
349 (fak.846-i)

Sprzedam dom, blisko centrum,
Wysokie Mazowieckie, 650 000 zł,
0-502-729-020 (fak.850-i)

Sprzedam działki budowlane: nad

rzeką i pod lasem, gm. Zbójna,
0-668-98-10-54 (fak.853-i)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce ODDAM
zamieszczamy bezpłatnie.
Ogłoszenie można nadać tele-
fonicznie: (086)216-42-43 bądź
wysłać na adres redakcja@kontakty-
tygodnik.com.pl

Oddam ziemię z wykupu, (086)473-
86-99, 0-694-068-382 (Konarzyce)
(k/b)

PRACA

Zwrot podatku z pracy – Niemcy,
Europa Zachodnia, (071)385-20-
18 (fak.224-o-i)

Firma zatrudni na budowę w War-
szawie i okolicach do robót murar-
skich, ciesielskich, ociepleniowych i
zbrojarskich, tel. 0-604-427-025
(fak.654-oo-i)

Zatrudnię stolarza, tel. 0-603-688-
769 (fak.728-o-i)

Zatrudnię pana w gospodarstwie
rolnym, 0-606-329-903 (fak.825-i)

Sprzątanie biur mieszkań, solidnie,
0-517-430-480 (fak.827-i)

Firma „ELEKTRO-SILVER”
Wojciech Baranowski zatrudni
operatora koparko-ładowarki z
uprawnieniami lub do przyucze-
nia. Więcej informacji w siedzibie
firmy w Konarzycach przy ulicy
Łomżyńskiej 206 lub pod nume-
rem telefonu (086)212-52-60
(fak.829-i)

Firma „ELEKTRO-SILVER” Woj-
ciech Baranowski zatrudni opera-
tora dźwigu z uprawnieniami lub
do przyuczenia. Więcej informacji
w siedzibie firmy w Konarzycach
przy ulicy Łomżyńskiej 206 lub
pod numerem telefonu (086)212-
52-60 (fak.829-i)

Magistrów i techników farmacji
zatrudnię na staż i po stażu,
0-604264569 W ramce (fak.638)

Firma MILISZKIEWICZ zatrudni
tokarza i frezera, (06) 218-25-05
(fak.770-o)

Młoda dziewczyna szuka pracy.
Towarzyskie wykluczone, 0-664-
680-246 (fak.852-i)

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce PRZYJMĘ
zamieszczamy bezpłatnie.
Ogłoszenie można nadać tele-
fonicznie: (086)216-42-43 bądź
wysłać na adres redakcja@kontakty-
tygodnik.com.pl

ROLNICTWO

Kurki 6-tygod. w ciągłej sprzedaży, Ratowo 9, gm. Śniadowo, tel. (086) 217-62-96, kom. 0-502-176-421

(fak.568-o)

Sprzedam pługi Unia 4+, 0-606-219-634

(fak.831)

Odstąpię łaki wydzierżawione w Grądach, 0-516-183-971

(fak.833)

Sprzedam przyczepę samobieżającą, Wicher-7, jałówkę w czerwcu do wycielenia, tel. (086) 219-31-80

(fak.835)

Sprzedam kwotę mleczna 12000 kg po 15 gr kg i dojarę 2 konwoja ALFA LAVAL za 1000 zł, tel. kontakt. 0-661-094-311

(fak/sms)

Sprzedam 2 kosiarki spalinowe do trawy z koszem, 0-604-968-027

(fak/sms)

Sprzedam prasę kostkującą, Polska, 8000 zł (086) 219-16-25

(fak/sms)

Sprzedam prasę kostkującą Sipma (1998) stan idealny, 15000 zł, 0-886-775-150

(fak/sms)

Sprzedam FAHR M900. Heder 3m, silnik 4-ro cylindrowy Deutz -a, stan db., 15000 zł, tel. 0-694-585-683 lub (086) 217-26-42

(fak/sms)

Sprzedam ciągnik C-330, glebogryzarkę, talerzówkę, kultywator, okolice Kolna, 0-507-843-629

(fak.854-i)

Sprzedam jałóWKi wysokocielne 2 szt., tel. (086)217-07-52

(fak.856-i)

Sprzedam beczkę asenizacyjną 8000 L, tandem, resory, stan super, tel. (086)217-07-52

(fak.856-i)

RÓŻNE

Wypożyczam zastawę stołową i obrusy, 0-504-057-272, (086) 271-25-36

(fak.2544-o)

USA: pośrednictwo wizowe, emerytury, www.USAINfo.pl, tel. (085) 741-70-74

(fak.020-o)

Videofilmowanie - Blue - Ray, DVD, 0-660-711-557 <http://hdstudio.eu.interia.pl/>

(fak.786-o-i)

Zgubiono legitymację studencką. Proszę o kontakt: 0-506-353-608. Pilne!

(fak.832-i)

RTV - AGD

CYFRA+, POLSAT. Łomża, Niepodległości 9, (086) 216-34-38

(fak.03-o-i)

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, (086) 218-00-01

(fak.205-o-i)

Naprawa pralek, lodówek, (086)

219-03-33

(fak.542-oo-i)

Lodówki, pralki, (086) 218-07-07, 0-509-287-901

(fak.851-o-i)

SPRZEDAM

Sprzedam wagę 1000 kg (solidna) po przeglądzie 1500 zł, dowiozę, 0-509-401-999

(fak.794-oo-i)

Sprzedam garaż blaszak, (086)473-86-99, 0-694-068-382

(fak.828-o-i)

Betoniarę 150L, hydroforek 50L, zlewozmywak 2 kom., (086)47-37-434

(fak.836-i)

Sprzedam nowy trak, 0-604-53-12-77

(fak.839-i)

TRANSPORT

BELGIA, NIEMCY, HOLANDIA - wtorek, sobota, poniedziałek, (085) 663-56-24, 0-602-697-881

(fak.054-o-i)

Sobota: Niemcy, Holandia, Belgia, DVD, (085) 73-94-179, 0-606-379-966

(fak.059-o-i)

NIEMCY: sobota, wtorek, 0-608-778-708, 0-608-611-628

(fak.744-o-i)

Wyjazdy do Niemiec, (086)216-93-98, 0-603-534-666

(fak.798-o)

Hannover - wyjazd niedziela, (086)47-30-318

(fak.799-o-i)

Niemcy, Holandia, 0-604-458-244

(fak.804-o-i)

USŁUGI

Ogrodzenia metalowe, Łomża, 0-692-148-426

(fak.2265-o-i)

Koparkoładowarka + wywrotka, 0-695-594-619

(fak.217-o-i)

Malowanie dachów, 0-668-141-137

(fak.522-o-i)

Usługi koparko - ładowarką wszelkiego rodzaju + transport, czarnoziem, 0-601-942-052

(fak.548-o-i)

WYKOPY, rozbiórki, plantowanie, czarnoziem, 0-692-930-425

(fak.573-o-i)

Tynki gipsowe, maszynowe, 0-517-020-792

(fak.578-o-i)

Tynki wapienne tradycyjnie wykonam, 0-505-604-179, 0-519-828-501

(fak.649-o-i)

Usługi remontowo wykończeniowe mieszkań, 0-502-858-176

(fak.669-oo-i)

Podłogi - układanie, cyklinowanie bezpyłowo, 0-506-19-19-47

(fak.676-oo-i)

Czarnoziem, żwir, piasek, wywóz gruzu, roboty ziemne, 0-608-800-935

(fak.681-oo-i)

Ocieplanie budynków, solidnie, konkurencyjne ceny, 0-600-591-661, 0-600-620-311

(fak.714-o)

Docieplenia budynków, 0-509-849-319

(fak.731-o-i)

Tynki cementowo-wapienne, gipsowe, posadzki maszynowe, 0-503-068-798

(fak.733-o-i)

Układanie kostki brukowej. Elewacje zewnętrzne. Niskie ceny, 0-505-351-248

(fak.791)

Usługi hydrauliczne, 0-600-120-720

(fak.739-o-i)

Budowa, remonty, 0-604-812-223

(fak.760-oo-i)

Układanie kostki brukowej oraz usługi koparko-ładowarką, 0-604-173-082

(fak.805-o-i)

Nagrobki granitowe, parapety, blaty. Nowe Kupiski 72, tel. 0-691-898-268, 0-887-745-343

(fak.844)

Usługi hydrauliczne, systemy centralnego odkurzenia, 0-669-610-227

(fak.837-i)

Tapicer, 0-608-742-950

(fak.843-o)

Zakład Budowlano-Drogowy "SJ" Szymański - Jarząbek Spółka Jawna 18-300 Zambrów, ul. Sitarska 20 zatrudni:

- Kierownika budowy w branży drogowej
- Kierownika z uprawnieniami w branży sanitarnej

Wymagania:

- wykształcenie wyższe
 - uprawnienia w zakresie budowy dróg i mostów
 - uprawnienia w zakresie instalacji sanitarnych
 - doświadczenie w branży mile widziane
- Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV na adres e-mail: zbd@sj.net.pl
Informacje pod nr tel. 086 271 22 92 od poniedziałku do piątku od 7:00 do 15:00



KOMAX

Salon łazienek

Oferujemy:

- Glazura, terakota, gresy,
- chemia budowlana,
- listwy wykończeniowe,
- wyposażenie łazienek,
- wanny, kabiny, umywalki,
- armatura łazienkowa.

RATY - RABATY

Na terenie miasta
DOWÓZ GRATIS!!!

Łomża, ul. Spokojna 190A,
tel. (086)218-03-78
e-mail: komax@lomza.com

KOLBIS

DACHY

Autoryzowany Przedstawiciel

18-400 Łomża,

ul. Sikorskiego 165

tel/fax (0-86) 216-58-56

07-410 Ostrołęka, ul. Traugutta 65
tel/fax (0-29) 760-84-48

SUPER CENY !!!

- Pokrycia dachowe:
Blacha dachówkowa,
Blacha trapezowa
- Drzwi antywłamaniowe
- Systemy rynnowe
- Folie dachowe
- Okna - PCV, ALU
- Okna dachowe

TYTAN - NIERUCHOMOŚCI,
Polowa 45, 18-400 Łomża
tel. (086) 216-62-26
kom.0-604-05-10-82
www.lomza.nieruchomosci.pl

OFERTA DZIAŁEK

- **Kupiski Stare** - pow. 3010m² - cena 35zł/m²
- **Budy Czarnockie** - pow. 3000m² - cena 40zł/m²
- **Podgórze** - pow. 1500m², decyzja o warunkach zabudowy - cena 65 zł/m²
- **Kupiski Stare** - pow. 2555m² - cena 70 zł/m²
- **Jarnuty, gm. Łomża** - pow. 4900m², decyzja o warunkach zabudowy - cena 100.000 zł
- **Stara Łomża** - pow. 1116m² - cena 125.000 zł
- **Nowogród** - pow. 546m², budowlana 54 600zł
- **Gm. Mały Płock** - pow. 5,5ha - 130.000zł
- **Łomża, ul. Strzelców Kurpiowskich** - pow.2500m², budowlana - 200zł/m²
- **Łomża, ul. Kierzkowa** - pow.1136m², pozwolenie na budowę - 250zł/m²

OFERTA MIESZKAŃ W ŁOMŻY

- **Centrum** - kawalerka, pow. 33m², po remoncie - 100.000 zł
- **Śródmieście** - pow. 49,17m², I piętro, 2 pokoje - 135.000 zł
- **Mickiewicza** - pow.55m² (nowe budownictwo, oddanie do użytku-sierpień 2009) - 165 000 zł
- **Długa** - pow. 57,02m², III piętro, 3 pokoje, wykończone - 160.000 zł
- **Centrum ul. Długa** - pow. 71,7m², 4 pokoje, III piętro, po remoncie - 205.000 zł
- **Mickiewicza** - pow.71,91m² (nowe budownictwo, oddanie do użytku-sierpień 2009) - 210 000 zł
- **Kołatąja** - pow. 72,45m², III piętro, 4 pokoje - 180.000 zł (2484 zł/m²)

OFERTA DOMÓW

- **Koty gm. Łomża** - pow. domu 75m², pow. działki 5000m² - 130.000 zł
- **Łomża, ul. Projektowana** - pow.uz. bud.64m², pow. działki 274m², zabudowa bliźniacza, możliwość zamiany na mieszkanie - cena 175.000 zł
- **Piątnica** - pow. całk. 166m², pow. działki 1215m², zabudowa bliźniacza, widok na panoramę Łomży - cena 270.000 zł
- **Łomża, ul. Głogowa** - pow. uz.169,7m², pow. działki 208m², zabudowa szeregowa, wykończony - cena 500.000 zł
- **Śniadowo** - pow. uz. 120m², pow. działki 453m², zabudowa bliźniacza - 200.000zł
- **Łomża, ul. Zamiejska** - pow. uz.120m², pow. działki 500m², budynki gospodarcze - 420.000 zł (**OBNIŻKA CENY!!!**)

(fak 701)

MERITUM - NIERUCHOMOŚCI,
Łomża, Al. Legionów 7
poniedziałek-piątek 9.00-16.00
(086) 218-93-98, 0-604-07-26-94
www.nieruchomosci.hi.pl

- **MIESZKANIE** - ul.Ks Anny, III p., pow. 60,5 m², 3 pok., stan do zamieszkania, 190.000 zł, **MER - 326**
- **MIESZKANIE** - ul. Reymonta, III p., pow. 60 m², 3 pok., blok z pustaka, 179.000 zł, **MER - 314**
- **DOM** - Kupiski Stare, parterowy, nowa architektura, całkowicie wykończony, pow. 178/ 1400 m², 590.000 zł, **MER- 335 (NOWOŚĆ !)**
- **DOM** - Janowo, parterowy, stan deweloperski, pow. 130/ 785 m², 430.000 zł, **MER- 317**
- **DOM** - Łomża, ul. Kurpiowska, zab. szeregowa, 2 kominki, ogród zimowy, pow. 200/ 248 m², 480.000 zł, **MER- 268**
- **DOM** - Łomża, ul. Kwadratowa, wolnostojący, wykończony, pow. użytkowa 175/642 m², 590.000 zł, **MER - 304**
- **DOM** - Pisz, ul. Kościuszki, z lokalem handl. 95m², ścisłe centrum, ciąg handl., pow. 315/ 110 m², 1.350.000 zł, **MER-328**
- **DOM** - Krzewo N. parterowy, budynki gospodarcze, pow. 80/ 3.020 m², 133.000 zł, **MER- 302**
- **DOM** - Szumowo, piętrowy, stan do zamieszkania, dwurodzinny pow. 200m²/594 m², 350.000 zł, **MER- 336**
- **DOM** - Stawiski, stan surowy zamknięty, pow. 110m²/ 2.049 m², 210.000 zł, **MER- 303**
- **DOM** - Baliki, wykończony z kominkiem, nad rzeką Pisą, pow. 130/800 m², 295.000 zł, **MER - 323**
- **DOM** - Piasutno Żelazne, domek w lesie, blisko rzeki Pisy, 118 /3.800 m², 120.000 zł, **MER- 269**
- **DZIAŁKA** - Gielczyn, budowlana, z ładnym widokiem, pow. 1000 m², 108.000 zł, **MER-327**
- **DZIAŁKA** - Nowy Cydzyn, siedliskowa, teren przy lesie, pow. 1.900 m², 73.000 zł, **MER-280**
- **DZIAŁKA** - Stara Łomża Zosin, z warunkami zabudowy, pow. 3.624 m², 245.000 zł, **MER-333**
- **LOKAL HANDLOWY** - Łomża, ul. Nowogrodzka, parter 452 m², I, II piętro 180 m² pow. działki 632 m², 1.100.000 zł, **MER-329 (OKAZJA - obniżka ceny !)**
- **DZIAŁKA USŁUGOWA** - Łomża ul.W. Polskiego, pod produkcję, magazyn, pow. 4.698 m², 329.000 zł + VAT, **MER-324**
- **OBIEKT KOMERCYJNY** - Pniewo, produkcyjno-magazynowy, pow. 2.993m²/3,59 ha, 1.550.000 zł, **MER- 318**
- **LOKALE** - centrum, luksusowa kamienica z windą, lp, llp, IIIp. wynajem 20 zł/m², **MER - 240**
- **LOKAL** - Piłsudskiego, pow. 153 m², II piętro, wykończony, wynajem 2.000 zł, **MER - 330**
- **LOKAL** - Piłsudskiego, pow. 100 m², piwnica, wynajem 1.600 zł, **MER - 331**
- **LOKAL** - Małachowskiego, pow. 78,6 m², parter, duże witryny, wynajem 1.518 zł, **MER - 322**
- **MIESZKANIE** - centrum, pow.44 m², III p. 3 pok., wykończone, wynajem dla firm 600 zł + czynsz i media, **MER- 332**

(fak 652)



BIURO NIERUCHOMOŚCI
PÓŁNOC
REAL ESTATE

ul. Dworna 10
18-400 Łomża
Tel. 086 216-40-00
Fax. 086 216-21-63
lomza@polnoc.pl
www.polnoc-lomza.pl



Wybrane oferty!!!

LOKALE DO WYNAJĘCIA

- Stary Rynek 80m² parter 2 .000 zł LOM-2
- **Dworna 90m² parter 5.400 LOM-1 TYLKO U NAS!!!**
- Stara Łomża Hala 500m² parter 1.435 zł LOM-8
- Oś. Mazowieckie 100 m² parter 3.000 zł LOM-16
- Oś Jantar 64 m² parter 2.500 zł LOM - 43 (doskonały pod gabinet lekarski)
- Centrum 110 m² parter 8.250 zł LOM- 45 (nowy lokal z atrakcyjną lokalizacją)
- Centrum 193 m² parter 11.580 zł LOM-53 (doskonała lokalizacja!)

MIESZKANIA

2-POKOJOWE

- Żeromskiego 61m² Vlp. płyta 175.000 zł LOM-4
- Por. Łagody 44,4 m² lp. cegła 162.000 zł LOM-18
- Mazowiecka 41,8 m² lp. cegła 170.000 zł LOM-25
- Słowackiego 48,8 m² IVp. płyta 159.000 zł LOM-27
- Kasztelańska 49 m² parter płyta 160.000 zł LOM-44

3-POKOJOWE

- Reymonta 59,74m² IVp. pustak 184.000 zł LOM-13
- Ks. Janusza 60,60m² IVp. płyta 174.000 zł LOM-10
- Boh. Monte Cassino 45 m² IIIp. pustak 164.000 zł LOM-42
- Ks. Janusza 60,57 m² IVp. płyta 180.000 zł LOM-52

4-POKOJOWE

- Ks. Janusza 71,77m² IIIp. płyta 239.000 zł LOM-15

5-POKOJOWE

- Wyszyńskiego 118 m² lp. pustak 412.600 zł LOM-46

KAMIENICE

- Centrum 500 m² 1.780.000 zł LOM-51 (dobra inwestycja!)

DOM

- Okolice Kisielnicy (15 km od Łomży) 277/2200m² wolnost.440.000 zł LOM-9
- Łomża 138/156m² zab.szrg. 395.000 zł LOM-12
- Kisielnica (siedlisko) 3000m² wolnost. 120.000 zł LOM-24
- Okolice Łomża 350/3000m² wolnost. 700.000 zł LOM-30
- Kupiski 160/1177 m² wolnost. 360.000 zł LOM-39
- Stara Łomża 120/700 m² wolnost. 360.000 zł LOM-38
- Łomża 560/352 m² bliźniak 560.000 zł LOM 62
- Łomża 140/140 m² zab. szrg. 320.000 zł LOM - 59
- Kupiski 85/2360 m² 300.000 zł LOM -36

PENSJONAT

- Kruszyński 11200m² 2.450.000 zł LOM-33

DZIAŁKI

- Wyszyńskiego 952m² 550.000 zł LOM-3
- Piątnica 4744m² 1.000.000 zł LOM-6
- Elżbiecin 3000m² 150.000 zł LOM-31
- St. Łomża 1,43 ha 475.000 zł LOM-29
- Zosin 2500 m² 250.000 zł LOM-35
- Jezioro 1250 m² 86.000 zł LOM-34
- Czarnocin 2362 m² 300.000 zł LOM-36
- Jednaczewo 1000 m² 50.000 zł LOM- 47

Ogłoszenia o kupnie, sprzedaży działek, mieszkań, lokali przyjmujemy bezpłatnie!

www.polnoc-lomza.pl

MOTORYZACJA - OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Sprzedam Toyota Land Craiser (1999r) 37000 zł; (2004r) 85000 zł, 0-692-420-427

(k/b)
Sprzedam Opel Kadet (1993) stan dobry, centralny zamek, szyberdach, OC ważne i przegląd sprawny, cena 2500 zł, 0-504-429-834

(k/b)
Po wypadku Audi, tył samochodu jest uszkodzony, cena 1500 zł do uzgodnienia, 0-692-882-731

(k/b)
Sprzedam Seicento 0,9 benzyna + gaz (2002) granatowy metalik, radio z CD, opony zimowe, cena 7200 zł do negocjacji, 0-500-025-737

(k/b)
Sprzedam VW Golf III 1,4 B (1993) stan db., ciemny niebieski, alufelgi, zamiana na zgrabiacz 7 lub ciukarkę 3500 gm. Grabowo, 0-721-132-766

(k/b)
Motor Romet Senke poj. 125 (czerwiec 2007) przebieg 5000

km, I właściciel, cena 2800 zł, 0-667-246-306

(k/b)
Sprzedam Mercedesa 124 diesel, rok produkcji 1993, 290 tys. km, stan bdb, cena 9000 zł, (086)271-89-42

(k/b)
Sprzedam Renault Megane Scenic, 1.9 DTI, niebieski, szyberdach, klima, 4 air bag, (1999) cena 15000 zł, (086) 474-27-09

(k/b)
Sprzedam Opel Vectra 2.0 i + gaz, (1993) granatowy metalik, 4500 zł, (086) 271-39-51

(k/b)
Sprzedam Audi B4 (1994), klimatyzacja, elektryka, ABS, wspomaganie, alufelgi, hak, centralny, stan bdb., 9200 zł, 0-515-670-646

(k/b)
Sprzedam Ford Focus Zx4, (2006), mały przebieg, poj. 2.0 benzyna, centralny zamek, sedan, automat, czarny, cena 28000 zł do negocjacji, (086) 216-

55-48

(k/b)
Sprzedam Nissan Sentra (2004) 1,8 benzyna, sedan, automat, czarny, cena 25000 zł, (086) 216-55-48

(k/b)
Sprzedam Seat Ibiza (1994) 1.3, gaz, hak, 3000 zł, 0-692-045-488

(k/b)
Nubira 1.6B + gaz (1998), stan b. dobry, bordo metalik, zamiana na mniejszy z gazem lub Sprzedam, 8500 zł, 0-514-574-855



Nawet od smarta przedsiębiorca odliczy podatek VAT!

**Koniec aut z „kratką”!
VAT odpisany od każdego!**

„Wreszcie zakończy się wprowadzona 10 lat temu fikcja, która zmuszała przedsiębiorców do zamieniania samochodów osobowych w pseudociężarówki”, mówi „Dziennikowi” Jakub Faryś, szef Polskiego Związku Przemysłu Motoryzacyjnego.

Wkrótce przedsiębiorcy nie będą już musieli montować w służbowych autach osławionych kratek, by odpisać VAT od ceny samochodu. Będą mogli odpisywać VAT od każdego kupionego w celach zawodowych auta. W Polsce jest trzy miliony firm. Tak więc każdy z właścicieli będzie mógł kupić auto i odliczyć podatek. Nawet, gdy kupi małego smarta. Warunek jest jeden: samochód ma być wykorzystywany do działalności gospodarczej.

Liść dębu dla seniora

Liść dębu, taki znaczek ma nas ostrzegać, że jedzie przed nami kierowca doświadczony, ale z mniejszym refleksem. Od lat siedemdziesiątych najmniej doświadczeni polscy kierowcy na szyby samochodów naklejają symbol liścia klonu. Pomysłodawcy z Wrocławskiego Centrum Seniora, by seniorzy mieli liść dębu, przygotowali już odpowiednie nalepki. Rozdaje je policja. Jak mówią seniorzy, nowy symbol ma świadczyć o tym, że mamy do czynienia z kierowcą, który jeździ spokojniej, niż inni.

Biuro pisania podań

Pozwy, wnioski, zażalenia, odwołania oraz wszelkie inne pisma administracyjne

Przyjmuje ogłoszenia do „Kontaktów”

Łomża, ul. Polowa 11A, (Harcówka), tel. (086) 473-00-84

DELTA
Rusztowania
TEL: 0 510 213 043
FAX: 081 478 53 20
MAIL: czaplacki@delta-bud.pl

- Sprzedaż rusztowań (elewacyjnych, modułowych, aluminiowych, jezdnych)
- Sprzedaż szalunków: stropowych i ściennych
- Sprzedaż osprzętu do rusztowań
- Sprzedaż osprzętu do szalunków
- Dzierżawa rusztowań
- Dzierżawa szalunków
- Usługi montażu i demontażu rusztowań

Bezpłatne ogłoszenie dla zmotoryzowanych

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....

.....

.....

.....

.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel:

Oświadczam, że ogłoszenie zlecam jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej, komisu, autokomisu).

Czytelny podpis:

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

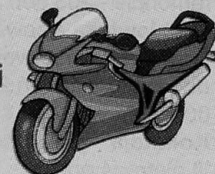
KONTAKTY Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 - 400 Łomża
TYGODNIK PODLASKI

SKUTERY • MOTOCYKLE

Sprzedaż • Serwis • Akcesoria • Części

18-400 Łomża, Al. Legionów 39

tel. 086 218 12 42, kom. 602 723 734



www.motomirko.com.pl

POKROWCE SAMOCHODOWE

Hurt • Detal • Szycie na miarę

18-400 Łomża, ul. Harcerska 2A

tel. 086 216 93 53, kom. 602 723 734



MOTORYZACYJNE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



Wyślij SMS na numer 7235 o treści: KTM + treść ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków). Koszt wysłania 1 SMS-a to 2,00 zł netto (2,44 zł z VAT)



Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl.

W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ó,ł).



Sprzedam zbiornik do chłodzenia mleka 550 litrów, cena 2700 zł, tel. 0-694-174-072

(k/b)

Wyścielanie i mycie obór, 0-500-444-451

(k/b)

Sprzedam jałówkę czerwoną z cielakiem, wycielona 18.05.2009 r., Sławiec tel. 0-660-195-013

(k/b)

Sprzedam agregat ścierniskowy, cena 5300 zł, obciążniki do Renault, cena 4 zł/kg, tel. (086)219-19-28

(k/b)

Sprzedam beczkowóz 400L, ocynkowany, cena 7000 zł, tel. (086)219-19-28

(k/b)

Frezarkę do betonu – 3 nerki, pompę głębinową – 3 fazy czeską z przewodem; po 800 zł, 0-609-362-851

(k/b)

Sprzedam działkę z budynkami rolno-budowlaną 28 arów w Stawiskach na ul. Wiejskiej – 80 000 zł (do negocjacji), tel. 0-511-753-907

(k/b)

Szlifierka do betonu na 3 rurki – 1000 zł, pompa do wody głębinowa, czeska – 1000 zł, 0-609-362-851

(k/b)

Dmuchała do zboża – 1500 zł, zgrabiarka do siana – 1500 zł,

agregat przedsiewny 280 m – 1800 zł, młynek do zboża – 1400 zł, 0-604-643-495

(k/b)

Sprzedam słomę w belach spod wiaty, większą ilość 35 zł/szt., 0-606-405-564

(k/b)

Kupię tura do C – 360, stan bdb., kompletny, do 6 lat, cena do 3000 zł, 0-503-080-372

(k/b)

Dmuchała do zboża – 1500 zł, pługi 4 – 2500 zł, zgrabiarka do siana – 1500 zł, młynek do zboża – 1400 zł, 0-698-869-557

(k/b)

Sprzedam pszenżyto, 500 zł/ tona, tel. 0-503-080-372

(k/b)

Sprzedam prasę kostkującą Class Merkant 50, stan dobry, cena 5000

(k/b)

ROLNICTWO-OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

zł, tel. 0-503-080-372

(k/b)

Zetor 7211 stan idealny, pierwszy właściciel, mało używany, 37000 zł do niewielkiej negocjacji, 0-509-894-526

(k/b)

Sprzedam siewnik mechaniczny do kukurydzy, cena 2500 zł, tel. 0-887-441-745

(k/b)

Sprzedam kopaczkę i sadzarkę, cena 3000 zł, 0-662-654-118

(k/b)

Sprzedam prasę kostkującą Sipma (1993) cena 11000 zł, kontakt po 19.00 (086) 219-17-14

(k/b)

Sprzedam deski sosnowe, niedrogo 550 zł/m3, tel. 0-500-824-154

(k/b)

Sprzedam przyczepę samobieżną T055 Polska, mało używana, 6000 zł, tel. (086) 212-03-43

(k/b)

Sprzedam prasę Sipma Z – 224/1, cena 12000 zł, tel. 0-508-601-321

(k/b)

Sprzedam kombajn ziemniaczany – karlik, stan dobry, garażowany, cena 6000 zł, tel. (086) 472-12-61

(k/b)

Sprzedam siano prasowane, kostka 350 zł/tona, gm. Szumowo, tel. (086)476-83-82

(k/b)

Sprzedam kopaczkę ciągnikową, cena 1500 zł, kom. 0-660-446-562

(k/b)

Sprzedam Zetora 8011, cena 19000 zł, stan bdb., (086) 215-75-82

(k/b)

Sprzedam New Holland 5556, cena 50000 zł (do uzgodnienia), tel. 0-502-938-977

(k/b)

Sprzedam dożarkę dwukonwiiową, cena do uzgodnienia, tel. (086) 271-44-94

(k/b)

Sprzedam sianokiszonkę w belach 60 zł/szt., tel. 0-728-927-976

(k/b)

Ciągnik Massey Ferguson – 3655 (1991), moc 155 kM, stan dobry, cena 40000 zł, 0-512-915-921

(k/b)

Sprzedam Ursus C-360 (1983r) pierwszy właściciel, stan b. dobry, gm. Piątnica, kabina czeska, 15500 zł, (086)219-15-98

(k/b)

Sprzedam ciągnik Ursus 3512 (1996) stan bdb., garażowany, cena 32500 zł, 0-508-555-595

(k/b)

Sprzedam ciągnik MF-3630 (1988r), 130KM, cena 42000 zł, do negocjacji, mogę zamienić na mniejszy 80-90 KM, 0-513-54-66-54

(k/b)

Sprzedam zbiornik Alfa Laval 600L, rok 1997, stan bdb, cena 5500 zł, (086)472-09-26

(k/b)

Sprzedam prasę rolującą Welger 120 x 120, 14500 zł, (086)219-23-35

(k/b)

Sprzedam zbiornik do chłodzenia mleka 550 litrów, cena 3600 zł, (086) 473-86-77

(k/b)

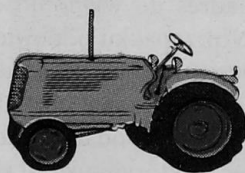
REKLAMA

**PROMOCJA !!!
NOWE TRAKTORY
MTZ BELARUS
POL - FOTON**

TURY I INNY SPRZĘT Z MONTAŻEM

**ZPO LEMAR – Lech Rokicki
Ciechanów, ul. Żeromskiego 7
tel. 23-673 64 70, tel/fax 23-672 21 66
Kom. 0 602 35 47 12**

ROLNICZE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



Wyślij SMS na numer 7235 o treści: KTN + treść ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków). Koszt wysłania 1 SMS-a to 2,00 zł netto (2,44 zł z VAT)



Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl.

W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ź,ó,ł).

KUPON

Bezpłatne ogłoszenie branży rolniczej

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....
.....
.....
.....
.....
.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

Tel.....

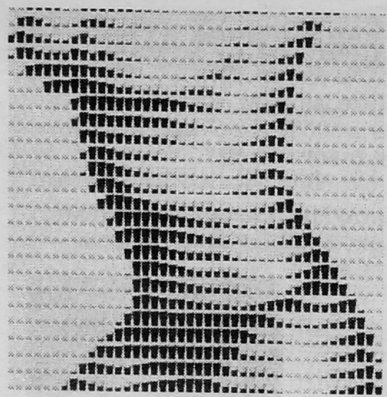
Oświadczam, że ogłoszenie zlecam jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej ani agencji nieruchomości).

Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża



Pytanie intymne

Mój chłopak jest zakręcony na punkcie seksu. Wyszukuje i ogląda ostre filmy. Przynosi różne erotyczne pisma, buszuje w Internecie, dużo czasu spędza na czatach. Filmy i czasopisma potrafiłam zaakceptować. Ale czatowanie odbieram jak zwykłą zdradę, bo przecież tam pisze się o wszystkim bez zahamowań. Często prosi też, bym chodziła po mieszkaniu naga. Na początku to wszystko mnie bawiło, ale teraz męczy. Czy to jest normalne?

Malwina

Zainteresowanie seksem, objawiające się oglądaniem czasopism, filmów pornograficznych, erotycznych portali w Internecie, nie jest niczym nienormalnym i groźnym, ale wszystko musi być w rozsądnych granicach. Seks, choć bardzo ważny i potrzebny w życiu, nie może go zdominować. Także w kwestii erotycznych czatów powinniście ustalić sobie reguły. Jedni przez czatowanie czują się zdradzani i widzą zagrożenie dla swego związku, inni traktują jak zabawę. Prawdą jest, że każdy zdrowy mężczyzna, zamiast czatować wirtualnie, woli mieć dziewczynę w realnej rzeczywistości. Opisane zachowania wskazują na oznaki seksoholizmu. Każde uzależnienie, także od seksu, jest niebezpieczne. I choć przy buszowaniu po erotycznych portalach nie dochodzi do fizycznego kontaktu, to wirtualne uzależnienie jest oznaką choroby. Seksoholik przestaje odróżniać rzeczywistość wirtualną od prawdziwej. Oznakami uzależnienia od pornografii są próby wprowadzania zmian w intymną sferę życia pary, dlatego prosi o nagość. Mogą pojawić się także inne propozycje, na przykład seksu grupowego, bo o nim często toczą się dyskusje na forach. A przenoszone zachowania z wirtualnego świata, niekoniecznie są do zaakceptowania przez drugą stronę.

Lekarz domowy

Nigdy nie chorowałam na wątrobę. W tym roku jeszcze się nie opalałam, a na moim dekolcie, plecach i dłoniach pojawiły się brązowe plamy. Właściwie dokładnie nie wiem od kiedy je mam. Są szpetne, różnej wielkości i widoczne. Znajoma stwierdziła, że to plamy wątrobowe. Ta wiedza mi

nic nie daje. Czy można pozbyć się ich jakimś domowym sposobem?

Renia

Ciemne plamy na skórze mogą być objawem podrażnienia wątroby i zapalenia trzustki. I wtedy trzeba leczyć przyczynę ich występowania. Ale plamy na skórze, zwane wątrobowymi, mogą być także pamiątką po opalaniu się sprzed dwudziestu lat. Pojawiają się w miejscach naj-

bardziej odkrytych, czyli dłoniach i dekolcie. Są efektem zaburzeń pracy komórek pigmentowych, które z wiekiem funkcjonują coraz słabiej. A jeśli do tego dołożą się skutki wcześniejszego opalania, na skórze powstają widoczne plamy. Żadne domowe sposoby nie pomogą w usuwaniu tych przebarwień. Trzeba zgłosić się do lekarza dermatologa.

Pod paragrafem

Dość często, gdy coś załatwiam albo kupuję i podaję swoje dane osobowe, spotykam się z formułką, czy wyrażam zgodę na ich przetwarzanie. Zwykle odruchowo zgadzam się. A potem otrzymuję różną korespondencję na domowy adres. Czy to jest możliwe,

by moje dane były odsprzedawane?

Leszek

Przetwarzanie danych jest dopuszczalne wtedy, gdy osoba, której dane dotyczą, wyraziła na to zgodę. Bywa, że administrator, który ją otrzymał, bez dodatkowej zgody udostępnia dane komuś innemu, co jest niedopuszczalne, jeśli zgoda nie obejmowała możliwości udostępnienia innym

podmiotom. Bywa, że jeśli ktoś wyraził zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych w celach marketingowych przez sprzedawcę jakiegoś kosmetyku, w przyszłości może otrzymać ofertę od sprzedawcy innego kosmetyku. Ale nie powinien otrzymać oferty z zupełnie innej branży, na przykład, oferty z biura turystycznego.



Poznajmy się

Jestem szczerym, wrażliwym kawalerem (30 lat), bez nałogów. Smutne i ciężkie jest życie w samotności. Lubię przyrodę, długie spacerować we dwoje. Chciałbym poznać miłą dziewczynę z okolic Łomży. Jeżeli czujesz się także bardzo samotna i marzysz o miłości, założeniu szczęśliwej rodziny, przyślij sms lub zadzwoń, tel. 505 508 302.

Samotny

Czy potrafiłbyś nas pokochać? Samotnie wychowuję dwoje miłych dzieci. Mam 37 lat, jestem sympatyczną, niebrzydką blondynką bez nałogów. Mam ciekawą osobowość, wszechstronne zainteresowania. Świat jest taki ciekawy. Marzę o poznaniu statecznego, wartościowego mężczyzny (do lat 42) bez nałogów. Katolika. Marzę o stałym, szczęśliwym związku i kochającej się rodzinie.

Beata

Choć przeżyłam 60 wiosen, życie się wciąż uśmiecha, a serce wciąż młode. Jestem finansowo niezależną, zadbaną, ludziom życzliwą wdową, bez nałogów. Szukam samotnego, kulturalnego, pogodnego Pana w stosownym wieku, finansowo niezależnego i bez nałogów. Odezwij się, miły.

Aldona

Jestem spokojnym, sympatycznym, pracowitym kawalerem. Marzę o poznaniu milej Pani (lat 25-40), aby trzymając się za ręce, wspólnie iść przez życie. Zrobię wszystko, żebyśmy byli szczęśliwi. Napisz. Może jesteśmy sobie przeznaczeni?

Kawaler

Miła, zaradna wdowa (lat 61) bez żadnego nałogu, pragnie poznać sympatycznego wdowca o dobrym sercu (do lat 64). Odpowiedzialnego Pana bez nałogów. Mieszkam we własnym, ładnym domu na wsi, w pięknej okolicy. Mam samochód. Zadzwoń, tel. 728 195 078 (po godz. 16.00). Proszę nie pisać smsów.

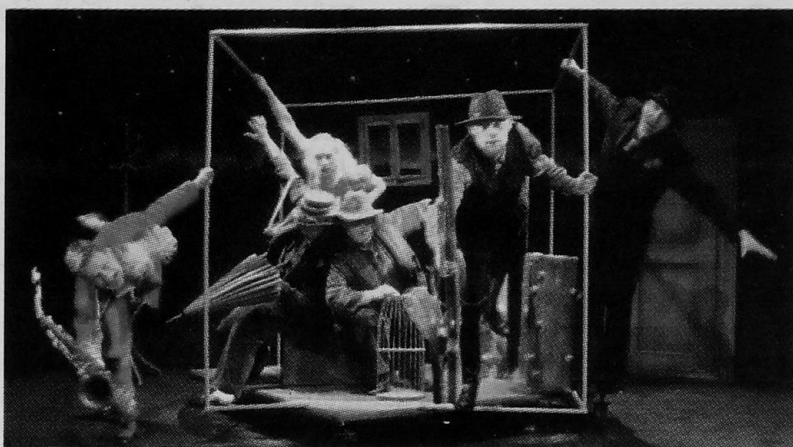
Jadwiga

List do „Poznajmy się”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji („Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7 lub redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl). Ofertę można podpisać pseudonimem, ale należy podać imię, nazwisko, adres do wiadomości redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, do kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.

REKLAMA

**Chcesz poznać kogoś nowego?
Może szukasz nowej miłości?
Wyślij SMS-a o treści: TKT
na numer: 7235**

Koszt SMS-a: 2 zł +VAT (2,44 zł z VAT)



W obsypanym nagrodami spektaklu gra prawie cały zespół łomżyńskiego teatru

„Kapturek” rozbił bank!

Przedstawienie „Czerwony Kapturek” według Jana Brzechwy łomżyńskiego Teatru Lalki i Aktora, zdobyło Grand Prix Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego „Lut Fest” w Sarajewie (Bośnia i Hercegowina). Dyrektor Jarosław Antoniuk otrzymał nagrodę dla najlepszego reżysera, a odtwórczyni tytułowej roli Eliza Mieszkiewicz nagrodę dla najlepszej aktorki!

Ambasador RP w Sarajewie Andrzej Tyszkiewicz uczcił potrójny sukces łomżyńskiego teatru zaproszeniem artystów do ambasady i okolicznościowym koktailem. Wcześniej zespół gościł w

Serbii, gdzie ten sam spektakl otworzył XI Międzynarodowy Festiwal Teatrów Lalek w Kragujevacu. Łomżyński spektakl dotychczas zdobył 7 nagród zespołowych i indywidualnych. Wkrótce ma się doczekać eseju autorstwa prof. Radosława Lazica z Uniwersytetu w Belgradzie.

To nie koniec marszu przez Europę. W czerwcu „Kapturek” reprezentować będzie polski teatr dla dzieci na Międzynarodowym Festiwalu Teatralnym Krajów Nadbałtyckich w Northaim w Niemczech, a w lipcu na Międzynarodowym Festiwalu Teatralnym w Kotorze w Czarnogórze. (MK)

Złote mażoretki



Zespół Mażorettek „Swing” przy Łomżyńskiej Orkiestrze Dętej w składzie Paulina Pikulińska z II LO, Izabela Strumiłowska i Magdalena Zduńczyk z III LO (na zdjęciu) zdobył złoty medal na Międzynarodowych Prezentacjach Mażorettek, Tamburmajerek i Cheerleaderek „Pompa 2009”, które w niedzielę (17 maja) odbyły się na placu przed Teatrem Dramatycznym im. Aleksandra Węgierki w Białymstoku. Zespół powstał jesienią ubiegłego roku, jego założycielką i trenerką jest Marzanna Rutkowska, nauczycielka wychowania fizycznego w II LO.



Mażonetki z Łomżyńską Orkiestrą Dętą Waldemara Borusiewicza

Białystok

Jerzy Salwarowski w Filharmonii Podlaskiej (ul. Podleśna 2, tel. 085 - 741 - 65 - 57), piątek, 22 maja, godz. 19.00.

Wybitny dyrygent poprowadzi Orkiestrę Filharmonii Podlaskiej, która wykona utwory Chopina, Karłowicza, Skriabina i Ładowa. Jako solista wystąpi laureat Konkursu Chopinowskiego Philippe Giusiano z Francji. „Zapiski oficera Armii Czerwonej”, Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki (ul. Elektryczna 12, tel. 085 - 741 - 57 - 40), sobota, 23 maja, godz. 17.00.

Młodszy lejtnant Misza Zubow, który 17 września 1939 roku w szeregach Armii Czerwonej wkroczył na terytorium Polski, od ponad 50 lat śmieszy i przeraża z kart genialnej książki Sergiusza Piaseckiego pt. „Zapiski oficera Armii Czerwonej”. Od 17 lat na deskach Teatru Dramatycznego możemy go słyszeć i oglądać w brawurowej kreacji Krzysztofa Ławniczaka (na zdjęciu).



Łomża

Spotkanie autorskie Pawła Beręsiewicza, Oddział dla Dzieci Miejskiej Biblioteki Publicznej (ul. 3 Maja 6A.), piątek, 22 maja, godz. 11.30.

Paweł Beręsiewicz jest tłumaczem, autorem słowników, opowiadań, powieści i wierszy dla dzieci. Za swoją twórczość dla dzieci otrzymał wiele nagród i wyróżnień. Jest autorem takich książek, jak „Co tam u Ciurków?”, „Jak zakochałem Kaśkę Kwiatek”, „Pan Mamutko i zwierzęta” oraz „Ciurkowe historie (w tym jedna smutna)”.

„Szczęśliwy Książę”, Teatr Lalki i Aktora (pl. Niepodległości 14, tel. 086 - 473 - 55 - 67), niedziela, 24 maja, godz. 16.00.

Kiedy miał ludzkie serce, nie wiedział, co to jest ból, współczucie, smutek. Żył w luksusie, odizolowany wysokim murem od świata, szczęśliwy. Gdy po śmierci stanął wysoko na cokole, oczami z szafirów oglądając całą nędzę swego miasta, jego serce z ołowiu musiało zapłakać. Tak zaczyna swą opowieść o „Szczęśliwym Księciu” mistrz paradoksu Oskar Wilde (1856-1900).

„Nasi kameraliści”, sala koncertowa Filharmonii Kameralnej im. W. Lutosławskiego (ul. Nowa 2, tel. 086 - 216 - 24 - 81), czwartek, 28 maja, godz. 18.30.

Pod patronatem „Kontaktów” koncert Orkiestry Filharmonii Kameralnej pod dykcją Jana Miłosza Zarzyckiego z udziałem „Essential Duo” (na zdjęciu), czyli duetu wybitnych artystów młodego pokolenia Krzysztofa Ciężarka (skrzypce) oraz Koreanki So - Yeon Lim (fortepian).



O noblistce w Dyskusyjnym Klubie Książki, Miejska Biblioteka Publiczna (Sala Na Poddaszu, ul. Długa 13), piątek, 29 maja, godz. 17.00. Spotkanie poświęcone powieści „Lato przed zmierzchem” brytyjskiej pisarki Doris Lessing, laureatki literackiej nagrody Nobla (2007). Bohaterka powieści, Kate Brown, to piękna kobieta po czterdziestce, żona znanego neurologa, matka czworga dorosłych już dzieci. Pewnego razu dostaje propozycję pracy w charakterze tłumacza na ważnej konferencji. Zaczyna podróżować po świecie. I zdrapywać maskę, która niepostrzeżenie stała się jej twarzą...

Repertuar kin

Kino „Millenium” w Łomży: 21 maja (czwartek) - Hannah Montana Film, godz. 16.00, 18.00 oraz 30 dni mroku, godz. 20.00; 22 - 27 maja (piątek - środa) - Hannah Montana Film, godz. 17.30 (w sobotę i niedzielę także godz. 15.30) oraz Vicki Cristina Barcelona, godz. 19.30.

Kino „Relax” w Grajewie: 22 - 23 maja (piątek - sobota) - Cziłała z Beverly Hills, godz. 17.00 oraz Push, godz. 19.00; 24 maja (niedziela) - Push, godz. 20.00

Kino „Wrzos” w Kolnie: 21 - 24 maja (czwartek - niedziela) - Generał Nil, godz. 17.00. (MK)



Komenda Miejska Policji w Łomży

Karambol na al. Legionów w Łomży, po uderzeniu seata przez ciężarowe volvo

Wypadki

■ Na trasie Czyżew – Sokoły volkswagen vento na zakręcie wypadł z jezdni i dachował. Dziewiętnastoletni kierowca i ciężko ranna pasażerka zostali przewiezieni do szpitala. Początkowo policjanci myśleli, że samochodem jechały tylko dwie osoby, które zastali na miejscu wypadku. Okazało się, że drugi nastolatek uciekł. Potem sam zgłosił się do szpitala w Bielsku Podlaskim. Wszyscy byli pijani.

■ W Wysokiem Mazowieckiem kierowca audi wyjeżdżając z posesji przy ul. Kościuszki nie zauważył przechodzącej chodnikiem dziewczyny (19 lat). Uderzył ją prawym lusterkiem w twarz. Ze złamanym nosem, obrażeniami twarzy i ogólnymi urazami trafiła do szpitala. Kierowca był pijany (ponad 0,5 promila).

■ W Ciechanowcu przechodnie znaleźli na ulicy nieprzytomnego mężczyznę z urazem głowy. Jak ustaliła policja, był on pasażerem quada, z którego spadł i rozbił sobie głowę. Policjanci dotarli do kierowcy quada, którym okazał się mieszkaniec gminy Klukowo (37 lat). Stwierdzili, że ma prawie 3 promile w wydychanym powietrzu! Dopiero w rozmowie z policjantami uświadomił sobie, że zgubił pasażera. Mężczyzna, który spadł z quada i trafił do szpitala, był tak samo pijany, jak kierowca.

■ Na Szosie Zambrowskiej w Łomży jadący w kierunku Zambrowa kierowca fordą zwolnił, by przepuścić przechodzącego przez jezdnię ... ptaki. Za nim na motocyklach jechało trzech obywateli Finlandii, którzy nie zachowali

bezpiecznej odległości i w ostatniej chwili próbowali ominąć fordą. Tylko jednemu się to udało. Dwaj wyrócili się na jezdnię. Z obrażeniami (skręcony bark, złamana kość strzałkową) zostali przewiezieni do szpitala.

■ Na al. Legionów w Łomży przy dworcu autobusowym, jadące w kierunku Konarzac ciężarowe volvo podczas zmiany pasa ruchu uderzyło w seata toledo. Auto osobowe obróciło się pod wpływem uderzenia, staranowało płotek, oddzielający pasy ruchu i wylądowało na przeciwnym pasie (na zdjęciu). Tam najechał na nie volkswagen. Szkody to zniszczony płot i rozbite auta. Ludziom nic się nie stało.

Kradzieże

■ Nocą w Zambrowie na parking przy ul. Mazowieckiej z ciężarowej scianii z chłodnią złodziej odkręcił i ukrał rejestrator temperatury z drukarką (szkoda 1 500 zł).

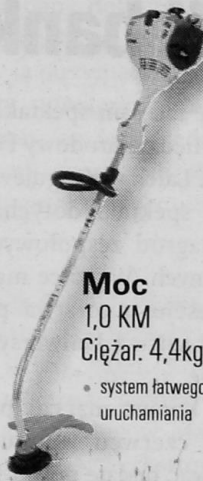
■ W Rutkach dwaj mężczyźni i kobieta pod pozorem skupu starych książek próbowali dostać się do kilku domów. W jednym, wykorzystując nieuwagę domowników, ukradli pieniądze. Rysopisy złodziei: mężczyźni o ciemnej (śniadej) karnacji, wzrost 165-170 cm oraz kobieta w wieku około 60 lat, otyła, około 168 wzrostu, włosy blond rozpuszczone, sięgające do ramion. Kobieta posługiwała się biegle językiem polskim. Cała trójka poruszała się czerwonym fordem combi o początkowych numerach rej. N... Na informacje czeka policja (tel. 997).

Granat w Rydzewie

Ktoś zadzwonił na policję w Kolnie, że na polnej drodze w okolicach Rydzewa (gm. Kolno) leży ...granat! Policjanci we wskazanym miejscu faktycznie znaleźli granat ręczny bez zawleczonej, najprawdopodobniej pochodzący z czasów II wojny światowej. Mógł go zgubić jakiś zbieracz militariów, którzy z wiosną pojawili się ze sprzętem do wykrywania metalu w miejscach walk z czasów I i II wojny światowej. Niewypał zabrali saperzy z jednostki wojskowej w Orzyszu, których wezwała policja.



PROMOCJA WIOSENNA!

 Moc 1,0 KM Ciężar: 4,4kg • system łatwego uruchamiania FS 40 699 PLN	 Moc 1,1 KM Ciężar: 5,1kg • system łatwego uruchamiania FS 56 1.099 PLN	 Moc 1,3 KM Ciężar: 5,8kg • system antywibracyjny • praktyczna regulacja uchwytu FS 90 1.599 PLN
--	--	--

sugerowane ceny detaliczne

Szczegóły Promocji u Dealerów:

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 085 745 14 02, K. Ciołkowskiego 99, tel. 085 746 16 13, Zwycięstwa 10, tel. 085 651 49 65; Brańsk - Witosza 20, tel. 085 737 56 35; Czyżew - Strazacka 6, tel. 086 275 57 55; Grajewo - Wojska Polskiego 53, tel. 086 272 33 44; Knyszyn - Tykocka 2, tel. 085 716 72 07; Kolno - Kolejowa 3, tel. 086 278 19 74; Łapy - Mostowa 4, tel. 085 715 48 34; Łomża - Kierzkowa 1, tel. 086 216 44 66, Wojska Polskiego 51, tel. 086 216 07 00; Łyse - Sienkiewicza 35A, tel. 029 772 54 73; Mońki - Wyzwolenia 13A, tel. 085 716 24 76; Ostrołęka - Żeromskiego PKP, tel. 029 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 029 764 47 52; Ostrów Mazowiecka - Sikorskiego 28, tel. 029 745 25 64, Krótka 3, tel. 029 745 39 59, Różańska 121, tel. 029 745 14 13; Rudka - Wola 3/1, tel. 085 739 40 99; Rutki - Rynek 1A, tel. 086 270 10 14; Suchowola - Pl. Kościuszki 16A, tel. 085 712 51 22; Szczuczyn - Kilińskiego 49, tel. 086 272 58 12; Tykocin - Sokołowska 8, tel. 508 57 57 48; Wysokie Maz. - 1000-lecia 4, tel. 086 275 23 16; Zambrów - Wilsona 10, tel. 086 271 69 07.

Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16,
62-080 Tarnowo Pdg., tel. 061 816 62 16

www.stihl.pl

STIHL®

Zaginieni

Łomżyńska policja poszukuje **Leszka Dardzińskiego** (lat 36, na zdjęciu), mieszkańca Łomży, który zaginął we wtorek, 12 maja. O godzinie 9.00 rano wyszedł z pracy, ale do domu nie dotarł. Jego samochód znaleziono na parkingu.

Rysopis: wzrost 176 cm, szczupła budowa ciała, włosy krótkie ciemno-blond, oczy niebieskie.

W chwili zaginięcia ubrany był w brązową bluzę z kapturem, koszulę w granatowoniebieską kratę, dżinsowe spodnie, brązowe buty.

Bielscy policjanci poszukują **Zuzanny Filińskiej** (lat 62), która wyszła z domu 12 maja około 8.00 rano i dotychczas nie wróciła. Miała jechać do córki do miejscowości Łumbie koło Sejna. Wyjechała z Brańska autobusem do Białegostoku. Rysopis: wzrost 162 cm, tęższa budowa ciała, włosy blond średniej długości faliste, oczy niebieskie, w dniu zaginięcia ubrana była w kurtkę długości 3/4 koloru białego róż, błyszczącą bluzkę, miała przy sobie czarną torebkę ze skóropodobnego materiału.

Ktokolwiek widział zaginionych lub zna miejsce ich pobytu, proszony jest o kontakt z policją (tel. 997 lub 112).



Radiowóz za 300 zł!

Ponad 60 sfatygowanych pojazdów z blisko 200 wystawionych udało się sprzedać na przetargu zorganizowanym przez Komendę Wojewódzką Policji. Na sprzedaż wystawione zostały głównie polonezy, przez wiele lat podstawowe pojazdy, służące jako radiowozy. Popularne „poldki” cieszyły się także największym zainteresowaniem kupujących, którzy stawili się licznie na aukcję. Najniższa cena za ten typ wozu wyniosła 300 złotych, najwyższa – 1750. Według deklaracji nabywców, auta nie będą przeznaczone na części, a jeszcze trochę posłużą, choćby do wypraw na ryby.

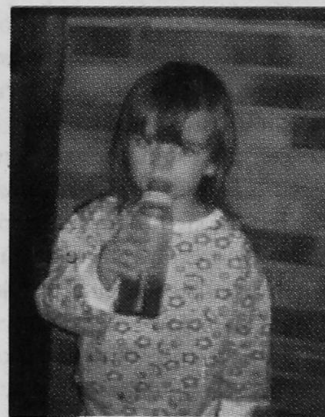
Śmierć przez zabobony?

W Hajnówce odbył się z udziałem kilkudziesięciu prawosławnych duchownych i setek wiernych pogrzeb księdza Tomasza Lewczuka, który zmarł w wyniku obrażeń, doznanych w wypadku drogowym 2 maja. Jadąc z rodziną drogą Bielsk Podlaski – Hajnówka, omijał stojący na drodze sedes, stracił panowanie nad autem i uderzył w drzewo. Wśród parafian pojawiła się informacja, że pozostawienie na drodze sedesu nie było głupim dowcipem, a wynikało z jakichś zaleceń „szeptuch” czy „wróżbitów”, odczyniających czary. Mówili o tym także podczas żałobnego nabożeństwa kapłani. Policja nadal wyjaśnia sprawę i prosi o kontakt wszystkich, którzy mogliby w tym pomóc.



Trzyletnią córkę wysłali po zakupy!

W Białymstoku zaginęła trzyletnia Nikola (na zdjęciu), gdy wieczorem rodzice wysłali ją do osiedlowego sklepu po zakupy. Policja szukała jej całą noc. Znalazła ją rano w jednym z mieszkań na tym samym osiedlu kilka bloków dalej. Po informacjach w mediach o zaginięciu dziecka, mieszkanka osiedla skontaktowała się z policjantami i powiedziała, że wieczorem widziała Nikolę w towarzystwie bezdomnego. Policjanci ustalili, że ją zaprowadził do mieszkania, w którym przebywają bezdomni. Nikola spędziła z nimi noc. Nic jej się nie stało. Po odnalezieniu została oddana rutynowo pod opiekę lekarzy pediatrów i policyjnego psychologa. Nikola pochodzi z „niewydolnej wychowawczo” rodziny. Sąd rodzinny skontroluje wykonywanie władzy rodzicielskiej przez jej rodziców. (ANN)



OGŁOSZENIE

Burmistrz Stawisk

na podstawie art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004r., Nr 261 poz. 2603 z 2004r. Nr 281, poz. 2782; z 2005r. Nr 130, poz. 1087, Nr 169, poz. 1420, Nr 175, poz. 1459; z 2006r. Nr 104, poz. 708, Nr 220, poz. 1600, Nr 220, poz. 1601; z 2007r. Nr 69, poz. 468, Nr 173, poz. 1218; z 2008r. Nr 59 poz. 369, Nr 220 poz. 1412; z 2009r. Nr 19 poz. 100, Nr 42 poz. 335, Nr 42 poz. 340) podaje do publicznej wiadomości

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONYCH DO SPRZEDAŻY I DZIERŻAWY

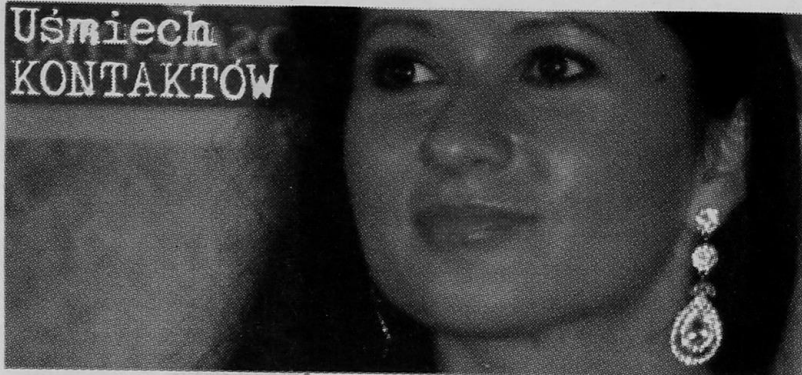
Lp	Nieruchomość z oznaczeniem KW	Oznaczenie geodezyjne nieruchomości – nr działki	Pow. nieruchomości	Położenie miejscowość	Opis nieruchomości	Przeznaczenie nieruchomości	Forma oddania nieruchomości	Cena sprzedaży /PLN/	Sposób zapłaty	uwagi
1.	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
1	27928	30/12	0,1570 ha	Poryte ul. Szkolna 34	Lokal mieszkalny nr 2	W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania działki położona na terenie przeznaczonym pod budownictwo	Sprzedaż w drodze bezprzetargowej	Lokal mieszkalny: 31 556,00 zł, Lokal przynależny: 1 637,00 zł Udział w częściach wspólnych budynku i działki: 6 820,00 zł	Cena nieruchomości podlega zapłacie nie później niż w dniu zawarcia umowy przenoszącej własność	Sprzedaż na rzecz najemcy - 80 % bonifikaty
2	28324	489/3	1,3841 ha	Stawiski ul. Długa 39	Budynek o pow. 90m2	jw	Dzierżawa w drodze bezprzetargowej	Czynsz miesięczny: 300,00 zł +VAT 22%	Czynsz płacony zgodnie z umową	
3	26731	68	0,0200 ha	Tafily	Działka gruntu-droga	W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania działki położona na terenie przeznaczonym na cele rolne	Sprzedaż w drodze bezprzetargowej na podstawie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej	2 000,00 zł	Cena nieruchomości podlega zapłacie nie później niż w dniu zawarcia umowy przenoszącej własność	

Pierwszeństwo w nabyciu w/w nieruchomości (z zastrzeżeniem art. 216a w/w ustawy) przysługuje osobie, która spełnia jeden z następujących warunków:

1. przysługuje jej roszczenie o nabycie nieruchomości z mocy w/w ustawy lub odrębnych przepisów,
2. jest poprzednim właścicielem zbywanej nieruchomości pozbawionym prawa własności tej nieruchomości przed dniem 5 grudnia 1990r albo jest jej spadkobiercą i złoży udokumentowany wniosek w terminie do 02 lipca 2009 r. w Urzędzie Miejskim w Stawiskach.

Dodatkowe informacja można uzyskać w p. nr 8 Urzędu Miejskiego w Stawiskach lub telefonicznie nr 086 278 52 23

Uśmiech KONTAKTÓW



Renata Kalicka z Czarnocina

Dobre maniery

Jak ich posadzić?

Urządzasz przyjęcie urodzinowe, obchodzisz rocznicę ślubu, a może po prostu zapraszasz znajomych na obiad. Tak czy inaczej, centralnym miejscem spotkania będzie... stół. By wszystko się udało, nie wystarczy wspaniałe potrawy. Trzeba jeszcze gości odpowiednio usadowić! Jak?

Ty, jako gospodarz i twoja pani, jako gospodyni, usiądźcie naprzeciw siebie, z obu stron, u szczytów stołu. Waszym zadaniem jest, by nikt się nie nudził. Miejsce najważniejszego gościa i jego małżonki powinno być wyjątkowe. Dlatego on siada po prawej ręce gospodyni, a jego żona, po twojej prawej stronie. Pozostałych gości umieść na przemian: mężczyźni

i kobieta. Staraj się rozdzielać... pary i małżeństwa, jeszcze się zdążą nagać. Zwróć także uwagę na cechy osobiste zaproszonych gości. Nie sadzaj obok siebie ludzi gadatliwych i mało mównych, bo z jednej strony stołu będzie nadmierny gwar, a z drugiej cisza. Pamiętaj: nie wszyscy się lubią! Zastanów się więc, kto obok kogo nie chciałby siedzieć, by nie stwarzać kłopotliwych sytuacji.

Jak to wszystko poukładać, nie robiąc zamieszania? To proste: wskazuj osobiście miejsca, a gdy przyjęcie jest duże, przygotuj przed przyjęciem wizytówki z nazwiskami gości i połącz je na talerzach.

SALONOWIEC

Przysmak podlaski



Zupa wiśniowa

Składniki:

- 60 dag wiśni
- 4-5 łyżek cukru
- 1/2 szklanki śmietany
- 1 łyżeczka mąki
- sól
- cynamon lub skórka z cytryny

Wiśnie umyj i wydryluj (usuń pestki). Połowę ugotuj w kilku

łyżkach wody z dodatkiem cukru. Następnie podlej je znowu wodą (jakieś pół szklanki), dodaj cukier i cynamon do smaku. Do gorącej zupy wlej mąkę, wymieszaną ze śmietaną i jeszcze raz zagotuj, stale mieszając. Pozostałe owoce ułóż w głębokich talerzach i zalewaj gorącą zupą. Możesz podać na gorąco, ale jest także pyszna po schłodzeniu.

Ogłoszenie Wójt Gminy Łomża

ogłasza konkurs na kandydata na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej w Puchałach, Puchały 31, 18 400 Łomża.

1. Do konkursu mogą przystąpić osoby, które spełnią wymagania określone dla dyrektora szkoły podstawowej zgodnie z rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 6 maja 2003 roku, w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze, w poszczególnych typach szkół i placówek (Dz. U. Nr 89, poz. 826 i Nr 189, poz. 1854).

2. Oferty osób przystępujących do konkursu powinny zawierać:

- 1) uzasadnienie przystąpienia do konkursu wraz z koncepcją funkcjonowania i rozwoju szkoły,
- 2) życiorys z opisem przebiegu pracy zawodowej, zawierający w szczególności informację o stażu pracy pedagogicznej - w przypadku nauczyciela lub stażu pracy dydaktycznej - w przypadku nauczyciela akademickiego;
- 3) akt nadania stopnia awansu zawodowego nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego wykształcenia - w przypadku osoby będącej nauczycielem;
- 4) dyplom ukończenia studiów wyższych oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego stażu pracy, wykształcenia i przygotowania zawodowego - w przypadku osoby nie będącej nauczycielem;
- 5) dyplom ukończenia studiów wyższych lub studiów podyplomowych z zakresu zarządzania albo zaświadczenie o ukończeniu kursu kwalifikacyjnego z zakresu zarządzania oświatą;
- 6) ocenę pracy, o której mowa w § 1 pkt 4 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 6 maja 2003 r. w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze, w poszczególnych typach szkół i placówek;
- 7) zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym;
- 8) oświadczenie, że kandydat nie był karany karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela (Dz.U. z 2006 r. Nr 97, póź. 674 ze zm.) oraz nie toczy się przeciwko niej postępowanie dyscyplinarne;
- 9) oświadczenie, że kandydat nie był karany za przestępstwo popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niej postępowanie karne;
- 10) oświadczenie, że kandydat nie był karany zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o którym mowa w art. 31 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (Dz.U. z 2005 r. Nr 14, póź. 114 ze zm.);
- 11) oświadczenie, że wyraża zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. z 2002 r. Nr 101, póź. 926 ze zm.) w celach przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora.

3. Jednocześnie informuję, iż zgodnie z art. 7 ust. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnieniu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944 - 1990 oraz treści tych dokumentów

(Dz.U. z 2007r. Nr 63, poz. 425 z późn. zm.) osoby składające ofertę na stanowisko dyrektora zobowiązane są do równoczesnego złożenia oświadczenia lustracyjnego Podlaskiemu Kuratorowi Oświaty. Obowiązek złożenia oświadczenia nie dotyczy osób, które oświadczenie takie złożyły już wcześniej z tytułu wcześniejszego kandydowania lub wykonywania funkcji publicznej, z którą związany jest obowiązek złożenia oświadczenia bądź urodziły się po 31 lipca 1972r. W takim przypadku kandydat na stanowisko dyrektora składa Podlaskiemu Kuratorowi Oświaty informację o uprzednim złożeniu oświadczenia lustracyjnego /art. 7 ust. 3 i 3a ww. ustawy/.

Informację o złożeniu oświadczenia lustracyjnego lub informacji o jego uprzednim złożeniu z innego tytułu należy dołączyć do składanej oferty.

4. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z podanym adresem zwrotnym i dopiskiem „Konkurs na kandydata na dyrektora Szkoły Podstawowej w Puchałach” w terminie 16 dni od dnia ukazania się ogłoszenia na adres: Urząd Gminy Łomża, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1a, 18-400 Łomża pokój 4. Konkurs przeprowadzi Komisja konkursowa powołana przez Wójta Gminy Łomża.

O terminie i miejscu przeprowadzenia postępowania konkursowego kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.



Sierotka Marysia idzie do łaźienki wykapać się. Krasnoludki chcą ją podglądać, jednak są za małe, aby dosięgnąć dziurki

od klucza. Uradziły więc, że staną jeden na drugim, a ten na górze będzie ją podglądał i będzie mówił pozostałym co widzi. Gdy już dosięgnął dziurki od klucza, mówi:

- Zdjęła stanik!

- Zdjęła stanik, zdjęła stanik, zdjęła stanik ... - powtarzają szepcąc jeden drugiemu, aż wieść doszła do stojącego na dole.

- I co, i co, i co?... - pytanie wraca do tego na górze.

- Zdjęła majteczki!

- Zdjęła majteczki, zdjęła majteczki, zdjęła majteczki...

pieska...

- Hurr! Będziemy mieć pie-ska! - krzyczą uradowane dzieci.

Byliśmy bardzo biedni. Jako dziecko, gdybym nie był chłopcem, nie miałbym się czym bawić...

Wchodzi sekretarka do gabinetu szefa.

- Szefie mam dwie wiadomości, dobrą i złą.

- Zaczynaj od dobrej.

- Nie jest pan bezpłodny.

- Pańska żona jest całkowicie zdrowa, potwierdzają to wszelkie analizy i zdjęcia rentgenowskie.

- Doktorze, a nie dałoby się, żebym był zupełnie spokojny, zrobić sekcji?

- Co dla prawdziwego mężczy-

zny oznacza robienie porządków w domu?

- Podniesienie nogi tak, byś mogła poodkurzać.

Na wyspie jest trzech rozbitków: dwudziestolatek, czterdziestolatek i siedemdziesięciopięciolatek. Na sąsiedniej wyspie naga dziewczyna. Dwudziestolatek rzuca się w fale i krzyczy:

- Płynmy do niej!

Na to czterdziestolatek:

- Spokojnie panowie, zbudujmy najpierw tratwę.

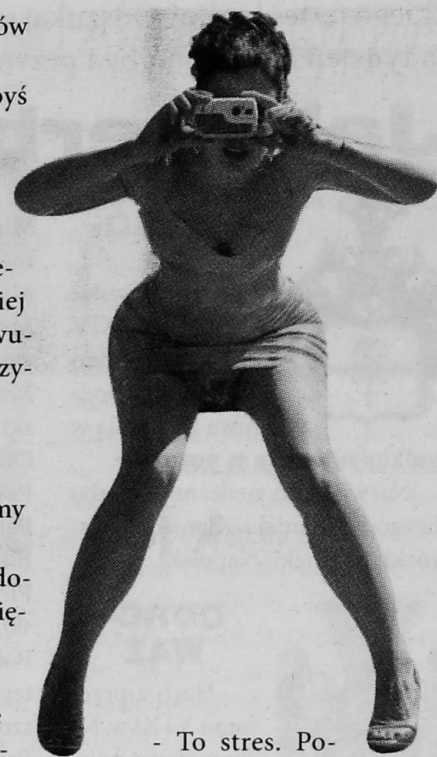
- Panowie, po co! Stąd też do-brze widać. - rzuca siedemdziesięciolatek.

Stworzyciel przygląda się nieukończonemu jeszcze w pełni Adamowi i mówi do niego:

- Adamie, mam dla ciebie dwie wiadomości, jedną dobrą drugą złą. Dobra wiadomość jest taka, że zamierzam cię wyposażać w dwa bardzo ważne organy, mózg i penis.

- Świetnie, a jaka jest ta zła wiadomość? - pyta Adam.

- Dam ci tylko tyle krwi, że w tym samym czasie będziesz mógł korzystać albo z jednego, albo z drugiego.



- To stres. Potrzeba pani więcej rozrywki. Powinna pani robić to, na co ma pani największą ochotę. - radzi pacjentce lekarz.

- Niestety, mam bardzo za-zdrosnego męża...

- Gdzieś ty była całą noc - pyta synową teściowa.

- Chodziłam całą noc po knaj-pach.

- Dlaczego?

- Szukałam Jurka, bo myślałam, że mnie zdradza. Na szczęście leżał uchlany.

- Słuchaj, czy nie zostawiłem przypadkiem u ciebie komórki na ostatniej imprezie? - pyta chłopak dziewczynę.

- Tak, zostawiłeś. Odbiór za 9 miesięcy.

Szczyt pecha: zostać zabitym przez meteoryt ze złota.

x

Szczyt roztargnienia: założyć kask na lewą stronę.

x

Szczyt precyzji: wykastrować komara w bokierskich rękawiczkach.

x

Szczyt bezrobocia: pajęczyna między nogami prostytutki.

x

Szczyt głupoty: kupić portfel za ostatnie pieniądze.

x

Szczyt skąpstwa: oddać prezerwatywę do wulkanizacji

- I co, i co, i co?...

- I stoi.

- Mnie też, mnie też, mnie też...

Jeżeli boisz się utyć, wypij przed jedzeniem setkę wódki. Usuwa poczucie strachu.

Praca z ładnymi kobietami teoretycznie jest możliwa. W praktyce, wszystko stoi!

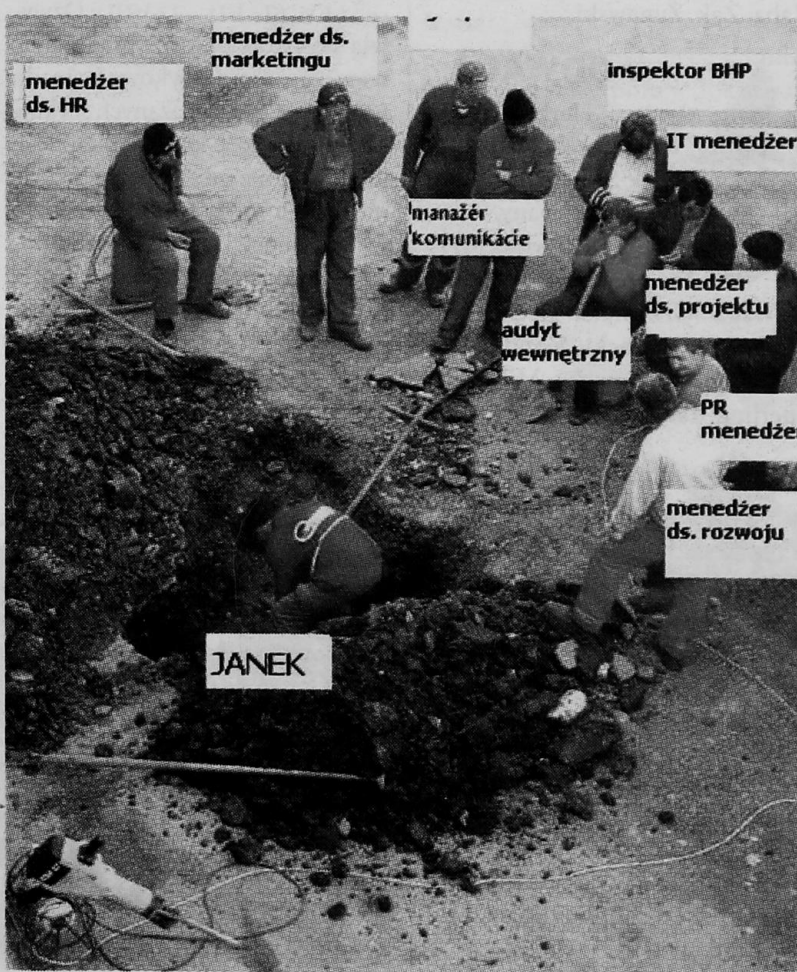
Kobiety, nie chcąc się znudzić mężczyznom, zmieniają ubrania.

Mężczyźni, żeby się nie znudzić kobietom, zmieniają kobiety.

Zabawne, jak mało ważna jest twoja praca, gdy prosisz o podwyżkę, a jak niesamowicie niezbędna dla ludzkości, gdy prosisz o urlop.

W restauracji rodzina posila się promocyjnym obiadem. Zostaje sporo resztek i ojciec prosi kelnera:

- Czy może pan nam zapakować te resztki? Wzielibyśmy dla



Język gietki

obuwie Haliny - halibuty
mały Rosjanin - mikrusek
mała Turczynka - miniaturka
reklama proszku OMO - omo-tanie
człowiek z niedopałkiem - ma-pet
dostawca propanu - gazda
dwa wypalone papierosy - pa-rapet
skrzyżowanie kota z papugą - kotara
gdzie on patrzy? - kajzerka
dawne zwyczaje - ekstradycja
prośba o jałmużnę - panda
zaproszenie do spania - Ho-nolulu

Jakiego jesteś herbu? Odszukaj swoje nazwisko i sprawdź. Za tydzień kolejne herby i przynależne im nazwiska

Jaki herb Twój?



NIEZGODA

Herb powstał między XII a XIV w. Na błękitnym polu, srebrna podkowa ze strzałą w środku i mieczem w poziomie.

Nazwiska przynależne do herbu Niezgoda: Klanicki, Klaniecki, Kłaniński, Kłonicki, Napolski.



ODROWĄŻ

Herb z przełomu X i XI w. Na czerwonym polu, biała strzała grottem do góry.

Nazwiska przynależne do herbu Odrowąż: Abratowicz, Ambroch, Augustynowicz, Baranowski, Bębnowski, Białaczewski, Białeczewicz, Bielawski, Bilicz, Bleżowski, Błaskowicki, Błaskowicz, Błaskowiecki, Błażejowicz, Bohuryński, Bohuszewicz, Brachowski, Brózdowski, Buchta, Burchacki, Burkacki, Bylina, Cedrowski, Chancłowicz, Chlewicki, Chociaszewski, Cholticz, Chomiński, Chreptowicz, Chwałkowski, Ciński, Ciżewski, Ciżowski, Czykiński, Czykliński, Dąbieński, Dembiński, Dębieński, Duracz, Durasiewicz, Durasowicz, Dziewiatyński, Dziewiatł, Egrodzyński, Falconie, Falk, Falkoński, Ferber, Forst, Funger, Gałka, Giwanowski, Godowski, Gorski, Gosłęcki, Gosłędzki, Gostowicki, Gostwicki, Goświcki, Górski, Graliński, Greczyński, Grzegorzczak, Gudowicz, Hanel, Hińczycy, Iwanowski, Jacewicz, Jachnowski, Jaczynic, Jaczynicz, Jaczyński, Jarczyński, Jaskółka, Jeleński, Jura, Kamieński, Kamiński, Kapusta, Karśnicki, Kiełps, Kietliński, Kniński, Konecki, Konicki, Koniecki, Koniski, Kontski, Koński, Kościelnicki, Kotuliński, Kraska, Krawarski, Krobski, Kruszowski, Krużowski, Kryszkowski, Krzyczkowski, Krzyskowski, Krzyszkowski, Ksżyżkowski, Kujawa, Kuliński, Kurasiński, Kurzański, Ledrowski, Litawor, Luskina, Łaniewski, Łukaszewski, Malicki, Małuj, Małuja, Manczyc, Maniewski, Mańczukowski, Marecki, Maskiewicz, Mieszkowski,

Mieszkowski, Miklasz, Miklasz, Milzecki, Milzewski, Mimoński, Mina, Minakowski, Minkiewicz, Minoski, Minowski, Mińskowski, Mironicki, Mironicki, Mirski, Mniewski, Mroczo, Nieświeński, Nieświński, Niświeński, Obulec, Obulecz, Odrowąż, Olsztyński, Parczowski, Pawłowicz, Pawłowski, Pekulicki, Petrykowski, Pękalski, Pieniążek, Piktorn, Piramowicz, Pleśniewicz, Pleźniewicz, Płatkowski, Płoszowski, Pniowski, Pniowski, Podgórski, Połęcki, Potempski, Potemski, Potępski, Potrykowski, Prandota, Proszowski, Pruszkowski, Przedworski, Przydworski, Putel, Raclawski, Rodziszewski, Roskowski, Siedlecki, Siedlnicki, Siemieszki, Skorzewski, Skowrocki, Sprowski, Starewicz, Strasz, Straszewicz, Strusz, Stuliński, Stuziński, Suchoński, Skrzypczyk, Suliński, Sypniewski, Szczekocki, Szukiewicz, Szydłowiecki, Tomanek, Waligórski, Wanikowski, Wazgird, Wądołowski, Werda, Wilkoński, Wirpsza, Wisogierd, Wissogiert, Wizgerd, Wizgirt, Wojtkowicz, Wołyński, Wójtowicz, Wojtowicz, Wysocki, Wysogird, Wysogirt, Wysygart, Żyk, Zaranowski, Zarszyński, Żaba, Żak, Żynawski.



ODWAGA

Herb z XV w. Na srebrnym polu, czerwony mur blankowany.

Nazwiska przynależne do herbu

Odwaga: Grzymała, Heeselecht, Knebel, Konopacki, Konopatski, Kontrym, Kossowski, Milewski, Sperling, Tauernitz, Vülow.



ODYNIEC

Herb z XV w. Na błękitnym polu, strzała grottem do góry, złamana na końcu, z poprzecznicą w środku.

Nazwiska przynależne do herbu Odyniec: Bahrymowski, Barynowski, Bnozowiec, Bohusz, Brzozowiec, Holcowski, Odyniec, Odyńcewicz, Omeliński, Omyliński, Rafałowicz, Rasałowicz, Rykała, Szyszko-Bohusz, Szostowski, Ząbkowski.

Horoskop sercowy

BARAN (21 III – 20 IV): Przystaniesz grzebać się w tym, co było, odpuszczasz sobie jakieś urazy, puścisz w niepamięć partnerskie nieporozumienia. Samotność? Możesz spotkać kogoś, kto zaimponuje ci wiedzą, błyskotliwym poczuciem humoru, ale ta znajomość rozwijać się będzie dość wolno.

BYK (21 IV – 20 V): Ktoś może wpaść ci w oko. Niezobowiązująca rozmowa okaże się wstępem do wzajemnego zainteresowania. Jeżeli jesteś Bykiem z początku trzeciej dekady znaku, odróżniaj fakty od pobożnych życzeń.

BLIŹNIĘTA (21 V – 21 VI): Powiosenne remanenty w sercu, więc niewykluczone nieporozumienia, ale nie przejmuj się, wkrótce nastąpi zdecydowana poprawa aury. Warunek, to wyjść sobie w pół drogi. Jeśli jednak wasza relacja od dawna przestała być partnerska, odczujesz to jeszcze wyraźniej. Pora na decyzję.

RAK (22 VI – 22 VII): Więcej radości i beztroski, na przekór nie pogodzie ducha. Jeśli poszukujesz drugiej połowy, oby refleks cię nie zawiodł. Do lata jesteś na wysokim miejscu w kosmicznym rankingu atrakcyjności. Nie prze-gap szansy!

LEW (23 VII – 23 VIII): Ożywia się Twoje miłosne pragnienia, więc zaczniesz szykować się do polowania. Dla związanych szykuje się konieczność konfrontacji. Jeśli ktoś oczekuje od ciebie zbyt wiele, nie próbuj sprostować tym rosnącym wymaganiom. Dawanie i branie powinny pozostawać w równowadze.

PANNA (24 VIII – 22 IX): Wygląda na to, że miłosnym zapędem może coś stanąć na przeszkodzie. Zazdrosny partner, z którym powinnaś dawno zerwać, ale zabrakło Ci odwagi albo może jakieś starannie

pielęgnowane kompleksy? Takie przeszkody nie znikają same. Jeśli chcesz poczuć szczęście, pora się z nimi rozprawić.

WAGA (23 IX – 23 X): Czas refleksji, zaczniesz się zastanawiać nad swoim związkiem, zrobisz bilans podsumowując, co dajesz, a co otrzymujesz w zamian? Samotnicy mają dobry moment, aby zastanowić się nad tym, co blokuje realizację pragnień. Warto zwracać uwagę na słowa. Czasami nie można ich już wymazać.

SKORPIO (24 X – 22 XI): Nowe uczucie zacznie się od silnego przyciągania. Nie wmawiaj sobie, że pozostaniecie na przyjacielskiej stopie. Niezdecydowanych coś skłoni do wyznań! Co ważne, przyjazne gwiazdy wróżą powstającym teraz związkom szanse na stabilizację.

STRZELEC (23 XI – 21 XII): Serce pozostaje w tyle za temperamentem. Jeśli jest ktoś, kto Ci się podoba, zaczekaj, aż poznać się bliżej. Może się bowiem okazać, że ktoś, kto wpadł Ci w oko, wcale nie jest taki, jak w pierwszym wrażeniu i znajdziesz się w kłopotliwej sytuacji.

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): Ktoś, kto rozpalił w Tobie namiętności, pojawić się może w najmniej oczekiwanym momencie i będzie to miła niespodzianka. Tym razem nowe znajomości rokują świetnie.

WODNIK (21 I – 19 II): Szansa, by oddzielić ziarno od plew, prawdziwe uczucia od przelotnych miłości. Zdejmij różowe okulary i przytomnie przyjrzyj się sytuacji.

RYBY (20 II – 20 III): Czekają Cię mały sprawdzian, o tyle jednak dość trudny, że w sytuacji pośpiechu i nerwowości. Trudno będzie o naturalnie dobry nastrój, ale warto się o to starać. Ryba w związku może zobaczyć coraz wyraźniej różnice charakteru.

REKLAMA

Nasza wróżka odkryje przed Tobą karty przyszłości

wyślij SMS-a na numer 7235 o treści: TKW

Koszt SMS-a: 2 zł + VAT (2,44 z VAT)

Braźowa

Monika Narolewska (AZS PW-SIP Wałkuscy Łomża), uczennica II LO w Łomży, zdobyła brązowy medal na Drużynowych i Indywidualnych Mistrzostwach Polski Juniorów w tenisie stołowym (14-17 maja w Rzeszowie) w turnieju gier mieszanych w parze z Michałem Koryckim (MTS Kwidzyn). W grze podwójnej oraz turnieju drużynowym z klubową koleżanką Weroniką Łubą, również uczennicą II LO, sklasyfikowane zostały na bardzo dobrym 5 miejscu.

Z legenda

Otwarte Mistrzostwa Polski Karate Kyokushin Budokai odbyły się w sobotę (16 maja) w hali sportowej Miejskiego Gimnazjum nr 1 w Zambrowie. Startowało około 100 zawodników. Specjalnie na mistrzostwa do Zambrowa przyjechał z Holandii legendarny Jon Bluming, który posiada 10 dan, czyli najwyższy stopień wtajemniczenia karate. Po zawodach (17 maja) przeprowadził egzamin na stopnie mistrzowskie. Otrzymali czarne pasy trzech zawodników: Robert Goździk, Artur Duszak i Mikołaj Omieciński.

IX Grad Prix

Kolejne biegi uliczne z cyklu IX Grand Prix Łomża 2009 odbędą się w niedzielę, 24 maja, przy Szkole Podstawowej nr 9. Biegi szkolne, godz. 12.00 - 13.15. Bieg przedszkolaków z rodzicami na 500 m, godz. 13.45. Start do biegu głównego na 10 km, godz. 14.00. Dekoracja zwycięzców, losowanie 100 nagród rzeczowych, godz. 15.30. Zaprasza wszystkich mieszkańców Łomży Łomżyński Klub Biegowy.

Zaproszenie

Prezydent Łomży i Miejskie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej zapraszają do udziału w turnieju piłki nożnej w ramach „Europejskiego tygodnia sportu dla wszystkich” 30 maja - 1 czerwca. Rozegrany będzie w trzech kategoriach wiekowych: rocznik 1994 i młodsi; rocznik 1990 i młodsi oraz urodzeni przed rokiem 1990. Zgłoszenia przyjmuje do 25 maja Biuro Miejskie TKKF w Łomży, ul. Farna 1.

Joanna Fiodorow pojedzie na Mistrzostwa Europy! Życiowy rzut!

Podczas Mistrzostw Województwa Podlaskiego, Joanna Fiodorow z „Prefbet Śniadowo” Łomża, podopieczna trenera Bogumiła Chlebińskiego, wygrała konkurs rzutu młotem wynikiem 62.80, ustanawiając rekord życiowy, a przede wszystkim uzyskując minimum kwalifikacyjne na Młodzieżowe Mistrzostwa Europy, które w lipcu odbędą się w Kownie (Litwa). „Dzięki temu, że awans uzyskałam na początku sezonu, będę mogła w spokoju przygotowywać się do Mistrzostw”, cieszyła się.

Na tych samych zawodach Magdalena Żebrowska (Narew



Żaneta Bogusz w pierwszej konkurencji wieloboju

Kurpiewski Łomża), wychowanka

trenera Wojciecha Błachnio, wygrała konkurs w pchnięciu kulą wynikiem 14.47 m. Do minimum na Mistrzostwa Europy zabrakło jej zaledwie 3 cm.

Żaneta Lenczewska („Prefbet”, trener Marcin Jasione) poprawiła rekord życiowy w rzucie oszczepem o ponad 3 m, uzyskując 44.88 m, ale do minimum na Mistrzostwa Europy zabrakło jej 2 m. Rekordy życiowe uzyskali zawodnicy „Prefbetu”: Michał Niebrzydowski w biegu na 1500 m (4.08,87), Tomasz Jermaków w rzucie oszczepem (52.07) oraz Żaneta Bogusz w wieloboju (3502 pkt.).(MK)

Brąz Łukasza Lubiejewskiego na Mistrzostwach Polski Potknął się na mistrzu

Łukasz Lubiejewski (na zdjęciu) z Łomżyńskiego Klubu Karate wywalczył brązowy medal w kategorii do 70 kg na VI Mistrzostwach Polski Juniorów Młodszych w Karate Kyokushin. W pojedynku o wejście do finału spotkał się kolejny raz ze swoim największym przeciwnikiem w regionie, aktualnym mistrzem Europy tej kategorii, Mateuszem Krejpcio z Suwałk. Po wyrównanym pojedynku, decyzją sędziego przeciwnik Łukasza przeszedł do finału, w którym zdobył tytuł mistrza Polski. „Poziom zawodów był bardzo wysoki. Stawką było nie tylko zdobycie tytułu,

ale również zakwalifikowanie się do kadry Polski na zbliżające się Mistrzostwa Europy i Świata. Szkoda, że nie udało się to Łukaszowi”, powiedział jego trener Dariusz Syrnicki.

Na Mistrzostwa Świata, które odbędą się w sierpniu w Tokio, zakwalifikowały się wcześniej dwie zawodniczki ŁKK: w kategorii seniorów w wadze ciężkiej Anna Kaczyńska, a w kategorii juniorów Aleksandra Zajkowska. (MK)



Sukces piłkarzy Mariusza Mroczkowskiego PG 8 pany!

Na stadionie przy ul. Zjazd w Łomży odbył się wojewódzki finał Gimnazjady w piłce nożnej, w którym spotkały się reprezentacje Gimnazjum nr 15 i 18 w Białymstoku oraz Publicznego Gimnazjum nr 8 w Łomży i Miejskiego Gimnazjum nr 1 w Zambrowie. Zwyciężyła drużyna Publicznego Gimnazjum nr 8 w Łomży, która w finale pokonała 2:0 reprezentację Gimnazjum nr 15 w Białymstoku. Trzecie miejsce zajęli gimnazjaliści z Zambrowa. Opiekunem zwycięskich gimnazjalistów z Łomży jest trener Mariusz Mroczkowski, który prowadzi z nimi treningi także w Łomżyńskim Klubie Sportowym. Przed podopiecznymi Mariusza Mroczkowskiego start w finale krajowym Gimnazjady.(MK)

Patronat „Kontaktów”

Symultana z arcymistrzami

Choć rozgrywki jubileuszowej, X edycji Łomżyńskiej Ligi Szkolnej w Szachach o Puchar Prezydenta Łomży zakończyły się w kwietniu i znamy już zwycięzców (pisaliśmy o tym, „Walka mózgów”, „Kontakty” nr 16/2009), UKS Żak z I LO im. T. Kościuszki zapowiada uroczyste zakończenie w sobotę, 6 czerwca, w auli I LO. Atrakcją będzie symultana szachowa arcymistrzów Krzysztofa Jakubowskiego i Marty Przeździeckiej z zawodnikami Ligi i gośćmi. Arcymistrzowie są absolwentami I LO i wychowankami UKS Żak. Kto chce się z nimi zmierzyć, może zgłosić się do 6 czerwca (do godz. 9.45), tel. 698 - 179 - 334).



NOWOŚĆ



POLSKI jogurt

